

/ GAZETA / NIECH PRAWO ZAWSZE PRAWO ZNACZY

MAJ
~~0 5~~
2024

POLICYJNA

www.gazeta.policja.pl

nr 5 (41), ISSN 2719-8324

POISECURE

24

s. 4

§ 197 kk s. 10

SAMOOBRONA KOBIEŃ s. 20

ŚLUB Z ASYSTĄ
HONOROWĄ s. 34

Nowa podróż to nowe doświadczenie

Odkrywaj i Znajdź Swoje Nowe Miejsce

Zapraszamy Cię do odkrycia uroków Polski - nasz portal oferuje szeroki wybór noclegów w najciekawszych miejscach w całym kraju. Zawsze w dobrej cenie.

Dla służb mundurowych zniżka do 20%

Pracownicy resortu MSWiA, BOR, Policji, Straży Granicznej oraz Straży Pożarnej oraz członkowie ich rodzin mogą cieszyć się zniżką od 10 do 20% w zależności od długości pobytu.

ATRAKCYJNE PAKIETY DLA GOŚCI INDYWIDUALNYCH I GRUP

Morze, góry, miasta - wszystko w jednym miejscu!
Rezerwuj już dziś i ciesz się niezapomnianym wypoczynkiem!



WWW.NOCLEGIWCENIE.PL

III MIĘDZYNARODOWE TARGI POLSECURE '24

4 Nie czekając na jutro

PRZEMOC SEKSUALNA

10 § 197 kk

15 KRAJ



redaktor naczelny
podinsp. PIOTR MACIEJCZAK

Popularne w ostatnich latach zakupy on-line są może i wygodne, ale jednak robione trochę w ciemno, bo nie dają możliwości zapoznania się z produktem – wzięcia go do ręki, wypróbowania. Pół biedy, jeśli kupujemy na przykład skarpetki, ale już wybór specjalistycznego sprzętu za kilka milionów złotych bez jego wcześniejszej oceny nie może odbywać się tylko na podstawie zdjęć z ekranu komputera. Dlatego kolejny już rok Komenda Główna Policji we współpracy z Targami Kielce uczestniczy w międzynarodowym przedsięwzięciu nazywanym Polsecure – targach dla producentów wyposażenia niezbędnego służbom bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jako patron medialny wzięliśmy udział w tegorocznej edycji i obszerną relację znajdziecie, Drodzy Czytelnicy, na kolejnych stronach. Dla naszych logistyków była to doskonała okazja do zapoznania się z różnorodną ofertą i dokonania osobistej, fizycznej oceny prezentowanych produktów i rozwiązań. Na środkowych stronach znajdziecie też rodzaj folderu opracowanego przez Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, poświęconego 20-leciu działań polskiej Policji w strukturach Unii Europejskiej. Już w przyszłym roku czeka nas polska Prezydencja w Radzie UE, do której przygotowuje się także nasza formacja. Warto poczytać o tym, jak zmieniła się Policja w ostatnich latach i co zyskała w obszarze walki z międzynarodową przestępczością transgraniczną. Zachęcam wszystkich do lektury, także w wersji elektronicznej – pamiętajcie, że pod adresem gazeta.policja.pl funkcjonuje strona, na której znajdziecie kompletne numery czasopisma. Promują ją także najnowsze plakaty „Gazety Policyjnej”, z którymi staramy się dotrzeć nie tylko do naszych stałych Czytelników, lecz również pozyskać nowych, szczególnie wśród uczniów i absolwentów oddziałów o profilu mundurowym. Liczymy, że dołączą wkrótce do naszej niebieskiej rodziny.

Zapraszam do lektury!

SPIS TREŚCI

- 16 **ĆWICZENIA**
Zajezdnia
- 18 **TYLKO SŁUŻBA**
Pomagamy i chronimy
- 20 **SAMOOBRONA KOBIET**
Uciekaj albo walcz
- 23 **WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA**
20 lat obecności polskiej Policji w Unii Europejskiej
- 31 **ZMIANY W PRAWIE**
Nieletni w ustawie
- 34 **CEREMONIAŁ POLICYJNY**
Ślub z asystą honorową
- 36 **KRAJ**
- 37 **ETYKA W POLICJI**
O prawach człowieka i Policji w sejmie
- 38 **POLICYJNY PITAWAL**
Załatwić go ostatecznie
- 40 **ZABÓJSTWA NA ZLECENIE**
Zawodowcy i amatorzy
- 42 **HISTORIA**
Policyjne kalendarium
- 44 **PAMIĘĆ**
- 46 **PRAWO**
Prawne aspekty korekty płci
- 48 **SPORT**
- 51 **ODZNACZENI ZA NARAŻENIE ŻYCIA**

Okładka: Krzysztof Chrzanowski

QR kod do podcastu „Gazety Policyjnej”, w którym członkowie redakcji opowiadają o kulisach powstawania tego numeru



BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE KRAJU SKUPIA NA SOBIE CORAZ WIĘKSZĄ UWAGĘ. POKAZAŁA TO TRZECIA EDYCJA MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POLSECURE 2024, KTÓRE ZORGANIZOWANO W KIELCACH OD 23 DO 25 KWIETNIA BR. SPRZĘT ZAPREZENTOWANY PRZEZ PONAD 140 WYSTAWCÓW Z 13 KRAJÓW OBEJRZAŁA REKORDOWA LICZBA BLISKO SZEŚCIU TYSIĘCY ZWIEDZAJĄCYCH, PRZEDE WSZYSTKIM SPECJALISTÓW Z BRANŻY, ALE TAKŻE MŁODZIEŻY, KTÓRA JUŻ DZIŚ SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ WIAŻE ZE SŁUŻBAMI MUNDUROWYMI.

NIE CZEKAJĄC NA JUTRO

Organizatorem targów pod honorowym patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji była Policja, wspierana przez inne służby, a ich partnerem strategicznym – Grupa WB. Gospodarzem były Targi Kielce S.A., pomocne w przygotowaniu ekspozycji i służące wsparciem logistycznym.

W uroczystym otwarciu wydarzenia brali udział: podsekretarz stanu w MSWiA Stanisław Wziątek, kierownictwo Policji na czele z komendantem głównym Policji insp. Markiem Boroniem, przedstawiciele pozostałych formacji, władz Azerbejdżanu i Gruzji oraz szefowie zagranicznych służb, w tym z Mołdawii, Malty, Singapuru oraz policjanci z Czech, Łotwy, Portugalii, Rumunii, Węgier i Włoch, a także wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, prezydent Kielc Bogdan Wenta oraz senator Krzysztof Słoń.

– Targi Kielce to doskonała platforma do wymiany doświadczeń i najlepszych praktyk między służbami i instytucjami działającymi w obszarze bezpieczeństwa i porządku publicznego. Niezmiernie cieszy mnie też fakt wprowadzenia w trzecim dniu targów wydarzenia dedykowanego młodzieży szkół ponadpodstawowych. Zaproszenie na konferencję przyjęło 14 szkół ponadpodstawowych z pięciu garnizonów. W sumie około 500 młodych ludzi – powiedział szef polskiej Policji.

PATRONAT
GAZETA
POLICYJNA



Uroczyste otwarcie

Podczas ceremonii musztrę paradną przedstawili Kompania Reprezentacyjna Policji oraz uczniowie z mundurowej Szkoły im. 72. Pułku Piechoty z Radomia. Oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Policji.

W trakcie zwiedzania ekspozycji goście ujrzeli nie tylko wszystko to, co najnowsze w branży, ale także jak w ciągu ostatnich 20 lat zmieniały się flota, wyposażenie, a także umundurowanie polskich policjantów pełniących służbę w wydziałach ruchu drogowego. Pokaz dynamiczny przygotowali funkcjonariusze Służby Ochrony Państwa, którzy zaprezentowali ewakuację VIP-a w miejscu zagrożenia w strefie działań wojennych.

Swoje stoiska zaprezentowała Komenda Główna Policji, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Centralny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji „BOA” oraz po raz pierwszy Centralne Biuro Śledcze Policji.

WAŻNE WSPARCIE

Technologiczne unowocześnianie jednostek Policji byłoby mocno utrudnione, gdyby nie dofinansowania z funduszy zagranicznych. Tylko w 2023 r., ze wsparciem środków pomocowych, polska Policja realizowała projekty na kwotę ponad 1 mld 222 mln zł. Właśnie



Na targach zaprezentowało się ponad 140 wystawców



– Targi Kielce to doskonała platforma do wymiany doświadczeń – powiedział insp. Marek Boron



pierwszego dnia targów Polsecure odbyła się konferencja pt. „Fundusze unijne wsparciem dla modernizacji i rozwoju innowacyjności w Policji”. Temat był szczególnie nie tylko ze względu na wsparcie finansowe w wielu obszarach działań, ale też dlatego, że w tym roku Polska świętuje dwudziestolecie członkostwa w Unii Europejskiej.

Konferencja składała się z trzech paneli. Podczas pierwszej części spotkali się eksperci najbliższej związani z funduszami pomocowymi, czyli koordynatorzy środków z Funduszy Europejskich z MSWiA, KGP i CUPT.

Zastępca dyrektora Biura Finansów KGP Małgorzata Kubicka przybliżyła zebranim historię funduszy pomocowych, programy towarzyszące pozyskiwaniu środków zagranicznych oraz przedstawiła najważniejsze przykłady pomocy finansowej.

– Polska Policja korzysta ze środków pomocowych w dziedzinach bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zwalczania przestępczości zorganizowanej, wsparcia SIS VIS, w modernizacji systemów teleinformatycznych, analizy kryminalnej czy wspierania laboratoriów kryminalistycznych – mówiła. – Dzięki różnym projektom udało się pozyskać blisko 1,2 mld zł, 146,5 mln euro i 5,8 mln franków szwajcarskich. Podaję te kwoty rozgraniczone, bo otrzymywaliśmy nie tylko unijne środki, ale też od państw niebędących w UE.



– Policja nie ogranicza człowieka – mówił nadinsp. Roman Kuster podczas spotkania z młodzieżą

W drugiej części konferencji spotkali się szefowie BLP KGP, BŁil KGP i CBŚP, przedstawiając na przykładzie swoich pionów, jak środki z funduszy pomocowych pomogły w modernizacji i zwiększeniu efektywności działań funkcjonariuszy.

Dyrektor BLP KGP insp. Mariusz Żurawski mówił o logistycznych działaniach Policji:

– Niezmiennie naszym głównym zadaniem jest zapewnienie policjantom optymalnych, a przede wszystkim bezpiecznych warunków służby – mówił. – Nakłady na służbę kontrterrorystyczną są również bardzo istotne, bo dzięki nim funkcjonariusze BOA są w gronie najnowocześniejszych wyposażonych jednostek w Europie. Największą częścią korzystającą ze środków pomocowych jest flota transportowa, której wyposażenie techniczne jest bardzo nowoczesne, też dzięki środkom pomocowym.

Zastępca dyrektora BŁil KGP insp. Piotr Pogorzelski zwrócił uwagę na dynamiczny skok technologiczny w środkach telekomunikacyjnych.

– Urządzenia szybko się zmieniały i my jako Policja musieliśmy nadążyć za tymi zmianami – tłumaczył. – Obecnie używamy urządzeń przesyłających duże pakiety informacji przez sieć. Nasze projekty skupiają się na modernizacji systemów teleinformatycznych, na budowie i unowocześnianiu systemów radiokomunikacyjnych. Również dzięki funduszom nadążamy za szybko zmieniającą się technologią.

Ówczesny zastępca komendanta CBŚP insp. Mariusz Kudela przedstawił zasięgi projektów dotyczących stawianych celów przed jego jednostką.

SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

Kolejny dzień stał pod znakiem konferencji dotyczących m.in. bezpieczeństwa ekonomicznego, cyberbezpieczeństwa, sztucznej inteligencji, wdrażania nowoczesnych narzędzi w służbie oraz bezpieczeństwa przestrzeni publicznej. Ambasada Brytyjska zorganizowała warsztaty dotyczące kontroli granic i bezpiecznej komunikacji.

Policjanci pionu ekonomicznego Policji prowadzą sprawy w zakresie przestępczości podatkowej, hazardowej, środowiskowej oraz oszustw działających na szkodę Polski i UE. Sposoby przeciwdziałania przestępstwom ekonomicznym były tematem konferencji pt. „Wyzwania związane z koniecznością wdrażania w Policji nowoczesnych narzędzi wspierających zwalczanie przestępczości ekonomicznej”.

– Podczas targów Polsecure rozmawiamy o sprawach finansowych, poruszając tematy, których nie widać na pierwszy rzut oka – mówił na wstępie nadinsp. Roman Kuster, zastępca komendanta głównego Policji. – Wymieniamy doświadczenia, ale mówimy też o narzędziach pozwalających na monitorowanie przepływu pieniędzy i wykrywanie prób nielegalnego ich użycia. Potrzebujemy narzędzi i systemów analitycznych, by wykryć źródła środków ist-



Stoiska Policji pełniły funkcję promocyjną

niejących poza formalnym obiegiem. Jak wiemy, priorytetem jest cyberbezpieczeństwo państwa i Unii Europejskiej, dlatego wzmocnimy komórki zwalczania przestępczości ekonomicznej. Wierzę, że na kolejnej konferencji w przyszłości będziemy mieć doświadczenie z nowych wyzwań na rzecz bezpieczeństwa finansowego.

Następnie wystąpił Sebastian Bley, szef zespołu do spraw przestępczości ekonomicznej w Europolu. Podkreślił, że celem takich spotkań nie jest mówienie o przestępstwach, które nas dotyczą, ale poszukiwanie skutecznych rozwiązań problemów i sposobów na wdrażanie prawa chroniącego kraje przed przestępstwami ekonomicznymi.

Po wystąpieniu przedstawiciela Europolu podjęto dyskusję o zagrożeniach ekonomicznych, jakim muszą sprostać instytucje walczące ze współczesnymi wyzwaniami. Mówiono o dostosowywaniu przepisów tak, by nadążyły za dynamicznie zmieniającym się światem finansów, oraz o przetwarzaniu i analizowaniu potężnej ilości informacji, do których muszą być dostosowywane narzędzia, nawet uwzględniające AI. Został też narysowany obraz idealnego funkcjonariusza ścigającego przestępstwa ekonomiczne, który powinien być specjalistą w niezwykle szerokim zakresie działania.

Ciekawe, lecz jednocześnie trudne zagadnienia były poruszane na konferencji pt. „Cyberbezpieczeństwo w dobie zagrożeń hybrydowych i militarnych”. Inicjatorem spotkania było Biuro Łączności i Informatyki KGP, bo tam właśnie policjanci najczęściej zmagają się z poruszonymi zagadnieniami.

– Zabezpieczanie struktury teleinformatycznej w najnowocześniejsze dostępne narzędzia i najnowsze dostępne technologie jest niezmiernie ważnym elementem cyberbezpieczeństwa – mówił dyrektor BŁil KGP insp. Przemysław Więclaw.

Podczas przysłuchiwania się dyskusji panelistów łatwo było wywnioskować, że w cyberprzestrzeni nie ma granic i przeciwdziałanie zagrożeniom w ramach jednego państwa jest iluzją. Dlatego trzeba patrzeć na problem szeroko i współpracować z wieloma podmiotami. By przeciwdziałać coraz lepiej przygotowywanym atakom, potrzebne są wyspecjalizowane programy i narzędzia. Analiza raportów przez nie generowanych daje dodatkową wiedzę i pozwala na świadome zabezpieczanie swoich sieci i urządzeń.

W wykrywaniu i analizie danych może pomóc technologia AI. Sztuczna inteligencja może przyspieszyć wykrywanie zagrożeń, co

poprawi efektywność i skuteczność zabezpieczeń. Niestety w cyberbezpieczeństwie nadal najłagodniejszym ogniwem jest człowiek.

Przed organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości stają wyzwania, które do niedawna zdawały się wytworem wyobraźni scenarzystów filmów science fiction – przestępczość w cyberprzestrzeni. Temu właśnie była poświęcona konferencja pt. „Sztuczna inteligencja, uczenie maszynowe, deepfakes”.

– Jesteśmy już trochę w matriksie. Wiele osób nie zdaje sobie z tego sprawy, ale równoległe do sztucznej inteligencji rozwijają się takie rzeczy, jak wirtualna rzeczywistość. To brzmi futurystycznie, ale nie ucieknijmy od tego. Przestępczość migruje, będzie skupiona w cyberprzestrzeni, dlatego naszym zadaniem będzie zwalczanie i zapobieganie tej przestępczości. Istotna w tym rola kryminalistyki, która będzie musiała adaptować nowe rozwiązania, dostosować się do tych wyzwań. Musimy przygotować się do tego i opracować techniki, metody badawcze, które pozwolą nam badać dowody cyfrowe, a te są ściśle związane z uczeniem maszynowym i sztuczną inteligencją – uważa nadkom. dr Paweł Olber z Akademii Policji w Szczytnie.

Paweł Giera z Ministerstwa Cyfryzacji przypomniał osobom obawiającym się mocy sztucznej inteligencji, że w tym roku Parlament Europejski zatwierdził przełomowe przepisy w tej sprawie.

– AI Act, czyli rozporządzenie o sztucznej inteligencji, zostało stworzone na poziomie Unii Europejskiej i będzie obowiązywać we wszystkich państwach członkowskich. Rozporządzenie wyodrębnia różne poziomy ryzyka i wśród tych najbardziej poważnych są zakazane praktyki, np. techniki manipulacyjne wykorzystujące sztuczną inteligencję, kwestie rozpoznawania emocji w miejscu pracy, szkole, instytucjach edukacyjnych, systemy wykorzystujące cechy w celach dyskryminacyjnych. To wszystko na poziomie rozporządzenia będzie zakazane – powiedział Paweł Giera.

Do czego są teraz zdolne maszyny? Mogą podrobić pismo ręczne, a wykorzystując nasz wizerunek i głos, wpływać nie tylko na nasze życie codzienne, ale także na politykę państwa.

– W CLKP prowadzimy projekt służący identyfikacji pisma ręcznego, czyli odróżnieniu tego, co zostało nakreślone ręką człowieka, a co maszyny – powiedział nadkom. dr Krzysztof Klemczak z CLKP, zwracając uwagę na takie subtelności w badaniach daktyloskopijnych, jak różnice w nacisku długopisu na kartę papieru.

Z tym jednak nie spotykamy się na co dzień. Inaczej jest z deep-fake'ami, a o granicy między fałszerstwem a narzędziem mówiła dr inż. Ewelina Bartuzi-Trokielewicz z Państwowego Instytutu Badawczego NASK. Przykładów fałszerstw miała niestety aż nadto.

NA RATUNEK

Konferencję poświęconą szkoleniu ratowników i ratowników medycznych przygotował Wydział Ochrony Pracy KGP. Swoją koncepcję kreatywnego działania przedstawili m.in. ratownicy pracujący w Pogotowiu Ratunkowym w Elblągu, będący zarazem wykładowcami Akademii Medycznej i Społecznych Nauk Stosowanych w Elblągu.

– Chcemy zachęcić ratowników medycznych w Policji do stawiania sobie pytań: czy nasze postępowanie, czy wszystkie rzeczy, które robimy, są właściwe, ale w znaczeniu optymalizacji jakiegoś działania, co będzie przekładało się na komfort osoby zatrzymanej przez Policję czy pacjenta, a także samych ratowników medycznych. Nie skupiamy się nad tym, co jest, tylko cały czas starajmy ewoluować w naszej pracy – powiedział Krzysztof Siemieniowski.

Koordinator ratownictwa medycznego w Akademii Policji w Szczecinie nadkom. dr Adam Płaczek przedstawił wyniki badań przeprowadzonych na uczelni dotyczące kwalifikowanej pierwszej pomocy. Starał się ustalić, czy w programie kursu specjalistycznego dla policjantów potrzebne są zmiany.

– Efektem naszych badań jest rekomendacja, by obszar tzw. ratownictwa taktycznego pojawił się na kursach kwalifikowanej pierwszej pomocy, choćby dlatego, że ten kurs realizowany jest dla policyjnych kontrterrorystów. Moim marzeniem jest, aby każdy policjant posiadał takie umiejętności – powiedział nadkom. dr Adam Płaczek.

DOŁĄCZCIE DO NAS

Trzeci dzień targów był tłumnie odwiedzany przez uczniów oddziałów o profilu mundurowym (klas policyjnych) z całej Polski. Oblegane były stoiska służb i wystawców sprzętu, ale dzień rozpoczął się od konferencji pt. „Policja – pracodawca z wyboru”. Młodzież spotkała się z policjantami różnych pionów Policji, którzy opowiadali o swoich własnych przeżyciach w pracy, powodach, dla których chcieli zostać policjantami. O swoich latach szkolnych, początkach i przebiegu służby w Policji jako pierwszy opowiadał zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster.

– Gdy byłem w waszym wieku, nie myślałem o Policji, ale w środowisku, w którym się wtedy obracałem, mundur był obecny cały czas – opowiadał. – Nikt nie wie, jak potoczy się jego ścieżka. Gdy zaczynałem, nie sądziłem, że mogę być zastępcą komendanta głównego Policji. Zaczynałem jako posterunkowy i przeszedłem wszystkie stopnie policyjne. Jestem dowodem na to, że można dojść do stopnia generała. Policja w żaden sposób nie ogranicza



Łączą swoją przyszłość z mundurem

człowieka. Można być dobrym policjantem i dobrym sportowcem albo działaczem społecznym. Tym charakteryzuje się nasza formacja, że jesteśmy otwarci na ludzi i chętni do pomocy.

Kolejni przedstawiciele pionów Policji przedstawiali zalety, ale też i trudności służby. Przedstawicielka pionu prewencji zwróciła uwagę, że ich policjanci są zawsze na pierwszej linii, służąc społeczeństwu i będąc najbliższymi ludźmi. Policjant ruchu drogowego zainteresował służbą pasjonatów motoryzacji, przedstawiając różnorodność pojazdów, ale też zadań, z jakimi stykają się policjanci drogowi. Policjant służby kontrterrorystycznej obalił mit, że w BOA są tylko rośli faceci z karabinami.

O walce z cyberprzestępcami opowiadał policjant z CBZC, starając się zainteresować pasjonatów cybertechnologii i młodzież odnajdu-



Targi to także interesujące spotkania

Pokaz dynamiczny



jącą się w środowisku informatycznym. Osoby lubiące przedmioty ściśle zachęcał przedstawiciel CLKP, przekazując olbrzymi zakres działania policjantów z laboratoriów kryminalistycznych. Sportowcy też mogą doskonale funkcjonować w szeregach policjantów, o czym opowiadali zawodniczka taekwondo i kickboxingu, policjantka i mistrzyni sztuk walki oraz wielokrotny mistrz olimpijski w judo.

Na koniec spotkania policjant Biura Koordynacji Postępowań Kwalifikacyjnych i Szkolenia Policji KGP przekazał informacje na temat drogi, jaką mogą wybrać zainteresowani służbą w Policji. Opowiadał o etapach rekrutacji, przedstawił przykładowe stawki uposażenia policjantów oraz wskazał, gdzie znaleźć szczegółowe informacje na temat doboru do służby.

Rozstrzygnięto także internetowy konkurs „Nakręć się na...” w ramach kampanii promującej służbę w Policji pn. „Dołącz do nas, zostań policjantem”, której organizatorem była Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach.

W kategorii „hasło zachęcające do wstąpienia do Policji” pierwsze miejsce zajęły uczennice Izabela Frąk, Daria Sławek i Patrycja Nawara reprezentujące Zespół Szkół Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach z hasłem „Nakręć się na służbę w Policji”. Te same dziewczęta wygrały w kategorii „spot promujący służbę w Policji”. Laureatom konkursu pogratulował komendant wojewódzki Policji w Kielcach insp. Grzegorz Napiórkowski.

Dla uczniów przygotowano także tor z wybranymi elementami testu sprawności fizycznej do Policji. Łatwo nie było, ale wszystkich 14 zawodników świetnie sobie poradziło. Najlepszym okazał się Kacper Batorski z XVIII LO w Łodzi, który nagrodę odebrał z rąk zastępcy komendanta głównego Policji nadinsp. Romana Kustera.

NAGRODY POLSECURE '24

III Międzynarodowe Targi Polsecure '24 zakończyła uroczysta gala, podczas której wręczono nagrody specjalne służb mundurowych oraz medale i wyróżnienia za najlepsze produkty i stoiska. W tym gronie znalazły się:

- Motorola Solutions Polska za MXP7000 zintegrowane urządzenie przenośne TETRA I LTE do zadań o krytycznym znaczeniu;
- Zakłady Mechaniczne „Tarnów” za karabinek MWS-15;
- Konsorcjum, w którego skład wchodzi: Vortex, lider Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego, Instytut Optoelektroniki, JSW Nowe Projekty, SZYBICKI – Sprzęt i Budowy Pojazdów Specjalistycznych Waldemar Szybicki za SOWE – prototyp mobilnego wieloczułnikowego systemu obserwacyjnego przeznaczonego do zabezpieczenia strefy nadgranicznej. Wyróżnienie specjalne komendanta głównego Policji trafiło do firmy PCO za lotnicze gogle noktowizyjne PNL-3X.

Uczestnicy Polsecure '24, którzy brali udział w poprzednich targach policyjnych, byli zgodni, że tegoroczna edycja była na jeszcze wyższym poziomie. Przeprowadzone konferencje i panele dyskusyjne pokazały, że służba w Policji jest naprawdę ciekawa, a wyzwania, które ją czekają, są poważne.

**KRZYSZTOF CHRZANOWSKI,
ANDRZEJ CHYLIŃSKI**



W ostatnim czasie w Polsce trwa publiczna dyskusja nad zmianą prawa karnego w zakresie, w jakim ściganie sprawców zgwałcenia jest uzależnione od woli osoby pokrzywdzonej.

Temat jest traktowany bardzo szeroko i budzi dużo emocji. Czy zatem projektowane zmiany będą wymagały od nas modyfikacji procedur?

Temat został wywołany w połowie lutego za sprawą złożenia do Sejmu RP projektu zmiany ustawy – Kodeks karny z propozycją zaostrzenia kar za zgwałcenie oraz redefinicji przestępstwa zgwałcenia i oparcia jej na koncepcji zgody, a nie potwierdzenia oporu. Brutalny i tragiczny w konsekwencji gwałt na 25-letniej kobiecie w miejscu publicznym, w centrum stolicy, jeszcze mocniej zaakcentował potrzebę rozmowy na ten trudny temat.

W projekcie chodzi o trzy kluczowe zmiany:

- 1) zgwałceniem miałby być kontakt seksualny bez uzyskanej świadomej i dobrowolnej zgody;
- 2) ma zostać podniesiona dolna granica zagrożenia karą – do 3 lat (tak, by była to zbrodnia, a nie występki);
- 3) miałaby być zmieniona nazwa kodeksowego rozdziału na: przestępstwa przeciwko wolności i autonomii seksualnej.

PODSTAWY DO ZMIANY

Do zmian w tym zakresie obligują nas jako państwo przyjęte międzynarodowe konwencje (wymogi art. 36 Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej), a głównie CETS 210, czyli tzw. Konwencja sambińska, uchwalona w 2011 r. Polska przyjęła ją już w grudniu 2012 r., jednak Sejm RP uchwalił ją dopiero w lutym 2015 r. Co ważne, konwencja nie narzuca nam modelu polityki karnej, wymaga jednak uzgodnienia treści zawartej w konwencji z treścią obowiązującą w ustawodawstwie krajowym.

Nakłada to więc zmianę w zakresie § 197 kk, który będzie wskazywał wyraźnie, że do gwałtu dochodzi zawsze, gdy zabrakło świadomej i dobrowolnej zgody na każde obcowanie płciowe. „Szukanie przez organa ścigania widocznych i weryfikowalnych znamion oporu u osoby pokrzywdzonej przestępstwem zgwałcenia wiąże się z odwoływaniem się do stereotypowych wyobrażeń na temat roli ofiary w doprowadzeniu

197 kk

czy sprowokowaniu popełnienia przestępstwa. Interpretowanie zachowania ofiary obarczane jest zawsze mniejszą lub większą dozą subiektywizmu i w efekcie prowadzi do wtórnej wiktymizacji. Art. 18 ust. 3 konwencji sambińskiej oraz dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW negują takie praktyki jako utrudniające dostęp do wymiaru sprawiedliwości. Skupienie się na zachowaniu sprawcy a nie przymiotach ofiary usprawni proces dowodzenia winy” – czytamy w uzasadnieniu do złożonego projektu zmiany ustawy – Kodeks karny.

Ogólnie rzecz biorąc, w nowym brzmieniu odpowiedzialność za przemoc zawsze powinna spadać na sprawcę. W rozumieniu dotychczasowych zapisów prawnych ciężar dowodu leży po stronie ofiary i tego, czy swój sprzeciw potrafi udowodnić przed organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości. Wydaje się więc, że największe trudności przysporzy w procesie dochodzeniowo-śledczym samo pojęcie zgody. Jednak jak zapewniają posłanki w uzasadnieniu złożonego projektu: „definicja zgody, zwłaszcza zgody konkludentnej, zostanie wypracowana przez orzecznictwo i judykaturę, analogicznie do zgody ujmowalnej przy definiowaniu praw pacjenta, a więc na wyrażonej w sposób niebudzący wątpliwości co do woli osoby podejmującej obcowanie płciowe”. Konkludując – to brak zgody na obcowanie płciowe, a nie widoczne stawianie oporu zdecyduje o gwałcie.

Z perspektywy Policji przestępstwa zgwałcenia to jeden z trudniejszych procesowo, dowodowo, ale i psychologicznie czynów karalnych. Proces szkoleniowy jest w tym obszarze prowadzony zarówno na kursach zawodowych podstawowych, jak i specjalistycznych. W każdym z nich kluczowy punkt stanowi właściwa obsługa osoby pokrzywdzonej. Jest to o tyle ważne, że liczne stereotypy, czynniki kulturowe czy również charakter zapisów prawnych powodują, że społecznie mogą uruchamiać się krzywdzące oceny wzmacniające poczucie winy u ofiary. Stereotypy w tym aspekcie są głównymi dostarczycielami motywów obrony dla sprawców, czyniąc z ofiar osoby winne temu, co się stało. Nowy projekt ma cel radykalnej zmiany określenia tego przestępstwa, a w konsekwencji – jego społecznego postrzegania. Kryje się za tym bardzo wyraźny sygnał, że zgwałcenie jest aktem przemocy.



– Samo źródło tego rodzaju przestępczości, kto i dlaczego chce tego czynu dokonać, nie zmienia się przez wieki. Zmienia się jednak to, w jaki sposób osoba pokrzywdzona chce o tym powiedzieć i jakie mamy do tego podejście. Ewoluuowały więc w ciągu lat procedury i zasady postępowania z osobami pokrzywdzonymi powodujące, że intymność tej osoby i dyskrecja są dużo większe. Oceniam to również na podstawie skarg. Staramy się, aby osoba pokrzywdzona czuła się bezpiecznie i komfortowo, żeby mogła wybrać, kto ją wysłucha. Postulowana zmiana jest bardzo znacząca. Może warto byłoby, już na etapie wdrażania legislacyjnego, takie pojęcie jak autonomia seksualna włączyć do pakietu szkoleń dla policjantów, po to, by jeszcze szerzej rozumieli perspektywy ofiar i kwestie seksualności oraz wtórnej wiktymizacji. Mimo że pojęcie nie weszło jeszcze w życie, to nie oznacza, że zamach na autonomię seksualną nie istnieje. Istnieje – mówi insp. Krzysztof Łaskiewicz, pełnomocnik komendanta głównego Policji ds. ochrony praw człowieka w Policji.

Zmiana tego zapisu to przede wszystkim walka ze zmianą myślenia, wkodowanymi stereotypami i w konsekwencji – ze stygmatyzacją ofiary.

– Jeżeli założymy, że osoba pokrzywdzona, nie opierając się, wyraziła milcząco zgodę, to nie jest wówczas chroniona. Nie opierała się dlatego, że zadziałał silny mechanizm zamrożenia i nie była w stanie nic zrobić – mówi policyjna psycholog podkom. Anna Cendrowicz z Wydziału Psychologów Policyjnych BKPKiSP KGP.





WARUNEK BRAKU ZGODY

– Sama redefinicja zgwałcenia nie będzie skutkować zmianami w procedurach działania Policji, prokuratury czy sądów – odpowiada insp. dr Michał Białecki, dyrektor Biura Kryminalnego KGP. Czyli dalej będą nas obowiązywać, tak jak teraz, stosowanie m.in. art. 185c i art. 185f oraz wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z 30 sierpnia 2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów, w przedmiocie przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności oraz zawarte w nich „Procedury postępowania Policji z osobą, która doświadczyła przemoc seksualnej”.

Zmiana wprowadzająca warunek braku zgody odciąża ofiary z udowadniania ich oporu. Wielu ekspertów, w tym raport Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości o przepisach dotyczących przestępstwa zgwałcenia w Polsce i kilku innych krajach europejskich, wskazuje, że zmiana art. 197 kk w proponowanej wersji, czyli wprowadzeniu warunku braku zgody nie rodziłaby, w momencie wejścia w życie, problemów w zakresie stosowania prawa karnego. Przez zgodę należy rozumieć zachowanie dobrowolne będące wyrazem wolnej woli (co należy oceniać w świetle danych okoliczności). Musi to być brak zgody na akt seksualny, brak w zupełności wystarczający dla uznania, że zachowanie zrealizowane w takiej sytuacji to czyn naruszający sferę wolności seksualnej człowieka, bo ignorujący wagę wskazanego samostanowienia.

Samo słowo dobrowolność wydaje się jednak mało precyzyjne i niejednoznaczne. W Szwecji ustawodawca zastosował więc otwarty katalog podstawowych okoliczności, które należy wziąć pod uwagę, oceniając dobrowolność zachowania się człowieka, oraz konkretne sytuacje, w których dobrowolność po prostu nie występuje. W ustawodawstwie niemieckim z kolei wymaga się dowiedzenia braku sprzeciwu.

Według nowej propozycji zmiany § 197 zwalniamy przede wszystkim ofiary gwałtu psychicznie z klasyfikowania ich jako te, które „same się o to prosiły”. Dowodowo zgwałcenie jest zawsze trudnym przestępstwem, zarówno w ujęciu procesowym, jak i podczas współpracy z osobą pokrzywdzoną.

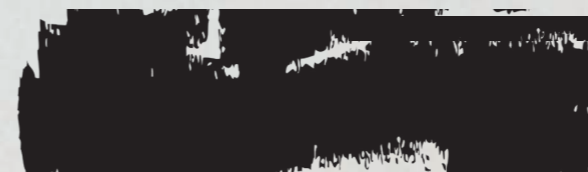
– Jednocześnie obowiązkiem funkcjonariusza i prokuratora są zebranie materiału dowodowego i zweryfikowanie, czy do tego zgwałcenia doszło. Nie wyłącza to więc naszej drogi i ścieżki proceduralnej, która będzie wyglądała tak samo jak do tej pory. Rolą organów



procesowych są obiektywizm i zebranie materiału dowodowego. Ważne jest, żeby nie było sytuacji, że ktoś wykorzystuje to narzędzie do pomówień. Mamy przecież domniemanie niewinności, które również jest prawnie usankcjonowane. Ten obiektywizm przy zbieraniu materiału dowodowego zawsze musi wystąpić, bez względu na płeć – mówi mł. insp. Monika Sokołowska, naczelnik Wydziału Kryminalnego Biura Kryminalnego KGP.

W uzasadnieniu projektu zmiany czytamy, że szukanie przez organa ścigania widocznych i weryfikowalnych znamion oporu u osoby pokrzywdzonej przestępstwem zgwałcenia wiąże się z odwoływaniem się do stereotypowych wyobrażeń na temat roli ofiary w doprowadzeniu czy sprowokowaniu popełnienia przestępstwa. Interpretowanie zachowania ofiary jest obciążone zawsze mniejszą lub większą dozą subiektywizmu i w efekcie prowadzi do wtórnej wiktyimizacji. Dowody jednak trzeba zebrać. W Policji od wielu lat dużo mówi się o komforcie osoby pokrzywdzonej podczas zeznań, jak należy ją traktować, jak zadawać pytania, jak przygotować pokój do przesłuchania. Na samej psychologii nie da się jednak oprzeć procesu dowodowego, mówią wszyscy moi rozmówcy.

– Są to kwestie bardzo wrażliwe, intymne, ale pewne pytania muszą się pojawić podczas przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie, żeby opisać przebieg najważniejszych faktów i dowodów. Przyjęcie zawiadomienia od osoby pokrzywdzonej musi mieć indywidualny charakter. Życie nas uczy, żeby zawsze, gdy przestępstwo dotyka bardzo wrażliwych kwestii, natury intymnej, ciała, psychologii, to musimy z bardzo dużą wrażliwością podchodzić do osoby pokrzywdzonej – mówi mł. insp. Monika



Sokołowska i zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt: aby nie przywiązywać się do kategorycznego przypisywania podczas kontaktu z osobą pokrzywdzoną tej samej płci funkcjonariusza. Czasem uruchamia się w pokrzywdzonych taki mechanizm, że zgwałcone kobiety wołały policjantów mężczyzn, jako dających większe poczucie bezpieczeństwa, ze względu na wzrost i większą siłę fizyczną, a tym samym gwarantujących, że w konfrontacji ze sprawcą ją obroni.

– Czynniki ludzki jest tu najważniejszy. Procedury dostosowujące się do zmieniających się warunków prawnych i społecznych nigdy nie zastąpią myślenia, empatii, uwagi, wrażliwości i instynktu – mówi mł. insp. Monika Sokołowska.

TROCHĘ WAŻNEJ PSYCHOLOGII

„Z całego gwałtu w głowie zostało mi może kilka sekund, urywki, pamiętam, że płakałam i prosiłam, żeby przestał. Nie krzyczałam, nie wyrwałam się, od razu wiedziałam, że jestem za słaba. Jak skończył, ubrałam się i zasnęłam” – to słowa zgwałconej kobiety, która opowiedziała o swoim traumatycznym przeżyciu w mediach. To krótkie zdanie pokazuje, jak człowiek może zareagować na tak trudne doznanie (więcej: <https://krytykapolityczna.pl/nauka/psychologia/zostalam-zgwalcona-jak-zareagowac-na-takie-slowa-maja-stasko-list/>). Podczas traumatycznych doświadczeń może dojść do tzw. dysocjacji, która przybiera wiele postaci, ale opiera się na oddzieleniu świadomości

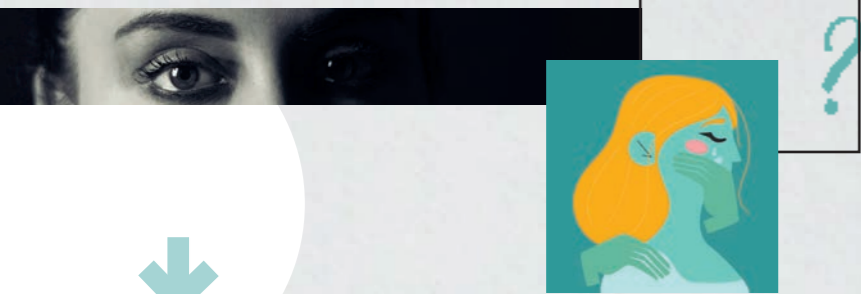


KRÓTKA TYPOLOGIA ZGWAŁCEN

Poznanie, choć pokrótce typologii sprawców, staje się ważne również dla zrozumienia zachowań ofiary zgwałconej. Większość kobiet doświadcza gwałtu od osób, które zna – partnerów, byłych partnerów, znajomych. Przestępstwa zgwałcenia mogą być motywowane zarówno seksualnie, jak i pozaseksualnie. Psycholodzy kryminalni, biegli sądowi i profilerzy – Jan Gołębiowski i Bogdan Lach, wykorzystując typologię sprawcy przestępstw seksualnych Nicholasa Grotha, dzielą profile gwałcicieli na kilka typów:

- 1) profil kompensacyjny – wybiera ofiary obce, ale często je obserwuje, może próbować nawiązywać kontakt w bezpośredni sposób (telefon, sms); motywem sprawcy jest przywrócenie sobie poczucia własnej wartości i podniesienia samooceny przez dokonanie zgwałcenia; sprawca na ogół zagaduje ofiarę, wciąga ją w rozmowę, może ją nawet przeproszać za to, co zrobił; w momencie stanowczego oporu ofiary może zrezygnować z aktu zgwałcenia; gwałt nie służy rozładowaniu seksualnemu, ale emocjonalnemu; sprawca może zabierać przedmioty należące do ofiary;
- 2) stanowczej siły – gwałciciel wybiera ofiarę według kryteriów dostępności, często przy sprzyjających okolicznościach; również podnosi sobie samoocenę, ale nie przez relację, tylko z pozycji siły, agresji, gróźb; czynnikiem wyzwalającym podniecenie są niechęć ofiary oraz brak zgody na odbycie stosunku seksualnego; gdy ofiara nie okazuje
- niechęci w sposób werbalny czy niewerbalny, sprawca może zrezygnować ze swych zamiarów i może nie dojść do gwałtu;
- 3) gniewnej zemsty – sprawca dokonuje spontanicznego ataku na ofiarę, przez gwałt rozładowuje negatywne emocje, poczucie nieadekwatności, skrzywdzenia, wrogości; ma mizoginistyczne nastawienie; atak jest brutalny, sprawca znęca się nad ofiarą; na ogół zadaje jej dużo ciosów na skutek rozładowywania tej agresji; upokarza ofiarę; ofiary dobrze znają sprawcę lub w sposób symboliczny przypominają mu kogoś bliskiego;
- 4) sadystyczny – zazwyczaj szczegółowo planuje popełnienie przestępstwa; zależy mu, żeby ofiara sprawiała wrażenie bezbronnej; motywacją sprawcy jest chęć posiadania kontroli nad ofiarą oraz uzyskanie jej cierpienia;
- 5) ekonomiczny – pierwszym zamiarem jest dokonanie rabunku, natomiast pobudzenie fizjologiczne i emocjonalne przekierowuje się w kierunku zachowań seksualnych i sprawca oprócz dóbr materialnych okrada ofiarę z jej seksualności i cielesności;
- 6) okazjonalny – sprawca dokonuje gwałtu w sposób szybki i nieprzemyślany, co może być widoczne na miejscu zdarzenia; ślady behawioralne mogą wskazywać na używanie narkotyków, środków odurzających czy alkoholu; ofiara może być zarówno znana, jak i obca sprawcy.





od doświadczeń i emocji. Na skutek urazowego doświadczenia psychika ulega fragmentacji. Osoba traci świadomą kontrolę nad własną tożsamością, pamięcią, myśleniem, przeżywaniem, własnym ciałem.

– Kiedy doświadczamy sytuacji silnie stresującej, możemy przyjąć różne postawy – walki, ucieczki bądź zamrożenia. Nie istnieje jeden wzorzec zachowania. Osoba pokrzywdzona może milczeć, być agresywna albo wycofana, opowiadać ze szczegółami przebieg zdarzenia, śmiać się, płakać lub zachowywać tak, jakby nic się nie stało. Bardzo często w tym momencie może pojawić się ocena – czy na pewno ta kobieta doświadczyła zgwałcenia? Ważne, żeby wtedy powstrzymać się od wyrokowania, pamiętając o tym, że w sytuacji traumatycznej nikt z nas nie wie, jaką przyjąłby postawę – mówi psycholog policyjna.

Jako policjanci mamy w tej sytuacji, często jako osoby pierwszego kontaktu, kluczową rolę. – Wystarczy jej uważnie towarzyszyć, wysłuchać, kiedy potrzebuje mówić, nie oceniać, jeśli potrzebuje milczeć, nie namawiać do zwierzeń. Poziom lęku ofiary jest bardzo wysoki, nie zawsze uda nam się go obniżyć, ale możemy postarać się nie stwarzać sytuacji, które ten lęk podwyższą, chociażby przez mówienie kobiecie, co za chwilę będzie się działo, co po sobie nastąpi, jakie są procedury – mówi podkom. Anna Cendrowicz.

Nie ukrywajmy – dla policjantów jest to również stresująca sytuacja. – To jest przestrzeń, o której również warto mówić, bo im więcej wiemy, tym mniej lęków mamy – podpowiada psycholog.

Ważna jest rozmowa ze współpatrołowcem lub przełożonymi. Istotne, żeby to nazwać, opowiedzieć i nie uciekać od tych emocji, szczególnie jeżeli coś nas poruszyło lub jest dla nas trudne.

Szacuje się, że w Polsce jedynie co piąte zgwałcenie jest zgłaszane, a tylko jedno na cztery postępowania kończy się potwierdzeniem przestępstwa. Jedną kwestią jest lęk przed całym procesem, drugą – jego długotrwałość.

– Wszyscy życzylibyśmy sobie, żeby procesy karne były jak najszybsze, bo nieuchronność kary jest tym podstawowym i najważniejszym elementem w procesie karnym. Ma oddźwięk społeczny na samego sprawcę, ale jest również ukojeniem dla pokrzywdzonej osoby. Pozwala jej na zamknięcie pewnego etapu przez ujawnienie, pokazanie, że sprawca został ukarany adekwatnie do czynu i może przejść dalej, do rehabilitacji fizycznej i psychicznej – mówi mł. insp. Monika Sokółowska.

IZABELA PAJDAŁA

Zapisy art. 185c § 1a i 2 kpk uwzględniające wtórna wiktymizację osoby pokrzywdzonej zgwałceniem i nakazujące przesłuchanie wyłącznie przez sąd nie wykluczają, że w czasie kontaktu z osobą pokrzywdzoną policjanci powinni pamiętać o zalecanych zasadach rozmowy

JAK ROZMAWIAĆ Z OSOBĄ, KTÓRA DOŚWIEDCZYŁA PRZEMOCY SEKSUALNEJ?

1. BĄDŹ UWAGAŃNY(-A) NA SWÓJ JĘZYK.

nie używaj słowa „ofiara”. Mów: „doświadczyłaś(-eś) przemocy”, zamiast „jesteś ofiarą”. Mów: „ktoś cię skrzywdził”, zamiast „zostałaś (-eś) skrzywdzona(-y)”. W ten sposób przenosimy odpowiedzialność i nacisk na osobę, która dopuściła się przemocy i na to, co ta osoba zrobiła!

2. SŁUCHAJ.

To najważniejsze, co możesz zrobić. Wysłuchaj, co osoba ma do powiedzenia, nie przerywaj, nie oceniaj, nie komentuj, nie naciskaj na szczegóły, nie pośpieszaj. Słuchaj uważnie, nie uciekaj wzrokiem, nie zerkaj w telefon. Nie deklaruj, że rozumiesz, jeśli nigdy cię coś takiego nie spotkało. Mów: „słyszę cię”, „słyszę, co mówisz”, „jestem tu dla ciebie”, „możesz mi zaufać”, „wspieram cię”, „jesteś już bezpieczna(-y)”.

3. PODAŻAJ.

Cokolwiek chce zrobić druga osoba, ty podążaj za nią. Nie zakładaj, że wiesz lepiej, czego ona potrzebuje. Zapytaj: „Co chcesz zrobić? Czego potrzebujesz? Pomogę ci”. I faktycznie się w tę pomoc zaangażuj.

4. PRZEDSTAW OPCJE.

Czasem osoba, która doświadczyła przemocy, jest w szoku, i nie wie, co może zrobić. Nie wie, jakie są opcje. Przedstaw je i zostaw czas do namyślu. Opowiedz, co po kolei się wydarzy.

5. NIE KRYTYKUJ OSOBY W ODNIESIENIU DO SPOSOBU, W JAKIM OPOWIADA O PRZEMOCY.

Może używać wulgaryzmów, bagatelizować zdarzenie, płakać lub się śmiać. Takie zachowanie to możliwy mechanizm obronny. Każda reakcja po gwałcie jest właściwa – bo jest reakcją organizmu na traumę.



FUNDACJA PODSUMOWAŁA ROK

Przedstawiciele Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach spotkali się 28 marca br. z kierownictwem polskiej Policji.

W spotkaniu zatwierdzającym sprawozdanie z działalności fundacji w 2023 r. wzięli udział: Irena Zając, prezes zarządu Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach, jej zastępczyni mł. insp. Barbara Żebrowska, Zenon Parchimowicz – sekretarz zarządu, członkowie zarządu: Halina Wieczur i Paweł Dudkowski, a także księgowia fundacji Dorota Książak oraz ze strony rady fundacji: jej przewodniczący nadinsp. w st. spocz. Władysław Padło, jego zastępca Marek Osiejewski, a także członkowie: Maciej Stawirski i Marcin Zarychta.

– W roku 2023 fundacja uzyskała przychody z działalności statutowej w kwocie 1 845 901,57 zł – relacjonowała na spotkaniu prezes Irena Zając. – Głównym źródłem dochodów w 2023 r. były wpływy z tytułu przekazania przez osoby fizyczne 1,5 proc. podatku od uzyskanych dochodów w kwocie 797 012,39 zł, to jest o ponad 150 tys. zł więcej niż w 2022 r., za co serdecznie wszystkim darczyńcom dziękujemy! Z tytułu zasadzeń uzyskano wpływy w wysokości 115 643,64 zł. Pozostałe dochody to wpłaty od osób prywatnych i prawnych oraz wpływy ze zbiórki publicznej. Wielu funkcjonariuszy i pracowników Policji wypełniło już stosowne druki i zgodziło się, aby co miesiąc ich macierzyste jednostki potrącały z pensji określoną kwotę na rzecz fundacji. Liczy się każda złotówka!

Fundacja nie prowadzi działalności gospodarczej, nie otrzymuje dotacji, nie zatrudnia etatowych pracowników, a utrzymuje się dzięki ofiarności ludzi dobrej woli oraz pracy wielu wolontariuszy.

Sprawozdanie z działalności zarządu fundacji oraz bilans finansowy za rok 2023 zostały jednogłośnie zaakceptowane przed radę fundacji. Następnie dokumenty oraz harmonogram pracy na 2024 r. przedstawiono komendantowi głównemu Policji insp. Markowi Boroniowi oraz przybyłym na spotkanie: dyrektorowi Gabinetu Komendanta Głównego Policji insp. Robertowi Żółkiewskiemu oraz jego zastępcy insp. Iwonie Kuc. Ciepłe słowa padły na spotkaniu pod adresem naszej gazety za nagłaśnianie spraw fundacji i propagowanie jej celów, za co serdecznie dziękujemy.

PAWEŁ OSTASZEWSKI



PAMIĘCI PIROTECHNIKA

W siedzibie Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA” odbyła się uroczystość ku czci podkom. Piotra Molaka, który zginął 28 lat temu.

Na ceremonię przybyli goście, w tym dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego Policji insp. Robert Żółkiewski, dowódca służby KT z poprzednich lat, podinsp. Krzysztof Funkiendorf, dowódca SPKP w Warszawie, a przede wszystkim córka zmarłego tragicznie Piotra „Krasnala” Molaka – Aleksandra. W uroczystości wzięła udział delegacja uczniów z oddziału o profilu mundurowym z Zespołu Szkół Zawodowych im. Marszałka Franciszka Bieleńskiego w Górze Kalwarii.

Przybyłych powitał insp. Łukasz Pikula, dowódca CPKP „BOA”, który przypomniał okoliczności śmierci kontrterrorysty. 24 kwietnia 1996 r. na stołecznej stacji benzynowej „Shell” miała miejsce interwencja minersko-pirotechniczna. Podczas prześwietlania podejrzonej paczki nastąpił wybuch. Piotr Molak doznał ciężkich obrażeń. Przewieziony do szpitala po trzech godzinach zmarł.

PAWEŁ OSTASZEWSKI

TO JUŻ TRZY LATA

4 maja 2021 r. podczas interwencji zginął asp. Michał Kędzierski z KPP w Raciborzu. Śmiertelny strzał oddał mężczyzna, który wcześniej miał w przebraniu policjanta przemieszczać się ulicami miasta.

W tym roku w celu uczczenia jego pamięci zorganizowano w Raciborzu I Memoriał im. asp. Michała Kędzierskiego, na który składały się turniej piłki nożnej drużyn mundurowych, bieg ulicami miasta oraz towarzyszące im profilaktyczne miasteczko mundurowe. Zmagania sportowe poprzedziła uroczystość przypominająca sylwetkę policjanta. Kwiaty złożono przed obeliskiem ku jego czci.

P. O. S. T.

ZAJEZDZIA

DO BUDYNKU BIUROWEGO ZAJEZDNI NA WARSZAWSKIEJ WOLI WDARŁO SIĘ DWÓCH MĘŻCZYŹN Z DŁUGĄ BRONIĄ. WZIĘLI ZNAJDUJĄCYCH SIĘ TAM LUDZI JAKO ZAKŁADNIKÓW I ZADZWONILI POD NUMER 112 Z INFORMACJĄ, ŻE TO ZAMACH TERRORYSTYCZNY...

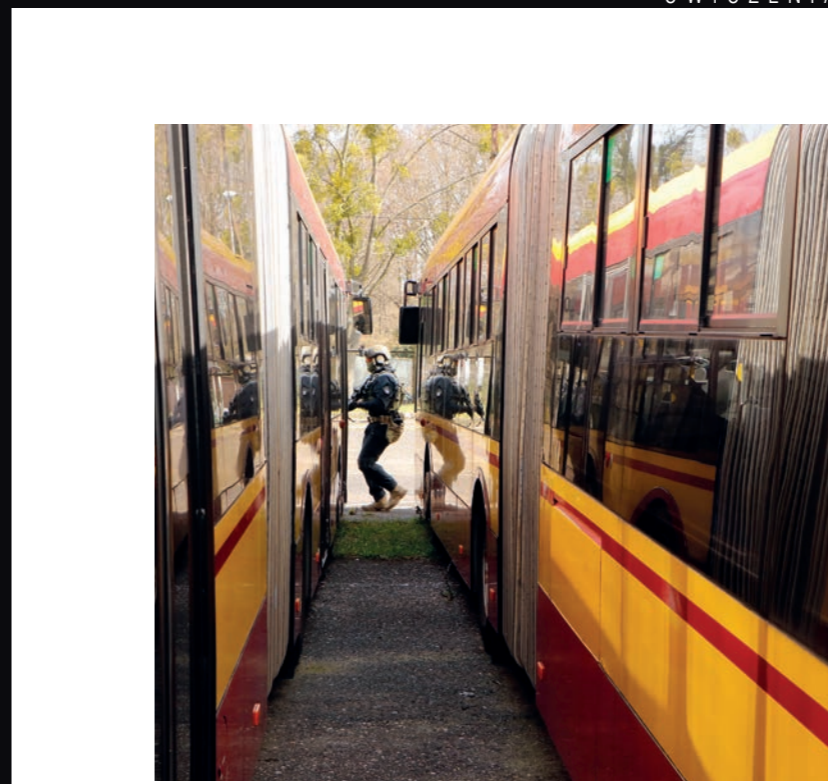
Wcześniej na miejsce udał się patrol policyjny zawiadomiony przez zaniepokojonego mieszkańca, który zauważył napastników wbiegających do budynku. Gdy radiowóz zbliżał się do zajezdni, został ostrzelany. Funkcjonariusze wycofali się, zabezpieczając teren przed postronnymi osobami. Wezwali posiłki. Na miejsce jechali już specjali z Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA”. Takie założenia miał scenariusz ćwiczenia zgrzywającego różne komórki policyjne, także te, które na co dzień nie zajmują się działaniami antyterrorystycznymi i kontrterrorystycznymi. Na terenie zajezdni pojawili się negocjatorzy, ale także policjanci psychologowie, analitycy kryminalni i służby prasowe. Wszystko po to, aby bezpiecznie rozwiązać sytuację kryzysową i uwolnić zakładników. Komunikacja i przekazywanie informacji, zarówno między poszczególnymi komórkami policyjnymi, jak i wiadomości skierowane do mieszkańców, były ważnymi elementami ćwiczeń. Ewakuowano ludzi z pobliskich domów, wydano zakaz lotów dronów w rejonie zdarzenia oraz wykonywania zdjęć i filmowania. Wszystkie te informacje musiały dotrzeć w spójny sposób do społeczeństwa, stąd zaangażowanie rzeczników. Dzięki wyjątkowej pracy negocjatorów udało się doprowadzić do uwolnienia jednego zakładnika, który był ranny. Policjanci dostarczyli dla pozostałych przetrzymywanych wodę i żywność, zabierając samochodem opancerzonym rannego mężczyznę. Już w pojeździe ratownicy medyczni z zespołu bojowego nim się zajęli. Po wyjeździe poza niebezpieczną strefę przekazali go zespołowi medycznemu. Negocjacje trwały, ale sytuacja zaczęła się zaostrzać, bo zniecierpliwieni terroryści zagrozili, że w wypadku, gdy ich żądania nie zostaną spełnione,

zaczną zabijać zakładników. Zapadła decyzja o szturmie, w wyniku którego zatrzymano napastników i uwolniono zakładników.

Ćwiczenie zgrzywające w zakresie reagowania w sytuacji kryzysowej pod kryptonimem „Zajezdnia – 24” (bo tak brzmiała jego oficjalna nazwa) pozwoliło sprawdzić, jak poszczególne komórki działają i jak współpracują, gdy wystąpi zdarzenie o charakterze terrorystycznym. W tych swoistych manewrach zorganizowanych przez CPKP „BOA” wzięli udział także specjaliści z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Warszawie i SPKP w Radomiu. Zaangażowane były: Główny Sztab Policji KGP, Biuro Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP, Biuro Komunikacji Społecznej KGP, Biuro Koordynacji Postępowań Kwalifikacyjnych i Szkolenia Policji KGP, Komenda Stołeczna Policji, Centralne Biuro Zwalczenia Cyberprzestępczości i KWP zs. w Radomiu.

– Wielowymiarowe ćwiczenie „ZAJEZDZIA – 24” było także wyzwaniem dla komórki sztabowej CPKP „BOA” – powiedział naszej gazecie dowódca centralnego pododdziału insp. Łukasz Piłkuła. – To ona trenuje bieżącą wymianę informacji i koordynuje kilka równoległych prowadzonych działań zmierzających do rozwiązania kryzysu, a przede wszystkim stanowi narzędzie decyzyjne w rękach dowódcy grupy kontrterrorystycznej. W połączeniu z zabezpieczeniem logistycznym „BOA” możemy mówić o realizowaniu działań bojowych w sposób kompleksowy. Podczas ćwiczeń zawsze należy podchodzić do założenia w sposób całościowy, niczego nie pomijając. Tylko wtedy będzie pewność, że to, co się robi, będzie gwarantowało najwyższy poziom przygotowania na ewentualne zagrożenia, które mogą wystąpić w rzeczywistości.

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor





• NA RATUNEK RUSZYŁ JAKO PIERWSZY

15 marca – Radymno

Potrzeba niesienia pomocy lub konieczność podjęcia interwencji może pojawić się w każdym, nawet najmniej oczekiwanym momencie. Z taką sytuacją spotkał się sierż. szt. Łukasz Mróz, funkcjonariusz z Komisariatu Policji w Radymnie. Gdy po zakończonej służbie wracał do domu, na jego oczach kierujący samochodem audi potrącił na przejściu dla pieszych 11-letnią dziewczynkę. Policjant, który z wykształcenia jest ratownikiem medycznym, zadbał o bezpieczeństwo na miejscu zdarzenia i fachowo udzielił poszkodowanej pierwszej pomocy. Pogotowie ratunkowe zabrało nastolatkę do szpitala. Na szczęście dziewczynka nie doznała poważnych obrażeń. Ustalono, że 68-letni mieszkaniec gminy Radymno kierujący samochodem audi był trzeźwy. (KWP w Rzeszowie / TD)



• KORYTARZ ŻYCIA

20 marca – Przyglów

Na terenie działania Komisariatu Policji w Sulejowie odbywał się protest rolników blokujących drogę krajową nr 12. Służbę w zabezpieczeniu protestu pełnili mł. asp. Marcin Bednarek oraz druh OSP Dawid Kowalski. Nagle do patrolu podbiegła kobieta. Jej dziewięcioletni syn Leon, który został w domu z babcią, stracił przytomność, a matka nie zdołała się dodzwonić pod numer alarmowy. Patrol pojechał pod wskazany adres. Oddech dziecka był słabo wyczuwalny, więc radiowóz z dzieckiem i matką na pokładzie ruszył w kierunku szpitala, gdzie czekali już lekarze. Utworzony przez rolników korytarz życia, współpraca służb oraz koordynacja działań sprawiły, że Leon na czas trafił pod opiekę medyków. (KWP w Łodzi / TD)



• ZERO TOLERANCJI DLA NIETRZEŻWYCH KIEROWCÓW

17 marca – Kędzierzyn-Koźle

Policjanci z Kędzierzyna-Koźla st. post. Julia Kołodyńska i st. post. Kamil Kopytyński byli już po służbie, gdy zauważyli opla, którego tor jazdy wskazywał, że kierujący może być nietrzeźwy. Gdy samochód zjechał na parking, policjanci podeszli do auta i od siedzącej za kierownicą 41-latkę wyczuli woń alkoholu. W związku z tym uniemożliwili jej dalszą jazdę i o wszystkim poinformowali kolegów z jednostki w Głubczycach, którzy przeprowadzili badanie trzeźwości. Kierująca miała ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Oprócz kary do trzech lat pozbawienia wolności oraz zakazu prowadzenia pojazdów kobiecie grozi grzywna w wysokości równoważności samochodu, który nie był jej własnością. (KWP w Opolu / TD)



• WSKOCZYŁ DO WODY, ŻEBY URATOWAĆ MĘŻCZYZNĘ

20 marca – Gdynia

Dyżurny otrzymał wiadomość, że w basenie portowym jest mężczyzna. Twarz ma skierowaną do wody. Na miejsce przyjechali policjanci z KP w Gdyni. Sierż. Kacper Malinowski zdjął kamizelkę kuloodporną, buty oraz spodnie, a potem w bieżni oraz bluzie wskoczył do wody. Gdy dopłynął do 34-latka, odwrócił go na plecy i podtrzymywał mu głowę nad powierzchnią wody. St. post. Marcin Bryja asekurował go z nabrzeża za pomocą linki przytwierdzonej do rzutki ratunkowej. Jeden ze strażaków PSP również wskoczył do wody, żeby pomóc sierż. Kacprowi Malinowskiemu. Wspólnie wyciągnęli mężczyznę na brzeg, a pozostali funkcjonariusze zaopiekowali się poszkodowanym oraz kolegami. (KP w Gdyni / KC)

Nierzadko z narażeniem własnego zdrowia i życia, czasem po służbie, ale zawsze pod presją czasu – funkcjonariusze Policji co dzień pomagają i chronią również tę najważniejszą z wartości, jaką jest ludzkie życie. Oto tylko część takich właśnie interwencji, które polscy policjanci skutecznie przeprowadzili od połowy marca do połowy kwietnia br.



• POMOC PRZYSZŁA Z DALEKA

21 marca – Warszawa/Oborniki

Pomocnik dyżurnego Komendy Rejonowej Policji Warszawa I mł. asp. Jakub Borkowski za pośrednictwem fundacji Itaka otrzymał niepokojącą informację. Do Itaki zadzwoniła kobieta owładnięta myślą o samobójstwie. Niestety szybko zerwała kontakt. Jedynymi danymi, którymi dysponowano, był numer telefonu nieznanego. Po wielu próbach połączenia, w trakcie długiej, empatycznej i profesjonalnie przeprowadzonej rozmowy mł. asp. Jakubowi Borkowskiemu udało się ustalić adres kobiety. Okazało się, że mieszka w Obornikach. Miejscowi policjanci już po kilku minutach dotarli do jej mieszkania i wkrótce 57-latka została objęta opieką medyczną. (KRP Warszawa I / TD)



• WYCIĄGNĘLI MĘŻCZYZNĘ Z WODY

1 kwietnia – Zielonka

St. post. Cezary Ciesielski wspólnie z post. Adrianem Gruzą pełnili służbę na terenie podległym KP w Zielonce. Zostali wezwani na teren stawów, gdzie mężczyzna zniknął pod wodą. Na miejscu była obywatelka Kolumbii, która powiedziała policjantom, że jej znajomy wszedł do wody, żeby wylowić piłkę tenisową. St. post. Cezary Ciesielski oddał broń partnerowi i wskoczył do wody w poszukiwaniu Kolumbijczyka. Po chwili dołączył do niego funkcjonariusz Straży Pożarnej. Po kilku minutach odnaleźli mężczyznę i dopłynęli z nim do brzegu. Tam zespół ratownictwa medycznego przystąpił do resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Po chwili udało się przywrócić funkcje życiowe obywatelowi Kolumbii. (KP w Zielonce / KC)



• WYDOSTALI MĘŻCZYZNĘ Z PŁONĄCEGO MIESZKANIA

23 marca – Peplin

Po godzinie 22.00 oficer dyżurny otrzymał wezwanie do bloku mieszkalnego. Z okien na 1. piętrze wydobywał się dym. Pierwsi na miejsce dotarli sierż. Marcin Cherek oraz st. post. Patryk Kamiński z KP w Peplinie. Policjanci znaleźli mieszkanie, z którego wydobywał się dym, jednak drzwi były zamknięte. Wiedząc, że w mieszkaniu przebywa mężczyzna, a jego życie może być zagrożone, mundurowi podjęli decyzję o wyważeniu drzwi. W środku znaleźli nieprzytomnego mężczyznę leżącego na podłodze. Wyciągnęli go na klatkę schodową, a następnie wspólnie ze strażakami wynieśli w bezpieczne miejsce. Na zewnątrz ratownicy medyczni przywrócili 39-latkowi funkcje życiowe i zabrali go do szpitala. (KPP w Tczewie / KC)



• UDAREMNIONA JAZDA PIJANEGO KIEROWCY

5 kwietnia – Jarosław

Sierż. szt. Wiktor Kwiecień z KPP w Jarosławiu w czasie wolnym od służby zwrócił uwagę na jednego z kierowców, który podjechał do dystrybutora i zaczął tankować samochód. W trakcie płatności wyczuł od niego woń alkoholu. Gdy mężczyzna chciał odjechać, policjant zabrał mu kluczyki i wezwał patrol Policji. Do czasu przyjazdu funkcjonariuszy nie pozwalał 31-latkowi oddalić się ze stacji. Okazało się, że mężczyzna miał 2,68 promila alkoholu w organizmie. Nie posiadał też uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. (KPP w Jarosławiu / KC)

oprac. KATARZYNA CHRZANOWSKA,
TOMASZ DĄBROWSKI

UCIEKAJ ALBO WALCZ



Wydaje Ci się, że wiesz, jak się zachować, gdy zostaniesz napadnięta? Czy potrafisz ocenić swoje szanse? Czy wiesz, jaką postawę przyjąć, by nie stracić równowagi? Wiesz, jak utrzymywać dystans od agresora? Znasz czułe miejsca na ciele, w które możesz uderzyć, by zwiększyć dystans? Jeśli umiesz odpowiedzieć na te pytania, być może byłeś na kursie samoobrony dla kobiet organizowanym przez Komendę Miejską Policji w Opolu.

Swiadoma kobieta zna swoje ograniczenia, wie, jak rozpoznać zagrożenie i potrafi na nie właściwie zareagować. Ale celem powinna być sytuacja, w której każda kobieta zna swoje możliwości i wie, jak powinna się zachować, gdy coś lub ktoś jej zagraża. Dlatego temat bezpieczeństwa kobiet jest ciągle żywy w społeczeństwie. Programy i przedsięwzięcia pod hasłami „samoobrona kobiet” lub „bezpieczna kobieta” były inicjowane przez ministerstwa, samorządy, wojsko czy Policję.

WYSZUKAJ

Jeśli wpisujemy w wyszukiwarce internetowej „samoobrona dla kobiet”, w wynikach otrzymamy wiele komercyjnych ogłoszeń zachęcających do kursów i treningów pod okiem mistrzów sztuk walki. Wśród nich znajdziemy kilka zeszłorocznych ogłoszeń bezpłatnego szkolenia organizowanego przez wojsko i zaproszenia na szkolenia samoobrony dla kobiet finansowane przez samorządy dużych miast. Mimo nośnego tematu większość znalezionych informacji to relacje inicjatyw z poprzednich lat. Kobieta poszukująca czegoś o samoobronie dla kobiet znajdzie też ogłoszenie o bezpłatnym szkoleniu z samoobrony dla kobiet organizowanym przez Komendę Miejską Policji w Opolu.

Rzecz jasna wiele jednostek Policji angażuje się w działania zwiększające bezpieczeństwo kobiet, lecz głównie jako współorganizatorzy lub patroni honorowi. Nieliczne organizują zajęcia samodzielnie, podczas których uczestniczki pod okiem policyjnych instruktorów uczą się, jak szybko reagować, prawidłowo oceniać zagrożenie, bronić się adekwatnie do ataku czy dowiadują się, jak w sytuacji zagrożenia kontrolować swoje emocje, lecz w globalnej sieci trudniej znaleźć informacje o bezpłatnych szkoleniach. Wyjątkiem jest KMP w Opolu.

– Oferujemy podstawowe sposoby obrony, bardziej w formie rozeznania się, jakie pierwsze instynkty towarzyszą sytuacji zagrożenia, jak ocenić szanse, jak



skutecznie uciec i wezwać pomoc – mówi mł. asp. Przemysław Kędzior, oficer prasowy KMP w Opolu i koordynator zapisów na zajęcia. – Nie robimy z pań wojowniczek ani nie uczymy sztuk walki. Naszym zadaniem jest wskazać skuteczny sposób reakcji na zagrożenie, jednocześnie dając wskazówki, które w przyszłości kobiety mogą rozwijać. Umiejętności z kursu z pewnością dodadzą im pewności siebie.

Informacja o kolejnych edycjach zajęć z samoobrony dla kobiet, prowadzonych przez policjantów z KMP w Opolu dociera do zainteresowanych przez stronę internetową i portal społecznościowy komendy. Ogłoszenia można usłyszeć również w lokalnej rozgłośni radiowej.

PRZEĆWICZ

– Jako policjanci wiemy, jak ważna jest dbałość o bezpieczeństwo osobiste, dlatego też chcemy przekazać opolanom podstawowe umiejętności samoobrony, tak aby w tych pierwszych chwilach zagrożenia wiedziały, jak się zachować i uchronić przed niebezpieczeństwem – mówi insp. Rafał Drozdowski, komendant miejski Policji w Opolu. – Natomiast dla samych policjantów są to kontakt z mieszkańcami na nowej płaszczyźnie, możliwość wymiany doświadczeń i poznanie mieszkańców naszego miasta.

– Gdy komendant wyszedł z inicjatywą zorganizowania takich zajęć, analizowaliśmy nasze możliwości i uznaliśmy, że możemy realizować zadanie sami. Wystarczyło znaleźć miejsce na ćwiczenia – opowiada naczelnik wydziału prewencji KMP w Opolu asp. szt. Piotr Ludwiński. – Salę do zajęć udało się zdobyć w Liceum Ogólnokształcącym nr VIII, dzięki pani dyrektor i radzie dzielnicy Opole Śródmieście.

– Pomysł spodobał się też instruktorom, którzy chętnie zgodzili się na prowadzenie zajęć dla kobiet, poszerzając w ten sposób policyjną pracę profilaktyczną – dodaje zastępca naczelnika WP KMP asp. Dariusz Bała. – Najpierw opracowaliśmy regulamin i scenariusz zajęć. Ustaliliśmy liczebność grup i zasady bezpieczeństwa, włącznie z ubezpieczeniem uczestniczek od urazów.

Zajęcia wystartowały w listopadzie 2023 r. Co miesiąc grupa dwudziestu kobiet ćwiczy godzinę tygodniowo przez cztery tygodnie. Na początku zakładano, że będą cztery edycje, jednak chętnych do uczestnictwa w zaję-

ciach kobiet jest wiele, dlatego teraz trwa siódma edycja i są zapowiadane kolejne. Szkolenie prowadzą policjanci będący w komendzie miejskiej nieetatowymi instruktorami taktyki i technik interwencji – mł. asp. Grzegorz Rupałta i st. asp. Stanisław Bartnik na co dzień pełniący służby w ogniwie wywiadowczym, a sierż. szt. Dariusz Sawko jest dzielnicowym. Policjanci reprezentują umiejętności różnych sztuk walki, takich jak boks, krav maga, MMA, zapasy, ale najbardziej jest przydatne doświadczenie zdobyte przez lata służby na ulicy przekładające się na przekazywane kobietom umiejętności.

Prowadząc szkolenia z samoobrony, instruktorzy starają się, by kobiety skorzystały z treningu jak najwięcej. Każde ćwiczenie jest pokazywane i omawiane z zaznaczeniem, w jakiej niebezpiecznej sytuacji może być wykorzystane, a potem panie trenują w parach. Instruktor, opiekując się pięcioma parami, może podchodzić do każdej i podpowiadać, instruować, pomagać. Na początku jest rozgrzewka, a na końcu ćwiczenia umożliwiające poznanie swoich możliwości. Na przykład panie mają rękawice na dłoniach i zadają jak najszybsze i najsilniejsze ciosy w pionowo ustawiony materac albo atakują instruktora broniącego się rękoma uzbrojonymi w rękawice. Po treningu panie wychodzą do szatni z szerokimi uśmiechami na twarzach, bo czują się mocne i pewne.

WYKORZYSTAJ

– Nie da się przez cztery godziny wyszkolić kobiety tak, by stała się mistrzynią samoobrony – mówi st. asp. Bartnik – ale możemy pokazać jej skuteczne postawy i zachęcić, by się rozwijała, szukała miejsca, gdzie będzie poszerzała swoje umiejętności, albo trenowała w domu, powtarzając elementy samoobrony zaczerpnięte z naszych zajęć.

– Nauka konkretnych chwytów nie jest wskazana, bo nie każdy będzie skuteczny. Nie ma takich uniwersalnych technik, bo jeśli np. będzie duża różnica we wzroście czy w wadze, to chwyt nie zadziała, poza tym jeśli nie będzie dostatecznie wytrenowany, to może wcale nie pomóc. Ważniejsze jest skupienie na postawie i reakcji adekwatnej do zagrożenia pozwalającej na ucieczkę czy wezwanie pomocy – uzupełnia sierż. szt. Sawko.

Gdy człowiek nagle znajduje się w sytuacji zagrożenia, pierwszą reakcją jest strach, w najlepszym przypadku nie-



GDY ZOSTAŁAŚ ZAATAKOWANA:

W miarę możliwości oceń sytuację:

- czy warte jest narażenie życia i zdrowia dla rzeczy, które chcą zabrać Ci napastnicy;
- czy wzywanie pomocy będzie skuteczne? (w przypadku gdy z góry wiadomo, że wezwanie nic nie da, bo np. brak osób mogących jej udzielić, nie powinno się tego robić – może to spotęgować agresję);
- czy masz szansę obrony przed napastnikami, czy sobie z nimi poradzisz; jeśli jest ich kilku, to wygranie z nimi starcia nie jest realne;
- czy można uciec – ucieczka przy przewadze przeciwnika nie jest tchórzostwem, lecz podstawowym elementem samoobrony, zwłaszcza przy zagrożeniu życia i zdrowia.

Gdy podejmujesz obronę, pamiętaj, aby:

- równocześnie z obroną wzywać pomocy;
- przede wszystkim dążyć do utorowania sobie drogi ucieczki;
- stosując znane sposoby samoobrony, nie przekraczać ich granic (obrona musi być współmierna do zagrożenia).

Po napadzie:

- powiadom najbliższe osoby z otoczenia, może widziały kierunek oddalenia się sprawców lub udzieli Ci innej pomocy;
- powiadom Policję, dzwoniąc pod numer 112 (997), jeśli przy napadzie zostałaś pobita, powiedz o tym policjantowi;
- jeśli to możliwe, nie oddalaj się z miejsca zdarzenia, postępuj zgodnie z poleceniami policjanta;
- jeżeli stanie się najgorsze i zostaniesz zgwałcona, nie zmieniaj odzieży, nie pierz jej, ponieważ możesz zniszczyć materiał dowodowy, natychmiast powiadom Policję.

KPP W CIESZYNIE



Zeskanuj QR kod i poznaj więcej praktycznych porad



pewnością. Policjanci KMP w Opolu starają się, by kobiety na zajęciach wypracowały pewien rodzaj świadomości czy instynktu, aby poczuły pewność siebie i zareagowały na zagrożenie. Dlatego poznają podstawy, które mogą się przydać w codziennych sytuacjach, a im prostsze są to układy, tym łatwiej zostaną w pamięci i lepiej się sprawdzą. Jeśli któraś złapie bakcyła do dalszych ćwiczeń, to będzie sukces policyjnych instruktorów.

Podstawą jest stabilna postawa, czyli noga do tyłu, utrzymywanie dystansu. By się oswobodzić z uchwytu czy objęcia, można uderzyć palcami w oczy, w krocze, ważna jest praca swoim ciałem. Pomocne może być też użycie narzędzi skutecznych w obronie i dostępnych niemalże w każdej damskiej torebce, których można użyć, nie przekraczając obrony koniecznej. Trzeba wykorzystać element zaskoczenia, bo jeśli napastnik atakuje, zazwyczaj nie spodziewa się kontrataku od ofiary. Najważniejsze to myśleć i działać, starając się wyjść z sytuacji z jak najmniejszą szkodą dla siebie.

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI

zdj. autor, KMP w Opolu



POLSKA W UNII EUROPEJSKIEJ – NOWA JAKOŚĆ W WYMIARZE BEZPIECZEŃSTWA

4 maja 2024 r. minęło 20 lat od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wraz z Polską do Unii weszło wówczas dziewięć innych państw i było to największe w historii rozszerzenie Wspólnoty, która dziś liczy sobie 27 członków.

To historyczne wydarzenie dało naszemu krajowi wiele nowych możliwości. Szanse związane z otwarciem granic, wspólnym rynkiem oraz funduszami unijnymi przyczyniły się do dynamicznego rozwoju kraju. Akcesja Polski do Wspólnoty oznaczała także wymierne korzyści związane z kwestiami bezpieczeństwa. W ciągu ostatnich 20 lat polska Policja przeszła wiele przeobrażeń, stając się nowoczesną i skutecznie realizującą swoje zadania formacją.

Dzięki dostępowi do wspólnych baz danych, międzynarodowej wymianie informacji, licznym inicjatywom szkoleniowym oraz udziale we wspólnie realizowanych projektach, polscy policjanci zyskali nowe narzędzia i możliwości, wspierające ich codzienną służbę w walce z przestępczością zarówno w kraju, jak i na międzynarodowej arenie.

W tym artykule chcemy przyrzeć się temu, jak podpisanie traktatu o przystąpieniu RP do Unii Europejskiej wpłynęło na funkcjonowanie naszej formacji.



WIEM, UMIEM, POTRAFIĘ – POLSKI POLICJANT NA UNIJNYM SZKOLENIU

Obecność polskiej Policji w Unii Europejskiej otworzyła przed nią nowe perspektywy w zakresie edukacji i szkoleń. Dziś każdy funkcjonariusz Policji – jeśli tylko chce – może skorzystać z bogatej oferty profilowanych kursów służących podnoszeniu wiedzy i umiejętności w wybranych dziedzinach.

Od 2000 r. w strukturach Unii Europejskiej istnieje specjalistyczna agencja zorientowana na opracowywanie, wdrożenie i koordynację szkoleń służb mundurowych.

20 LAT
OBECNOŚCI
POLSKIEJ
POLICJI W UNII
EUROPEJSKIEJCZY
WIESZ,
ŻE ...

Polska Policja pozostaje jedną z najbardziej aktywnych formacji w procesie przekazywania wiedzy. Jednostki organizacyjne polskiej Policji zorganizowały dotychczas na rzecz Cepolu około 60 szkoleń stacjonarnych oraz kursów on-line o różnicowanej tematyce.

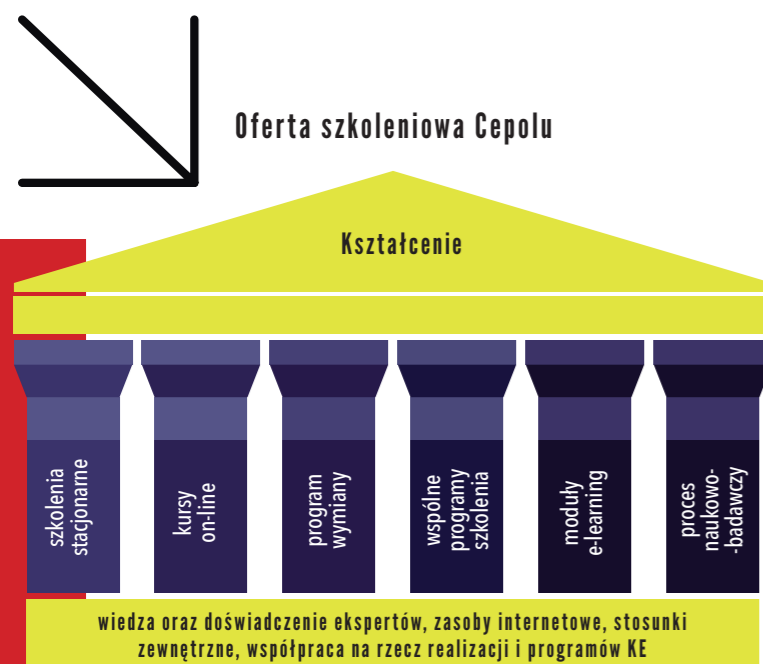
W ubiegłym roku strona polska przeprowadziła cztery szkolenia stacjonarne dotyczące wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych, zagrożeń CBRN oraz mechanizmów współpracy policyjnej w przypadku zaistnienia ruchów migracyjnych na wielką skalę.

W szkoleniach wzięło udział łącznie 140 przedstawicieli państw członkowskich Unii Europejskiej oraz państw trzecich.

Jest to Ceuol – Unijna Agencja ds. Szkoleń w Dziedzinie Ścigania. Ceuol skupia sieć instytucji szkoleniowych organów ścigania i porządku publicznego państw członkowskich UE oraz wybranych państw trzecich.

Obecny mandat agencji skupia się na realizacji szkoleń w obszarach dotyczących ochrony praw człowieka i podstawowych wolności, zapobiegania terroryzmowi i poważnej przestępczości oraz zwalczania ich, utrzymywania porządku publicznego, zwłaszcza w kontekście międzynarodowych operacji policyjnych towarzyszących ważnym wydarzeniom, a także planowania i zarządzania misjami UE.

Oferta szkoleniowa Cepolu



Wśród oferowanych przedsięwzięć szkoleniowych można znaleźć zarówno szkolenia stacjonarne (kursy, seminaria, warsztaty, konferencje), jak i kursy on-line, moduły e-learningowe, krótkie seminaria internetowe – webinary, cyfrowe lekcje poglądowe – e-Lessons, a także wspólne programy szkolenia tworzone w celu harmonizacji systemów szkolnictwa policyjnego.



POMOC, WSPARCIE, ROZWÓJ...

Aksesja Polski do Unii Europejskiej zmieniła całkowicie postrzeganie polskiej Policji na arenie międzynarodowej w obszarze programów i projektów pomocowych. Przed akcesją (pre-accession period) oraz w pierwszych latach po akcesji (transition facility period) polska Policja, korzystając z doświadczenia krajów partnerskich UE, była beneficjentem licznych projektów współpracy bliźniaczej (Twinning) dotyczących różnych aspektów zapobiegania i zwalczania przestępczości.

Stworzona 25 lat temu formuła Twinningu jest wyjątkowym narzędziem skierowanym wyłącznie do organów administracji publicznej, a zrealizowane z jej wykorzystaniem przedsięwzięcia przyczyniły się m.in. do polepszenia współpracy polskiej Policji ze społeczeństwem w ramach tzw. community policing, wdrożenia programu otwartych komisariatów, zbudowania struktur wywiadu kryminalnego i wprowadzenia metod analizy kryminalnej w procesie wykrywczym, czy też utworzenia Biura SIRENE oraz opracowania procedur postępowania w zakresie wymiany informacji w ramach SIS.

Jako instytucja spełniająca unijne standardy polska Policja płynnie przeszła z roli biorcy pomocy do roli jej dawcy, dzieląc się doświadczeniem i wiedzą ekspercką nie tylko z kolejnymi krajami kandydującymi do UE, ale



także krajami słabiej rozwiniętymi, dla których polskie doświadczenie okresu transformacji ustrojowo-gospodarczej było i jest bardzo cenne. Reasumując – nasza 20-letnia obecność w UE to nie tylko przywilej korzystania z wielu programów dla krajów członkowskich, ale przede wszystkim obowiązek ciągłego wspierania wysiłku krajów trzecich w podnoszeniu standardów codziennej pracy policyjnej oraz wdrażaniu unijnego *acquis communautaire*.

Uczestnictwo polskiej Policji w działaniach pomocowych to z jednej strony wsparcie beneficjentów w ich dążeniach do integracji ze strukturami Unii Europejskiej, z drugiej zaś – umacnianie wizerunku naszej służby jako stabilnego partnera, któremu zależy na kształtowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego Unii przez budowanie bezpieczeństwa zewnętrznego.

W TROSCE O POKÓJ.
POLICJA NA MISJI

Są w polskiej Policji funkcjonariusze, którzy – chociaż na służbie – pozostają daleko poza granicami kraju. W policyjnym żargonie określa się ich „misjonarzami”, istotnie bowiem na ich barkach spoczywa wymagająca i odpowiedzialna misja zapewnienia porządku, bezpieczeństwa i pokoju w wybranych miejscach świata objętych konfliktami.

ALBANIA 2006–2008

Rozwój zdolności policji kryminalnej Albanii do zbierania informacji i prowadzenia analizy kryminalnej (partner: MSW Austrii)

ARMENIA, AZERBEJDŻAN,
BIAŁORUŚ, GRUZJA,
MOŁDAWIA i UKRAINA

2014–2018
Projekt Współpracy Policyjnej z Państwami Partnerstwa Wschodniego EURO-EAST POLICE – zintensyfikowanie współpracy policyjnej

w zakresie zwalczania transgranicznej przestępczości zorganizowanej; między państwami UE a państwami Partnerstwa Wschodniego, między samymi państwami Partnerstwa Wschodniego

MOŁDAWIA 2018–2021
Reforma początkowego i ustawicznego szkolenia w ramach systemu policyjnego w Republice Mołdawii (partner: MSW Litwy, Departament Policji)

GRUZJA 2021–2023

Szkolenia na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz wzmocnienia instytucjonalnego Policji Patrolowej i Służb Zarządzania Kryzysowego Gruzji

MOŁDAWIA 2022
Podniesienie poziomu wiedzy przedstawicieli policji mołdawskiej w zakresie zwalczania handlu ludźmi i wykorzystywania seksualnego dzieci

UKRAINA 2023

Gromadzenie materiału dowodowego za pomocą skanerów laserowych 3D w trakcie oględzin miejsc katastrof, ataków terrorystycznych lub działań wojennych

UKRAINA 2023
Poprawa poziomu wyszkolenia ukraińskich policjantów z jednostek specjalnych przez organizację szkolenia z zakresu metod i form przygotowania do podjęcia działań minersko-pirotechnicznych

Misje

Misja Unii Europejskiej <i>Proxima</i> w Macedonii	2004–2005	6
Misja wspierająca Misję Unii Afrykańskiej w Sudanie	2005–2006	1
Policyjna Misja Unii Europejskiej w Afganistanie	2008–2016	17
Misja Doradcza Unii Europejskiej w Iraku	2021–2022	1
Misja Monitorująca Unii Europejskiej w Gruzji	2008 r. – obecnie	76
Misja Unii Europejskiej w zakresie praworządności w Kosowie	2008 r. – obecnie	2077 (JSPP), i 56 ekspertów
Misja Doradcza Unii Europejskiej w Ukrainie	2015 r. – obecnie	12
Misja Unii Europejskiej w Armenii	2023 r. – obecnie	1

Okres obecności polskich funkcjonariuszy

Liczba funkcjonariuszy delegowanych



SIEĆ OFICERÓW ŁĄCZNIKOWYCH POLSKIEJ POLICJI

Przed akcesją do UE	20 lat po akcesji do UE
Ukraina	Ukraina
Niemcy	Niemcy
Federacja Rosyjska	Republika Francuska
	Królestwo Norwegii
	Wielka Brytania
	Węgry
	Republika Włoska
	Królestwo Hiszpanii
	Gruzja
	Stany Zjednoczone Ameryki

Z uwagi na znaczną liczbę obywateli Polski przebywających w Holandii w planach jest ponowne otwarcie placówki w tym kraju

Od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej dynamicznie wzrosło zaangażowanie polskich policjantów w realizację misji zagranicznych. Pod auspicjami Unii Europejskiej nasi funkcjonariusze wzięli udział łącznie w dziesięciu różnych misjach pokojowych i stabilizacyjnych.

Ich zadania to przede wszystkim monitorowanie sytuacji w kraju delegowania pod kątem zagrożeń dla bezpieczeństwa, doradztwo, prowadzenie szkoleń oraz realizacja działań wynikających ze specyfiki mandatu danej misji.

Obecnie stale są utrzymywane Polskie Kontyngenty Policijne w Gruzji, Kosowie, Ukrainie i Armenii, do których polscy funkcjonariusze są delegowani w zależności od potrzeb konkretnej misji.

Na szczególną uwagę zasługuje obecność polskich policjantów stacjonujących w bazie w Mitrovicy w ramach Jednostki Specjalnej Polskiej Policji w Kosowie, odgrywającej ważną rolę stabilizacyjną w regionie.

Udział polskiej Policji w misjach zagranicznych to ważny element budowania jej pozytywnego wizerunku na arenie międzynarodowej, a skalę zaangażowania funkcjonariuszy pełniących służbę z dala od domu najlepiej oddają liczby.

Nie można w tym miejscu nie wspomnieć o prestiżowej służbie reprezentujących polską Policję za granicą – oficerów łącznikowych. Są oni nieocenioną pomocą w sprawnej i bezpośredniej wymianie informacji, zwłaszcza wtedy, gdy określone działania muszą być wykonane tu i teraz.

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej oraz wynikająca z tego faktu intensyfikacja współpracy policyjnej pozwoliły na poszerzenie sieci oficerów łącznikowych.

NIC O NAS BEZ NAS – GŁOS POLSKIEJ POLICJI W KSZTAŁTOWANIU UNIJNEGO PRAWA

Przedstawiciele polskiej Policji dbają o to, by najważniejsze dla nas sprawy były odpowiednio prezentowane na unijnych forach. W tym świetle ważną kwestią są grupy robocze, w ramach których wypracowuje się politykę Unii Europejskiej w sprawach istotnych dla bezpieczeństwa.

Obecnie – jako polska Policja – jesteśmy czołową organizacją w ramach grup roboczych Rady Unii Europejskiej – LEWP, IXIM oraz HDG. Grupa Robocza ds. Egzekwowania Prawa (LEWP) zajmuje się m.in. opracowywaniem polityk związanych z egzekwowaniem prawa oraz innymi inicjatywami legislacyjnymi ukierunkowanymi na zapobieganie przestępstwom, ich wykrywanie i ściganie. IXIM to Grupa Robocza ds. Wymiany Informacji w Dziedzinie Wy-

miaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, kształtująca politykę Unii Europejskiej w zakresie zarządzania informacjami i baz danych. Z kolei Horyzontalna Grupa ds. Narkotyków (HDG) promuje inicjatywy ustawodawcze dotyczące ograniczenia podaży i popytu narkotyków.

Rozwiązania prawne przekładają się wprost na kształtowanie poziomu bezpieczeństwa. Dobrą ilustracją tego faktu jest tzw. decyzja z Prüm stanowiąca dla Policji efektywne narzędzie współpracy w obszarze zwalczania terroryzmu i przestępczości transgranicznej opierające się na sprawnej wymianie informacji dotyczących DNA, odcisków palców oraz danych rejestracyjnych pojazdów między państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

Kolejnym rozwiązaniem prawnym, które zwiększyło możliwości Policji w zakresie ścigania sprawców przestępstw, był Europejski Nakaz Aresztowania (ENA). Wydawany jest w toku uproszczonego postępowania sądowego pozwalającego na przekazanie podejrzanych lub oskarżonych na potrzeby ścigania przestępstw, wykonania wyroku pozbawienia wolności lub zastosowania środka zabezpieczającego polegającego na pozbawieniu wolności. Pozwala na uniknięcie długotrwałych procedur ekstradycyjnych na całym obszarze Wspólnoty, przez co stanowi skuteczne narzędzie ścigania przestępców.

OCZY I USZY POLICJI – MIĘDZYNARODOWA WYMIANA INFORMACJI

Trzy lata po wejściu do Unii Europejskiej Polska dołączyła do strefy Schengen. Jednym z elementów mających zapewnić bezpieczeństwo w związku ze swobodnym przemieszczaniem się osób stał się System Informacyjny Schengen (SIS), do którego przystąpienia Polska zobowiązała się wraz z wejściem do Unii Europejskiej w maju 2004 r.

System Informacyjny Schengen (SIS) – z którego Polska aktywnie korzysta od września 2007 r. – to system wymiany informacji w zakresie bezpieczeństwa i zarządzania granicami w Europie stanowiący jeden z głównych środków kompensacyjnych zniesienia granic wewnętrznych. Oznacza to, że potencjalne zagrożenia wynikające z braku granic

wewnętrznych wyrównano utworzeniem efektywnego systemu funkcjonującego obligatoryjnie we wszystkich państwach strefy Schengen oraz w Irlandii i od drugiej połowy 2023 r. również na Cyprze. W 2013 r. został uruchomiony SIS drugiej generacji (SIS II), w którym można już było zamieszczać wpisy dotyczące danych biometrycznych, europejskich nakazów aresztowania (ENA) oraz danych tożsamości przywłaszczonych. Po trzech latach od jego uruchomienia opracowano kolejne założenia do jego modernizacji – tzw. SIS Recast, który został wdrożony w 2023 r. Znowelizowany system to przede wszystkim nowe kategorie wpisów, a jedną z kluczowych zmian jest wprowadzenie wpisów stanowiących informacje na temat decyzji nakazujących powrót, wydanych w odniesieniu do obywateli państw trzecich nielegalnie przebywających na terytorium państw członkowskich.

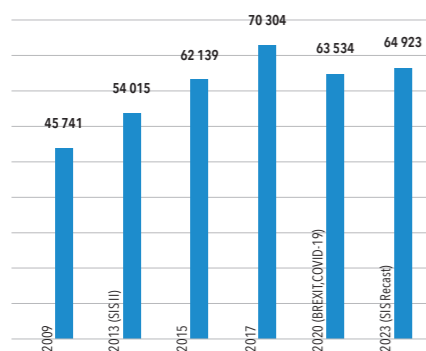
INFORMACJA RATUJE ŻYCIE

W styczniu 2024 r. działania dyżurnego BMWP KGP doprowadziły do uratowania ludzkiego życia. Dzięki sprawnej wymianie informacji między Centrum Powiadamiania Ratunkowego, polską i niemiecką policją udzielono niezbędnej pomocy medycznej obywatelowi Holandii przebywającemu na terytorium Niemiec. To kolejny szczęśliwy finał w sprawach, w których potwierdza się wartość profesjonalizmu i zaangażowania oraz rozwiązań systemowych służących dobrej współpracy międzyinstytucjonalnej i transgranicznej.

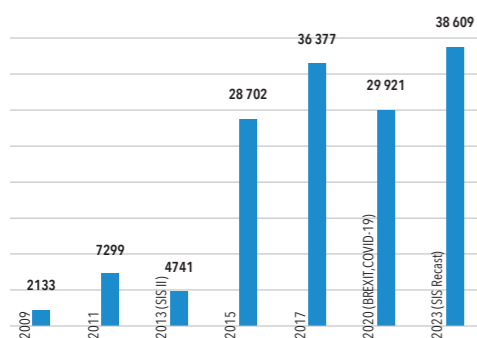
Dzięki funkcjonalnościom oferowanym przez SIS 31 państw europejskich, w tym 27 państw członkowskich Unii Europejskiej oraz cztery państwa stowarzyszone (Islandia, Liechtenstein, Norwegia i Szwajcaria), może sprawnie wymieniać informacje kluczowe do podejmowania szybkich i efektywnych działań na przykład w zakresie osób poszukiwanych, zaginionych, skradzionych pojazdów itd.

MAM INFORMACJĘ – WIEM, CO ROBIĆ

Zasadniczym narzędziem dla organów ścigania jest informacja. Państwa członkowskie Unii Europejskiej – w trosce o wspólne bezpieczeństwo – zacieśniają współpracę transgraniczną w dużej mierze opierając się na wymianie informacji, której celem są zapobieganie przestępstwom i ściganie ich sprawców oraz poszukiwanie osób i rzeczy. Polska Policja ustawicznie wprowadza zmiany wynikające zarówno z nowych regulacji w dziedzinie wymiany informacji, jak i stałego postępu technologicznego. Wszystko po to, by zapewnić sprawną obsługę korespondencji międzynarodowej, a tym samym – wysoki poziom bezpieczeństwa.



Statystyka korespondencji przychodzącej kanałem SIRENE w wybranych latach



Statystyka korespondencji wychodzącej kanałem SIRENE w wybranych latach



SILNIEJSI RAZEM. POLSKA POLICJA W EUROPOLU

Europol, ustanowiony w 1991 r., to kluczowy organ w walce z międzynarodową przestępczością. Stał się nieocenionym narzędziem współpracy państw członkowskich Unii Europejskiej w zwalczaniu wszelkich form poważnej przestępczości międzynarodowej i zorganizowanej oraz zapobieganiu im. Działania Europolu, początkowo koncentrujące się na handlu narkotykami i przestępczości zorganizowanej, ewoluowały w miarę rozwoju techno-

logii i zmiennych zagrożeń, tak by 1 maja 2017 r., wraz z wejściem w życie nowego rozporządzenia, Europol stał się oficjalnie Agencją Unii Europejskiej ds. Współpracy Organów Ścigania.

Misją Europolu, który ma siedzibę w Hadze (Królestwo Niderlandów), jest wspieranie państw członkowskich w zapobieganiu wszelkim formom poważnej przestępczości międzynarodowej i zorganizowanej, cyberprzestępczości i terroryzmu oraz w zwalczaniu ich. Europol współpracuje także z wieloma państwami partnerskimi spoza UE oraz z organizacjami międzynarodowymi.

Podstawą jego działalności jest analiza. Analitycy kryminalni Europolu wykorzystują najnowocześniejsze narzędzia, aby codziennie wspierać postępowania przygotowawcze prowadzone przez organy ścigania w państwach członkowskich.

Efektom ich pracy jest raport SOCTA, w którym Europol przedstawia swoją ocenę na podstawie danych pochodzących od organów ścigania krajów członkowskich, danych własnych oraz przekazanych przez inne agencje unijne, a także podmioty partnerskie. Raporty te stają się następnie podstawą wyznaczania priorytetów w resortach spraw wewnętrznych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Europol nieustannie ewoluuje, aby walka z przestępczością zorganizowaną i terroryzmem była skuteczniejsza. W ciągu lat uruchomił specjalne centra, które koncentrują się na konkretnych zagrożeniach stojących przed UE. Do centrów należą m.in.: Centrum Operacyjno-Analityczne Europolu, Europejskie Centrum ds. Poważnej i Zorganizowanej Przestępczości, Europejskie Centrum Przemytu Migrantów, Europejskie Centrum ds. Walki z Cyberprzestępczością, Europejskie Centrum ds. Zwalczania Terroryzmu, Europejskie Centrum ds. Przestępczości Finansowej i Gospodarczej.

Od początku obecności w Europolu polska Policja włączyła się we wszelkie kluczowe przedsięwzięcia realizowane przez agencję. Przykładem takich działań jest operacja „Pandora” wymierzona w zwalczanie nielegalnego handlu dziełami sztuki, operacja „Cronos” nastawiona na likwidację platformy niezwykle szkodliwego oprogramowania typu ransomware, operacja „Triangle” wymierzona przeciwko cyberprzestępcom, czy też operacja „Ciconia alba”, której celem były zorganizowane, międzynarodowe grupy przestępcze zaangażowane w takie obszary przestępczości, jak handel ludźmi, narkotyki, cyberprzestępczość oraz nielegalna migracja.

POLSKIE BIURO ŁĄCZNIKOWE PRZY EUROPOLU

Każda jednostka krajowa oddelegowuje do Europolu co najmniej jednego oficera łącznikowego. Pełni on funkcję krajowego punktu kontaktowego.

W skład Polskiego Biura Łącznikowego (PBŁ) przy Europolu wchodzi nie tylko oficerowie łącznikowi (OŁ) Policji (tj. Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, Centralnego Biura Śledczego Policji oraz Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości), ale również trzech innych służb, takich jak: Straż Graniczna, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Krajowa Administracja Skarbowa.

Zadaniem oficerów łącznikowych biura, poza realizacją codziennych obowiązków, jest to, aby formacje te współpracowały ze sobą płynnie oraz tak, aby osiągnąć wspólny sukces na arenie międzynarodowej.



Polscy funkcjonariusze i pracownicy Policji aktywnie wspierają wszystkie działania operacyjne i strategiczne w ramach tzw. Projektów Analitycznych (AP) i Operacyjnych Grup Zadaniowych (OTF – Operational Task Forces), operacji transgranicznych oraz bieżącą współpracą międzynarodową.

POLSKA PREZYDENCJA W RADZIE UNII EUROPEJSKIEJ

Wiele aktualnych wysiłków polskiej Policji koncentruje się na zbliżającym się przewodnictwie Polski w Radzie Unii Europejskiej. Już od 1 stycznia 2025 r. Polska po raz drugi będzie przewodniczyć pracom rady, jako pierwsze państwo tria, w skład którego wchodzi jeszcze Królestwo Danii oraz Republika Cypryjska.

Polska ma już za sobą doświadczenie wynikające z pierwszej prezydencji, która miała miejsce w drugiej połowie 2011 r. W jej trakcie przedstawiciele polskiej Policji przewodniczyli





54 posiedzeniu w Brukseli, w tym szczególnie spotkaniom pięciu grup roboczych Rady Unii Europejskiej – Horyzontalnej Grupie ds. Narkotyków (HDG), Grupie Roboczej ds. Egzekwowania Prawa (LEWP), Grupie Roboczej do Spraw Ogólnych, w tym Oceny (GENVAL), Grupie Roboczej ds. Schengen (podgrupa SIS/SIRENE), Grupie Roboczej ds. Wymiany informacji i Ochrony Danych (DAPIX).

Polskie przygotowania do kolejnego przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej w obszarze bezpieczeństwa nie mogą nie uwzględniać toczącej się za naszą wschodnią granicą wojny wywołanej rosyjską agresją. Priorytety Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a tym samym Policji, obejmują monitorowanie i neutralizację zagrożeń płynących z bieżącej sytuacji na Ukrainie.

Priorytety Polski podczas prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w 2025 r. w zakresie bezpieczeństwa to:

- monitorowanie i neutralizacja zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego powiązanych z rosyjską agresją na Ukrainie, a w szczególności:
 - przemytu broni i narkotyków;
 - przenikania grup przestępczych;
 - zagrożeń hybrydowych, dezinformacji i zagrożeń cyberbezpieczeństwa;
- przeciwdziałanie pierwotnym przyczynom migracji;
- przeciwdziałanie handlowi ludźmi.

PODSUMOWANIE

Przez ostatnie 20 lat polska Policja przyswajała najlepsze europejskie i światowe rozwiązania, dostosowując swoje działania do wymogów współczesności. Podnosząc z roku na rok swoje zdolności, stała się formacją nowoczesną i skuteczną, czego potwierdzeniem jest wysoki poziom poczucia bezpieczeństwa deklarowany przez obywateli naszego kraju. Dziś z potencjału wdrożonych dobrych praktyk korzysta wielu zagranicznych partnerów zainspirowanych przez dokonujące się w Polsce zmiany.

Przed przystąpieniem do Unii Europejskiej polska Policja była beneficjentem programów mających na celu wszechstronne podniesienie jej standardów. Dziś kapitał wiedzy, umiejętności oraz dobrych praktyk przekazujemy innym, a jest on wzbogacony nie tylko o 20 lat funkcjonowania w strukturach Unii Europejskiej, ale także o doświadczenie transformacji ustrojowej zapoczątkowanej w 1989 r.

Polska Policja w okresie poakcesyjnym zbudowała trwałe więzi z europejskimi partnerami, a jej wpływ na kształtowa-

nie architektury wspólnego bezpieczeństwa stale rośnie. Istotną rolę odgrywają w tym kontekście grupy robocze, w ramach których inicjowane przez polską Policję propozycje mają wpływ na kierunek i kształt rozwiązań prawnych ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa.

Jedną z największych korzyści wynikających z członkostwa jest niewątpliwie także zwiększenie liczby kanałów wymiany informacji międzynarodowej. Przed akcesją wymiana informacji odbywała się głównie za pośrednictwem Interpolu, dziś ogromnym wsparciem jest połączenie z Systemem Informacyjnym Schengen stanowiącym mechanizm kompensacyjny minimalizujący ryzyko wynikające z otwartych granic. Umożliwia także korzystanie z takich narzędzi, jak pościg transgraniczny, obserwacja transgraniczna, wspólne patrole, a ponadto – działające w sześciu województwach w Polsce – centra współpracy przygranicznej, których celem jest bezpośrednia współpraca służb policyjnych, celnych i granicznych w ramach przygranicznej wymiany informacji. W ten sposób kraje członkowskie Unii Europejskiej gwarantują swobodę przemieszczania się z zachowaniem bezpieczeństwa wewnętrznego.

Ale to nie wszystko – są również SIENA jako kanał wymiany informacji z Europolem, współpraca w ramach platformy Empact czy też wspomniana wcześniej decyzja z Prüm, która doczeka się kolejnej aktualizacji w postaci rozporządzenia Prüm II – które do poprzednich funkcjonalności dodaje m.in. wymianę wizerunków twarzy, policyjnych rekordów, włączenie Europolu do sieci wymiany danych i za jego pośrednictwem wymiany danych z krajami trzecimi.

To także wielostronna i aktywna współpraca z agencjami unijnymi. Dzięki współpracy z Cepolem polscy policjanci mogą stale doskonalić swoją wiedzę i umiejętności. Z kolei silne więzi z Europolem dają możliwość uczestnictwa w najważniejszych działaniach operacyjnych zmierzających do eliminacji przestępczości na kontynencie europejskim.

Obecność w strukturach Unii Europejskiej to także dostęp do unijnych funduszy na modernizację i – co równie istotne – możliwość stałej aplikacji europejskich standardów i procedur w zakresie bezpieczeństwa i ochrony praw człowieka.

Już dziś Polska – jako duży kraj Unii Europejskiej – odgrywa w niej ważną rolę. Stały rozwój w wielu obszarach wzmacnia pozycję Polski jako kraju, którego głos – także w sferze bezpieczeństwa – jest wyraźnie słyszany na europejskim forum. Geograficzne usytuowanie Polski oraz jej historyczne doświadczenia sprawiają, że nasz kraj w naturalny sposób staje się pomostem między wschodem a zachodem, a obecność we Wspólnocie stanowi solidny fundament bezpieczeństwa obywateli, zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak i wewnętrznym.

oprac. BMWP KGP

zdj. i grafika BMWP KGP

Jednym z elementów mających wpływ na rodzaj odpowiedzialności jest wiek osoby, która przez swoje zachowanie popadła w konflikt z prawem. Szczególną grupą są osoby posiadające status nieletniego.

NIELETNI W USTAWIE

Przepisy dotyczące postępowania w sprawach nieletnich doczekały się znaczącej zmiany, która nastąpiła wraz z wejściem w życie 1 września 2022 r. ustawy z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. poz. 1700, z późn. zm.) – zwanej dalej „uwrn”, co spowodowało, że moc straciła ustawa z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z 2018 r. poz. 969).

Nowy akt prawny porządkuje i systematyzuje kwestię nieletnich na etapie postępowania rozpoznawczego oraz postępowania wykonawczego, jednocześnie zachowując wybrane uregulowania funkcjonujące uprzednio.

ZMIANY W UWRN

Istotnymi zmianami, jakie wprowadzono w uwrn, są m.in.:

- zamknięcie dolnej granicy wieku nieletniego; w sprawach o demoralizację został ustalony na poziomie ukończonych 10 lat, z jednoczesnym określeniem granicy górnej przez odniesienie do formuły prawnej charakteryzującej brak uzyskania pełnoletniości przez osobę;
 - rozszerzenie katalogu czynów karalnych o wszystkie wykroczenia oraz wykroczenia skarbowe;
 - nadanie, m.in. Policji, uprawnień w zakresie możliwości zastosowania wobec nieletniego, który dopuścił się czynu karalnego wyczerpującego znamiona wykroczenia, jeżeli jest to wystarczające, środka oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia, zwrócenia uwagi, ostrzeżenia, przywrócenia stanu poprzedniego lub zawiadomienia rodziców albo opiekuna nieletniego lub szkoły, do której nieletni uczęszcza;
 - rozszerzenie środków przeciwdziałania demoralizacji nieletnich i dopuszczaniu się przez nich czynów karalnych o środek wychowawczy w postaci umieszczenia nieletniego w okręgowym ośrodku wychowawczym oraz o środek leczniczy w postaci umieszczenia nieletniego w zakładzie leczniczym.
- Najistotniejszym elementem, który nie uległ zmianie, pozostaje właściwość sądu rodzinnego w zakresie prowadzenia postępowania w sprawach nieletnich, ale z zastrzeżeniem warunkowości określonej w art. 25 uwrn, związanej z podstawami prawnymi do pociągnięcia nieletniego do odpowiedzialności na zasadach określonych w art. 10 § 2 Kodeksu karnego, gdy sprawę rozpoznaje sąd właściwy według przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Właściwość miejscowa sądu rodzinnego została określona w art. 24 uwrn, który stanowi, że ustala się ją według miejsca zamieszkania nieletniego, a w przypadku trudności w jego ustaleniu – według miejsca pobytu nieletniego w RP. Jeżeli brak tej podstawy, właściwy jest sąd rodzinny miejsca pierwszego wykazywania prze-

jawów demoralizacji lub miejsca dopuszczenia się pierwszego czynu karalnego przez nieletniego.

Zasadniczym aspektem, z punktu widzenia prawidłowego wykonywania przez każdego policjanta czynności służbowych w sprawie nieletniego, jest treść art. 34 uwrn, który wprost stanowi o podmiotowości sądu rodzinnego w sprawowaniu nadzoru nad wykonywaniem przez Policję czynności, do których naszą formacją uprawniono na podstawie uwrn.

Mimo że Policja zgodnie z uwrn otrzymała w postępowaniu rozpoznawczym wiele zadań w postaci m.in. zbierania, przeprowadzania i utrwalania dowodów w przypadkach niecierpiących zwłoki, jak też zatrzymania oraz przesłuchania nieletniego, niezmiennie pozostaje, że to kompetencją sądu rodzinnego jest wszczęcie postępowania w sprawie nieletniego, jeżeli zachodzą ku temu uzasadnione okoliczności (art. 52 ust. 1 uwrn). Sąd rodzinny ma również uprawnienie do tego, by nie wszczynać postępowania, a wszczęte umorzyć w całości albo w części (art. 53 uwrn).

Przypisanie w uwrn Policji poszczególnych zadań w postaci m.in. zatrzymania nieletniego, umieszczenia go w PID lub możliwości umieszczenia nieletniego spełniającego określone warunki w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, czy też konieczności dokonania określonych czynności albo czynności w określonym zakresie jest uzasadnione dysponowaniem przez Policję odpowiednimi siłami i środkami, zagwarantowanymi ustawą z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2024 r. poz. 145).

Prawodawca przewidział też dla Policji zadania oparte ściśle na naszych kompetencjach ustawowych. To najczęściej działania Policji jest ogniwem łączącym ujawnionego nieletniego z działaniem polegającym na sprawczości sądu rodzinnego w kontekście zastosowania wobec nieletniego środków wychowawczych, środka leczniczego bądź środka poprawczego.

GWARANCJE PRAWNE NIELETNICH

W postępowaniu w sprawie nieletniego stronami są: nieletni, jego rodzice albo ten z rodziców, pod którego stałą pieczęcią nieletni faktycznie pozostaje, albo opiekun nieletniego, a także prokurator.

Na etapie postępowania rozpoznawczego nieletniemu przysługują następujące prawa:

- do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy oraz prawo złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu;
- zarówno do składania, jak i do odmowy składania wyjaśnień lub odpowiedzi na poszczególne pytania;
- do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim;
- do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza języka migowego, jeżeli istnieje konieczność posługiwania się nim;
- w przypadku przesłuchania nieletniego przez Policję – zagwarantowanie obecności co najmniej jednego z rodziców, któremu przysługuje władza rodzicielska, albo opiekuna lub obrońcy nieletniego, natomiast gdy zapewnienie ich obecności byłoby w danym przypadku niemożliwe, należy wezwać wskazaną przez nieletniego osobę najbliższą lub krewnego, przedstawiciela szkoły, do której nieletni uczęszcza, asystenta rodziny, koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej lub przedstawiciela organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej statutowo zajmującej się nieletnimi;
- w przypadku zatrzymania nieletniego – natychmiastowe poinformowanie go o przyczynie zatrzymania oraz pouczenie o przysługujących mu prawach do obrony, do składania lub odmowy składania wyjaśnień lub odpowiedzi na poszczególne pytania, do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza dla osoby tego potrzebującej, a także o prawie do złożenia oświadczenia do protokołu zatrzymania, do otrzymania kopii protokołu zatrzymania, do kontaktu z rodzicem albo z opiekunem lub z obrońcą, do dostępu do niezbędnej pomocy medycznej, o prawie do zwolnienia z zatrzymania, gdy wystąpią okoliczności wskazane w uwrn, prawie do złożenia zażalenia na zasadność, legalność i prawidłowość zatrzymania. W razie zatrzymania obywatela obcego państwa nieletniemu, na jego prośbę, należy umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z właściwym urzędem konsularnym lub przedstawicielem dyplomatycznym.

Wymienione prawa przypisane nieletniemu muszą być respektowane i zapewnione przez Policję w trakcie wykonywania czynności z nim.

Ustawodawca przewidział dla Policji określone zadania, umieszczając je w następujących obszarach:

- ujawnienie czynu karalnego lub stwierdzenie istnienia okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego;
- zebranie i utrwalenie materiału dowodowego;
- zatrzymanie nieletniego;
- przesłuchanie nieletniego;
- poinformowanie sądu rodzinnego;
- realizacja poleceń sądu rodzinnego;
- doprowadzenie nieletniego do miejsca/placówki wskazanej przez sąd rodzinny w celu realizacji przez nieletniego nałożonych na niego środków: wychowawczego, leczniczego lub poprawczego.

Nie sposób oczywiście wymienić całego katalogu zadań, które zostały zawarte w uwrn. Regulacje prawne występują często w korelacji, a co za tym idzie – konieczna jest interpretacja każdego przepisu w kontekście obowiązków wynikających z zastosowania kolejnych rozwiązań prawnych.

ZATRZYMANIE NIELETNIEGO

Analizując stosowany przez Policję tryb zatrzymania nieletniego, trzeba mieć na uwadze, że czynność dopuszczana przez ustawodawcę wynika z wcześniejszego zachowania nieletniego, co prawodawca przewidział w okolicznościach wynikających z:

- 1) art. 48 ust. 1 – Policja może zatrzymać, a następnie umieścić w policyjnej izbie dziecka nieletniego, co do którego istnieje uzasadnione przypuszczenie, że dopuścił się czynu karalnego wyczerpującego znamiona przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, i zachodzi uzasadniona obawa ucieczki, ukrycia się nieletniego lub zatarcia śladów czynu karalnego albo nie można ustalić tożsamości nieletniego;
- 2) art. 49 ust. 1 pkt 2 – nieletniego zatrzymanego w trakcie jego samowolnego pobytu poza młodzieżowym ośrodkiem wychowawczym, okręgowym ośrodkiem wychowawczym, zakładem poprawczym albo schroniskiem dla nieletnich można umieścić w policyjnej izbie dziecka na czas niezbędny do przekazania go do właściwego ośrodka, zakładu albo schroniska, nie dłużej jednak niż na okres pięciu dni, liczony od chwili zatrzymania nieletniego;
- 3) art. 49 ust. 2 – nieletniego, który ukończył 18 lat, zatrzymanego w trakcie jego samowolnego pobytu poza zakładem poprawczym można umieścić w jednostce organizacyjnej Policji w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia na czas niezbędny do przekazania go do właściwego zakładu, nie dłużej jednak niż na okres pięciu dni;
- 4) art. 50 – z uwagi na konieczność wykonania określonej czynności procesowej, jeżeli jest to niezbędne, sąd rodzinny może polecić zatrzymanie i umieszczenie nieletniego w policyjnej izbie dziecka na okres nieprzekraczający 48 godzin, liczony od chwili zatrzymania nieletniego;
- 5) art. 59 ust. 1 – w razie zaistnienia potrzeby zatrzymania nieletniego, w związku ze zbieraniem, przeprowadzaniem i utrwalaniem dowodów przejawów demoralizacji lub czynu karalnego, realizowanych w przypadkach niecierpiących zwłoki;
- 6) art. 227 ust. 5 – gdy bezskutecznie upłynął termin doprowadzenia nieletniego przez wskazanego opiekuna do zakładu leczniczego, sąd rodzinny niezwłocznie zarządza zatrzymanie nieletniego przez Policję oraz doprowadzenie go do zakładu w asyście lekarza, pielęgniarki albo ratownika medycznego.

Mając na uwadze treść art. 98 uwrn, należy przypomnieć, że w postępowaniu wykonawczym Policja wykonuje polecenia sądziego rodzinnego. Zgodnie z art. 34 uwrn sąd rodzinny sprawuje nadzór nad wykonywaniem przez Policję czynności, o których mowa w artykułach 48, 50, 59 i 98 tej ustawy. Niezbędne z punktu widzenia współpracy Policji z sądem rodzinnym są wypracowanie i utrwalanie sprawnej ścieżki kontaktu jednostki organizacyjnej

Policji z właściwym sądem rodzinnym. Taki rodzaj współpracy przynosi wymierne efekty, szczególnie w sytuacjach interwencyjnych wymagających natychmiastowego działania opartego na decyzji sądu rodzinnego.

Przykładem może być chociażby treść art. 48 ust. 9 pkt 3 uwrn, który stanowi o konieczności dochowania przez Policję terminu 24 godzin od chwili zatrzymania nieletniego na przekazanie do sądu rodzinnego całości zgromadzonych materiałów uzasadniających przypuszczenie, że nieletni dopuścił się czynu karalnego wyczerpującego znamiona przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Niedochowanie tego terminu jest jedną z przesłanek do natychmiastowego zwolnienia zatrzymanego nieletniego i przekazania go rodzicowi lub opiekunowi.

W okolicznościach związanych z podejmowaniem przez Policję czynności w przypadkach niecierpiących zwłoki (art. 59 ust. 1 uwrn) Policja niezwłocznie przekazuje sądowi rodzinnemu zgromadzone materiały (art. 59 ust. 4 uwrn).

Na mocy art. 59 ust. 2 uwrn sąd rodzinny może zlecić Policji dokonanie określonych czynności, a w wyjątkowych przypadkach – dokonanie czynności w określonym zakresie.

Mimo że sąd rodzinny sprawuje nadzór nad wykonywaniem przez Policję czynności, to jednak w żadnym stopniu nie wyręcza on Policji w zakresie jej ustawowej kompetencji. Przeciwnie, to zadaniem Policji jest dostarczenie do sądu rodzinnego materiału dowodowego umożliwiającego podjęcie decyzji adekwatnej do czynu, którego nieletni się dopuścił.

KOMPETENCJE POLICJI

W art. 59 ust. 1 uwrn ustawodawca odwołuje się do właściwości Policji w przypadkach niecierpiących zwłoki. Wtedy to Policja zbiera, przeprowadza i utrwała dowody przejawów demoralizacji lub czynu karalnego, a w razie potrzeby zatrzymuje nieletniego. Realizując te czynności, nie czeka na wcześniejszą dyspozycję sądu rodzinnego. W dalszej części artykułu, tj. w ust. 5, ustawodawca wskazał, że do zbierania, przeprowadzania i utrwalania dowodów przez Policję stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, ze zmianami wynikającymi z uwrn.

Ten ogólny przepis otwiera drogę do wykorzystania nadanych Policji uprawnień w zakresie zabezpieczenia materiału dowodowego, w sposób wynikający z trybu postępowania karnego.

Ewentualne wątpliwości może pomóc rozwiązać komentarz do art. 59 uwrn, pod red. dr. Pawła Drembkowskiego, dr. Grzegorza Kowalskiego, *Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2023, wyd. 1, według stanu na dzień 15.02.2024 r.

Zaprezentowano w nim następujące stanowisko: „wymieniony artykuł określa kompetencje Policji w ramach postępowania w sprawie nieletniego, a nadto reguluje tryb postępowania w wy-



padku dokonania czynności dowodowych przez ten organ. Zgodnie z kompetencjami, Policja uprawniona jest do zbierania, przeprowadzania i utrwalania dowodów, bez uprzedniego polecenia sądu rodzinnego. Muszą jednak być ku temu spełnione łącznie dwie przesłanki. Po pierwsze, musi zachodzić przypadek niecierpiący zwłoki, to jest sytuacja, gdy jakkolwiek zwłoka, związana z oczekiwaniem na decyzję sądu rodzinnego, może spowodować utratę dowodu, czy też zatarcie śladów

czynu karalnego. Po drugie musi zachodzić podejrzenie wykazywania przez nieletniego przejawów demoralizacji lub dopuszczenia się przez nieletniego czynu karalnego (o znamionach przestępstwa, przestępstwa skarbowego, wykroczenia lub wykroczenia skarbowego). Zwrócić należy uwagę, że ustawodawca nie wymaga, aby to podejrzenie było uzasadnione, co jest konieczne dla wszczęcia postępowania w myśl art. 52 ust. 1 uwrn. O ile więc sąd rodzinny dla wszczęcia postępowania musi dysponować konkretnymi dowodami wskazującymi na konkretne zachowanie, konkretnego nieletniego, to w wypadku Policji dla podjęcia wskazanych czynności wystarczające będzie istnienie okoliczności wskazujących, że mogło dojść do popełnienia przez nieletniego czynu karalnego, lub że wykazuje on przejawy demoralizacji, chociażby nie było to w dużym stopniu uprawdopodobnione.

Policja we wskazanych powyżej sytuacjach może również zatrzymać nieletniego. Konieczne jednak jest, by spełniona była jeszcze dodatkowa przesłanka – musi zachodzić taka potrzeba. Sytuacja taka będzie występować wówczas, gdy zachodzi uzasadniona obawa ucieczki, ukrycia się nieletniego lub zatarcia śladów czynu karalnego albo nie można ustalić tożsamości nieletniego. W przypadku zatrzymania nieletniego w tym trybie zastosowanie będą miały przepisy art. 48 ust. 3–8 i 9 pkt. 1–3 uwrn⁷.

Przepisy uwrn przewidują możliwość zastosowania przez sąd rodzinny wobec nieletniego środka tymczasowego. Jak wynika z art. 44 uwrn, środkiem tymczasowym może być m.in. tymczasowe umieszczenie nieletniego w rodzinie zastępczej zawodowej lub w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, w okręgowym ośrodku wychowawczym, w zakładzie leczniczym lub w schronisku dla nieletnich. W związku z tym, że w art. 46 ust. 1 i 2 uwrn ustawodawca wymienił m.in. rodzaje czynów karalnych wyczerpujących znamiona konkretnych przestępstw oraz okoliczności uzasadniające zastosowanie wobec nieletniego środka tymczasowego w postaci umieszczenia w schronisku dla nieletnich, tak ważne jest, aby czynności Policji polegające na zabezpieczeniu materiału dowodowego były wykonywane z należytą starannością i dbałością o szczegóły procesowe. Może to mieć decydujące znaczenie w postępowaniu w sprawie nieletniego.

nadkom. EWA SZCZEPANEK
ekspert Wydziału Prewencji BP KGP

ŚLUB



Z ASYSTĄ HONOROWĄ

Viktoria i Dominik poznali się na służbie. Pokochali. Normalna sprawa. Ale gdy postanowili się pobrać, postanowili podkreślić, jak bardzo są związani z policyjną formacją. Dlatego zadbali, by ten najważniejszy dzień ich życia uświetniła asysta honorowa Policji.

Zasady organizacji ślubu z udziałem asysty honorowej reguluje ceremoniał policyjny, ale warto poznać otoczkę przygotowań i przebiegu uroczystości, bo w nadchodzących miesiącach, w których nazwach znajduje się szczęśliwa dla par młodych litera „R”, te informacje może komuś się przydadzą.

– Oboje jesteśmy funkcjonariuszami i służymy w komendzie głównej – ja w Biurze Międzynarodowej Współpracy Policji odpowiadam za wymianę informacji związanych z osobami zaginionymi, a Viktoria, jako jedna z pierwszych osób pochodzenia ukraińskiego w polskiej Policji, służy w Wydziale Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Kryminalnego – mówi nadkom. Dominik Dzięgielewski. – Nasze życie naprawdę związała Policja, dlatego chcieliśmy, aby ta prywatna uroczystość też miała wydźwięk policyjny. Stąd pomysł, by w ślubie uczestniczyła asysta honorowa. Wiedziałem, że jest to możliwe, ale nie wiedziałem na przykład, na jaki czas wcześniej trzeba o tym informować, i tak naprawdę, do kogo o taką zgodę mam się zwrócić.

Punkt 1. ceremoniału dotyczący ślubu policjanta mówi bowiem, że „Policjant może wystąpić z wnioskiem o przydzielenie policyjnej asysty honorowej w formie szpaleru reprezentacyjnego na czas trwania uroczystości zawarcia przez niego małżeństwa. Wniosek policjant składa do kierownika jednostki organizacyjnej Policji, w której pełni służbę”.

W MUNDURZE

– Gdy zacząłem zbierać informacje, pierwszą rzeczą, o którą mnie zapytano, było: „Gdzie będzie ślub?”. W Lesznowoli pod Warszawą. Było to bardzo istotne, bo choć moim najwyższym przełożonym w KGP jest komendant główny, to w tym przypadku wniosek o przydzielenie asysty honorowej musiałem złożyć szefowi Komendy Stołecznej Policji. Wzór wniosku jest do pobrania m.in. ze strony internetowej policja.pl (zarządzenie nr 122 KGP z 25 maja 2012 r. wraz załącznikami). Po jego wypełnieniu, zgodnie z drogą służbową, złożyłem go swojemu bezpośredniemu przełożonemu. Po tygodniu otrzymałem pismo od komendanta KSP, że jest zgoda.

Warto pomyśleć o wcześniejszym złożeniu takiego wniosku (Dominik zrobił to z półtoramiesięcznym wyprzedzeniem), ponieważ policyjne asysty honorowe uczestniczą w uroczystościach państwowych i resortowych, i po prostu lepiej wcześniej niż później znaleźć się w przygotowywanym grafiku. Bo tak jak policjant może wystąpić z wnioskiem o przydzielenie asysty honorowej, tak może także spotkać się z odmową.



– Dla pewności zadaliśmy jeszcze jedno pytanie: czy oboje będziemy musieli wystąpić w mundurach? Otóż nie. Ale policjantowi można przydzielić asystę honorową pod warunkiem złożenia przez niego deklaracji we wniosku, że w uroczystości ślubnej wystąpi w umundurowaniu wyjściowym ze sznurem galowym. To bardzo ważne z dwóch powodów. Viktoria mogła również wystąpić w mundurze, ale jak to kobieta, chciała poczuć, że jest panną młodą, dlatego to tylko ja złożyłem ten wniosek, czym zobowiązałem się do założenia munduru wyjściowego ze sznurem. Gdybym nie miał sznura, dowódca asysty mógłby odmówić ustawienia szpaleru reprezentacyjnego.

Asysta honorowa na ślubie st. sierż. Viktorii Demianiuk i nadkom. Dominika Dzięgielewskiego składała się z dziewięciu funkcjonariuszy.

– Cieszę się, bo było w sam raz!

Ceremoniał policyjny reguluje ustawienie asysty honorowej po zakończeniu ceremonii ślubnej. Jednak gdy 19 kwietnia 2024 r. narzeczeni dostojnym krokiem weszli do USC w Lesznowoli, za nimi maszerowała w szyku asysta. Policjanci ustawili się na wysokości przygotowanych krzeseł, co dało wrażenie uporządkowania całej uroczystości.

Padło dwa razy „tak”. Po założeniu obrączek i marszu Mendelssohna goście zaczęli klaskać, policjanci z asysty delikatnie zaczęli uderzać kolbami o posadzkę, akcentując brawa.

– To naprawdę robiło wielkie wrażenie.

Młoda para życzenia i kwiaty przyjęła wewnątrz USC, a gdy opuściła urząd, tam już czekała asysta w formie szpaleru reprezentacyjnego, w dwóch szeregach zwróconych do siebie frontem. Policjanci stojący w szpalerze oddali honory na komendy: „BACZNOŚĆ! (Prezentuj – BRON!) Na prawo – PATRZ!” Wówczas nowożeńcy przeszli pod karabinami z bagnętami uniesionymi do góry w formie trójkąta.

– Na końcu szpaleru stał dowódca asysty, który wydawał komendy, a potem zaskoczył nas pewnym gestem... i powiedział „Na szczęście!” – śmieje się nadkom. Dominik Dzięgielewski.

zdj. Jacek Herok

ANDRZEJ CHYLIŃSKI



FILM NA 100-LECIE Kobiet w Policji

Stulecie kobiet w Policji już za rok. W Lublinie powstała oddolna inicjatywa, aby szacowny jubileusz uczcić... krótkometrażowym filmem fabularnym (ale jak najbardziej opartym na faktach!). Twórcy mierzą siły na zamiary, dlatego film będzie trwał do 30 minut. Zwrócili się publicznie o zbiórkę środków na ten cel. Wszystkie informacje są dostępne na portalu zrzutka.pl. Powyżej publikujemy link do zbiórki w formie QR kodu. Idea warta poparcia, bo zaangażowali się w nią ludzie z pasją. Scenariusz napisała emerytowana policjantka Krystyna Sobańska-Stępień, która jest m.in. członkiem Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r., a także rekonstruktorką przedwojennej postaci kom. Stanisławy Filipiny Paleolog, twórczyni policji kobiecej w Polsce. W prace włączyła się młoda ekipa Teatru Panopticum, działającego w Lublinie przy Młodzieżowym Domu Kultury „Pod Akacją”. Akcja filmu będzie się rozgrywać w 1925 i 1935 r. Zdjęcia rozpoczną się już wkrótce i choć znamy wiele szczegółów przedsięwzięcia, to na prośbę twórców na razie nie będziemy ich ujawniać. Premiera jest zaplanowana na 2025 r.

zdj. MAC

PAWEŁ OSTASZEWSKI

ODPRAWA OFICERÓW ŁĄCZNIKOWYCH POLICJI

Od 26 do 27 marca 2024 r. w Warszawie odbyła się odprawa kierownictwa Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP z oficerami łącznikowymi pełniącymi służbę w placówkach zagranicznych RP. W pierwszym dniu w wydarzeniu uczestniczyli także oficerowie łącznikowi policji zagranicznych akredytowani w Polsce.

W trakcie odprawy z oficerami łącznikowymi spotkali się przedstawiciele Biura Kryminalnego KGP, Centralnego Biura Śledczego Policji oraz Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości KGP, którzy omówili m.in. zagadnienia związane z międzynarodowymi aspektami zwalczania przestępczości narkotykowej, handlu bronią oraz bezpieczeństwo w sieci. Kierownictwo BMWP przedstawiło z kolei kluczowe wyzwania wynikające z przygotowań Policji do sprawowania przez Polskę Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej z uwzględnieniem roli i zadań oficerów łącznikowych w tym zakresie. Odprawę obecnością zaszczylił komendant główny Policji insp. Marek Boroń, który podziękował uczestnikom za trudną i wymagającą służbę. Zwrócił uwagę na szczególny charakter obowiązków oficera łącznikowego oraz związane z nim wymagania.

W placówkach zagranicznych RP obecnie służy 12 policjantek i policjantów w 11 różnych krajach świata.

BMWP KGP



FINAŁ KONKURSU „ŚNIEŻNY DEKALOG”

Finałowa gala siódmej edycji konkursu plastyczno-filmowego „Śnieżny Dekalog” odbyła się 15 kwietnia br. w Komendzie Głównej Policji. Ogólnopolski konkurs odbywa się w ramach akcji informacyjno-edukacyjnej „Kręci mnie bezpieczeństwo na stoku”.

Cele akcji to promowanie odpowiedzialnych postaw narciarzy i snowboardzistów oraz poszerzenie wiedzy na temat odpowiedzialności prawnej związanej z naruszaniem przepisów obowiązujących na stokach. Integralną częścią akcji jest konkurs plastyczno-filmowy „Śnieżny Dekalog” skierowany do dzieci i młodzieży. Zadaniem młodych twórców było zilustrowanie Dekalogu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS). Do Biura Prewencji KGP, które było głównym organizatorem konkursu, wpłynęło 825 prac plastycznych i 46 spotów filmowych. Jury składające się z przedstawicieli organizatora oraz partnerów konkursu wyłoniło: dwóch laureatów prac plastycznych, oraz pięciu laureatów spotów filmowych, ponadto przyznało sześć wyróżnień w obydwu kategoriach oraz cztery wyróżnienia dodatkowe.

Nagrody dla laureatów ufundowali: komendant główny Policji, a także Fundacja PZU oraz Stowarzyszenie Instruktorów i Trenerów Narciarstwa PZN. Nagrody w imieniu komendanta głównego Policji wręczyli: dyrektor Biura Prewencji KGP insp. Robert Kumor, Magdalena Pachulska z Fundacji PZU i Maciej Kwiatkowski z SliTN PZN. Na galę przybyli także uczniowie oddziału o profilu mundurowym z Zespołu Szkół im. A. Mickiewicza w Mrozach.

Uroczystość uświetniły: pokaz multimedialny prac i pokaz chwytów karabinkiem MSBS wykonany przez policjantów z Kompanii Reprezentacyjnej Policji OPP w Warszawie. Dodatkową atrakcją była lekcja profilaktyczna z warsztatami z zakresu udzielania pierwszej pomocy, którą przygotowali pracownicy Wydziału Ochrony Pracy KGP.

zdj. Izabela Pajdala

Biurowo Prewencji KGP, IPK



O PRAWACH CZŁOWIEKA I POLICJI W SEJMIE

Od 14 do 16 kwietnia w Sejmie RP odbyła się XVI Międzynarodowa Konferencja Naukowa Praw Człowieka „75 lat oddziaływania Rady Europy na kształtowanie europejskiej przestrzeni w obszarach demokracji, praworządności i ochrony praw człowieka”. Policję w imieniu komendanta głównego Policji insp. Marka Boronia reprezentował jego pełnomocnik ds. ochrony praw człowieka insp. Krzysztof Łaszkiwicz.

Rada Europy, czasem mylnie kojarzona z Radą Unii Europejskiej, jest organizacją międzyrządową, która powstała 5 maja 1949 r. Została założona przez 10 państw. Obecnie razem z Polską RE liczy 46 państw członkowskich. Jej siedzibą jest Strasburg we Francji. Podstawowa działalność Rady Europy dotyczy promowania i umacniania trzech wartości: praw człowieka, demokracji i praworządności w Europie. Mandat RE jest określony w Statucie Rady Europy, a także w dokumentach szczytów szefów państw i rządów RE. Dzięki funkcjonowaniu RE możemy składać skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

KONFERENCJA

została rozpoczęta panelem inauguracyjnym przez osoby, które miały znaczący wkład w przystąpienie do Rady Europy oraz funkcjonowanie w niej Polski. Wśród prelegentów znaleźli się m.in. prof. dr hab. Hanna Suchocka, była Premier RP, oraz prof. Jerzy Jaskiernia (UJK, główny organizator wydarzenia) oraz wielu innych znamienitych gości. Pierwszego dnia konferencji w toku dyskusji nie zabrakło głosów ścierających się w temacie, czy Rada Europy spełnia jeszcze swoje pierwotne funkcje i zadania. Ostatecznie zostało skonkludowane, że dziedzictwo RE ugruntowało pozycję demokratyczną wielu państw. Natomiast wykluczenie Rosji z członkostwa RE wykazało, że rada jest konsekwentna w strzeżeniu wartości demokratycznych opartych na zasadach państwa prawnego.

Podczas konferencji odbywało się kilkanaście równoległych paneli tematycznych, które skupiły uwagę dziesiątek osób ze świata nauki, polityki, zawodów prawniczych, służb mundurowych, dziennikarzy czy studentów.

zdj. autor

PRZEDSTAWICIEL POLICJI

wziął udział w dwóch panelach: „Rada Europy a ochrona praw człowieka pierwszej generacji” oraz „Rada Europy a współczesne wyzwania dla praworządności”. Oba panele dotyczyły tego, jakiej Policji współcześnie oczekuje polskie społeczeństwo. Nie obyło się bowiem bez konstruktywnej krytyki niektórych jej działań w latach ubiegłych.

Wielokrotnie sygnalizowano, że Policja powinna cechować się profesjonalnym doбором ludzi, dobrym wyszkoleniem, faktycznym urzeczywistnianiem hasła „Pomagamy i chronimy”, także przez wewnętrzne działania zapobiegające agresji, nadużyciom uprawnień, czy też przez nieuleganie wpływom politycznym. Panele były zatem doskonałym miejscem do wyważonej wymiany stanowisk i zebrania oczekiwań społecznych ujętych w referatach praktyczno-naukowych, dyskusjach – w duchu, dla którego została powołana Rada Europy.

Paneliści i panelistki wspólnie wywodzili, jak tworzyć Policję absolutnie prospołeczną, wolną od przemocy i agresji, Policję profesjonalną nastawioną na pomoc drugiemu człowiekowi i neutralną politycznie. Także i podczas tej konferencji wybrzmiało, że potencjalnym błędem lub zaniechaniem nie jest winna

POLICJA JAKO INSTYTUCJA,

ale konkretni ludzie, którzy sprzeniewierzyli się rocie ślubowania, zatem i wartościom promowanym przez Radę Europy. Wizerunkowo cierpi jednak cała instytucja. Wspominano na przykład o IPCAN (Independent Police Complaints' Authority Network) – belgijskim niezależnym od policji Komitecie badającym skargi obywatelskie na policję np. w obszarze tortur czy nieludzkiego traktowania, poniżania. Dyskutowano o dalszej potrzebie zakupów kamer nasobnych, przeglądzie tzw. prawa policyjnego w zakresie stosowania środków siłowych, dostępu zatrzymanych do lekarza, adwokata itp. Bardzo wyraźnie akcentowano kwestię dialogu ze społeczeństwem i otwartości na transparentne wyjaśnianie i przekazywanie społeczeństwu informacji o zdarzających się incydentach w Policji.

Z konferencji powstanie obszerna monografia, która zapewne w wielu obszarach będzie wskazówką dla rozwoju prospołecznych działań Policji.

insp. KRZYSZTOF ŁASZKIEWICZ
pełnomocnik KGP ds. ochrony praw człowieka

Z A Ł A T W I Ć G O O S T A T E C Z N I E

MIESZKAŃCY KAMIENICY W CENTRUM ŁODZI USŁYSZELI TRZY STRZAŁY, A KILKA MINUT POTEM JEDEN Z LOKATORÓW ZNALAZŁ NA KLATCE SCHODOWEJ ZWŁOKI MĘŻCZYZNY. WEZWANA POLICJA ZJAWIŁA SIĘ NA MIEJSCU PO KILKUNASTU MINUTACH. JUŻ ZE WSTĘPNYCH OGLĘDZIN WYNIKAŁO, ŻE STRZAŁY BYŁY ODDANE Z BLISKIEJ ODLEGŁOŚCI, W PIERŚ I W GŁOWĘ.

Jakby ktoś wykonał wyrok – komentowali policjanci. Wyglądało to na przestępcze porachunki.

Tożsamość ofiary ustalono szybko, był to 33-letni Konrad P., syn jednej z lokatorów tego domu. Odwiedzał czasem matkę, z którą kiedyś mieszkał. Matka zeznała, że w ostatnim czasie jej syn czegoś się obawiał, twierdził, że jest śledzony, że coś mu zagraża.

Z pierwszych ustaleń dotyczących Konrada P. nie wynikało jednak, aby należał do przestępczego półświatka albo z nim współpracował. Owszem, chłopak od jakiegoś czasu szukał pracy i przebywał nawet w schronisku dla bezdomnych, ale nic nie wskazywało, aby był członkiem gangu, w którym spory rozwiązuje się z użyciem broni.

Przeciwnie, ostatnio związał się z bardzo porządną dziewczyną, panią z dobrego, zamożnego domu, 27-letnią Roksaną L. Poznali się w szpitalu i od pierwszego wejrzenia bardzo przypadli sobie do gustu. Rokszana była zachwycona opiekuńczością i łagodnością Konrada, a także jego wiedzą z wielu dziedzin.

– Potrafił pięknie opowiadać o otaczającym nas świecie – mówiła. Rozmawiali godzinami na szpitalnym korytarzu, a po opuszczeniu szpitala znajomość rozwijała się coraz szybciej.

Spotykali się często, Rokszana kilkakrotnie zaprosiła Konrada do domu. A był to dom nie byle jaki, elegancka willa w najdroższej łódzkiej dzielnicy, świadczyła o statusie majątkowym rodziny L. Ojciec dziewczyny był zamożnym łódzkim biznesmenem, prowadził hurtownie z materiałami krawieckimi, obracał milionami, współpracował z firmami zagranicznymi.

Początkowo rodzice patrzyli na miłość córki przez palce, wierzyli, że to tylko chwilowe zauroczenie. Z czasem jednak ta znajomość zaczęła ich coraz bardziej niepokoić. Uważali, że Konrad nie jest odpowiednim partnerem dla ich córki i naciskali, aby z nim zerwała. Dziewczyna jednak nawet nie chciała o tym słyszeć. Uważała, że pieniądze to nie wszystko, że Konrad jest wprawdzie biedny, ale ma za to wiele zalet i jest z nim szczęśliwa.

Nagła wiadomość o tragicznej śmierci Konrada załamała Roksanę. Natomiast rodzice odetchnęli z ulgą, choć oczywiście nie dawali tego po sobie poznać.

Śledztwo w sprawie zabójstwa posuwało się powoli. Policjanci zabezpieczyli wprawdzie na miejscu zdarzenia wiele śladów, ale póki co nie wnosiły one do sprawy niczego istotnego.

Śledczy z komendy wojewódzkiej w Łodzi nie mieli właściwie żadnego punktu zaczepienia. No może poza tym, co mówiła matka zastrzelonego mężczyzny, że jej syn ostatnio czegoś się obawiał i miał wrażenie, że ktoś go śledzi. Policjanci przesłuchiwali po kolei mieszkańców okolicznych domów, pytając, czy w dniu kiedy doszło do zabójstwa nie zauważyli w okolicy kogoś obcego, czegoś nietypowego, dziwnego.

I tak po pewnym czasie trafili na informację, która okazała się kluczowa. Ktoś zapamiętał, że kilkakrotnie kręcił się w okolicy nieznanu tu czer-

wony opel calibra i stawał przed budynkiem, gdzie mieszkała matka Konrada P. Opel calibra nie jest modelem zbyt powszechnym, szybko więc ustalono i przesłuchano właścicieli tych aut. Jeden z nich zeznał, że jakiś czas temu, daty dokładnie nie pamiętał, kilkakrotnie pożyczył samochód swojemu wujowi, Tadeuszowi B.

Tu śledczym zapaliło się czerwone światełko, bowiem Tadeusz B. był Policji dobrze znany, wielokrotnie karany za kradzieże i rozboje.

Od tego momentu śledztwo potoczyło się już bardzo szybko. Jesienią 2008 r. Tadeusz B. oraz dwaj jego znajomi, Wiesław J. i Eugeniusz W., zostali zatrzymani. Przesłuchania i praca operacyjna dostarczyły wystarczającego materiału do tego, aby zaczęli mówić. Prawda była szokująca.

Rok wcześniej, w listopadzie 2007 r. do Tadeusza B. przyszedł kolega, Wiesław J., z propozycją zarobienia dużej fortuny. Powiedział, że jest klient, gruba ryba, który dobrze zapłaci za sprzątnięcie kogoś. Tadeusz B. był zainteresowany ofertą i wraz z Wiesławem oraz jego znajomym Eugeniuszem spotkał się ze zleceniodawcą. Okazał nim łódzki biznesmen Piotr L. Wskazaną przez niego ofiarą miał być chłopak, w którym zakochała się jego córka, niejaki Konrad P.

Piotr L. nie kazał go pobić, postraszyć, zmusić do zostawiania Rokszany w spokoju, kazał „załatwić go ostatecznie”. Tadeusz B. zlecenie przyjął, cenę za usługę ustalili na 160 tysięcy złotych. Płatność miała następować w ratach.

Aresztowani Tadeusz B. i dwaj pośrednicy w tej transakcji przyznali się do swojego udziału w sprawie. Kilka dni później, 11 października 2008 r., policjanci zatrzymali na Okęciu Piotra L., który przyleciał z Mińska, gdzie załatwił intere-

sy. Był zszokowany i przestraszony, zrozumiał, że śledczy wszystko wiedzą. Prosto z lotniska został przewieziony do prokuratury.

Piotr L. nie przyznał się do zlecenia zabójstwa, jego obrońcy przekonywali sąd, że cierpi na schizofrenię. W grudniu 2012 r. łódzki sąd skazał Piotra L. na 15 lat więzienia, a wykonawcę zlecenia – Tadeusza B. na 25 lat pozbawienia wolności. Dwaj pozostali oskarżeni: Wiesław J. i Eugeniusz W. zostali skazani za współudział w morderstwie na 15 lat więzienia. W wyniku apelacji sąd zmniejszył wyrok Piotrowi L. z 15 do 13 lat pozbawienia wolności.

ELŻBIETA SITEK

zdj. unsplash



Obraz płatnego mordercy ukształtowały filmy i powieści sensacyjne. Jest to na ogół mężczyzna około 40-letni, sprawny, wysportowany, o nerwach ze stali, doskonale posługujący się bronią palną, która zazwyczaj jest narzędziem zbrodni, inteligentny i umiejętnie zacierający za sobą ślady.

ZAWODOWCY I AMATORZY

Najbardziej znanymi fachowcami w tej profesji są bohaterowie filmów „Dzień szakala”, „Leon zawodowiec”, „To nie jest kraj dla starych ludzi” czy „Hitman”. Płatni mordercy podążają często śladem agenta 007 Jamesa Bonda, aby uniemożliwić mu wykonanie zadania, na zawodowego zabójcę był szkolony bohater filmu „Tożsamość Bourne’a”. Zawodowi mordercy występują w powieściach kryminalnych Raymonda Chandlera, Stephena Kinga, Roberta Ludluma, Toma Clancy’ego i innych. Zabójstwa na zlecenie nie są jednak wyłącznie domeną fikcji literackiej czy filmowej. Zdarzają się, i to wcale nierzadko, również w rzeczywistości.

MAFIJNE PORACHUNKI

Płatnych morderców wynajmują przede wszystkim zorganizowane grupy przestępcze dla pozbycia się konkurencji, niewygodnych świadków albo niepokornych członków. W latach dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych, czyli w okresie największej aktywności grup mafijnych w Polsce, gangsterzy regularnie eliminowali konkurencję w walce o wpływy i rejony działania. W sławnej wojnie między gangiem pruszkowskim i wołomińskim zginęło wiele osób po obu stronach, a sprawców i zleceniodawców nigdy nie ustalono. Za zabójstwo „Wariata” (brata „Dziada”), szefa gangu wołomińskiego, bossowie mafii pruszkowskiej oferowali podobno milion dolarów. „Wariat” zginął, gdy wychodził z zakupami ze sklepu, nieznany zabójca oddał do niego serię z broni maszynowej. Kim był cyngiel i ile dostał za wykonanie roboty, nie ustalono.

Na zlecenie łódzkiego gangu z rąk płatnego zabójcy, Ukraińca o ps. Pasza, zginął szef mafii na wybrzeżu Nikodem Skotarczak, ps. Nikoś, na zlecenie gangu „Szkatuly” wynajęty zawodowiec Czechen o ps. Szach zastrzelił trzy osoby z konkurencyjnego gangu żoliborskiego. Zawodowymi zabójcami byli Ryszard Bogucki i Ryszard Niemczyk, ps. Rzeźnik, którzy działali wspólnie, co w tym fachu zdarza się niezwykle rzadko. Z ich rąk zginął szef mafii pruszkowskiej „Perszing”. Zawodowy zabójca Ukrainiec Siergiej S., „Sanitariusz”, były komandos specnazu i weteran wojny w Afganistanie, na początku lat 90. działał w Trójmieście, gdzie wykonał kilka wyroków na zlecenie, m.in. na „Szwarcenegera” i „Tatę”. Są teorie, że to on zamordował też generała Marka Papatę. Poszukiwany przez Interpol za dokonanie wielu zabójstw, w tym na zlecenie, w Polsce, Niemczech i na Bałkanach był Robert Kwiek ps. Ciolo. Był wyjątkowo brutalnym mordercą, swoim ofiarom łamał ręce, strzelał w kolana, potem w głowę. Został zatrzymany na Ukrainie, w 2001 r. skazany na dożywocie.

W przestępczym środowisku zabójstw na zlecenie było mnóstwo, ale wcale nie mało jest też przypadków, kiedy zabójstwo zlecali tzw. zwykli obywatele: małżonkowie, chcący się pozbyć niewygodnego partnera, wspólnicy w biznesie czy zdradzeni kochankowie. Wystarczy przejrzeć kroniki kryminalne czy doniesienia medialne. O ile jednak za „sprzątnięcie kogoś” w środowiskach gangsterskich opłacani są zawodowi zabójcy, o tyle w konfliktach małżeńskich, rodzinnych,

sąsiedzkich czy innych do wykonania takiego zlecenia wynajmowani są często przypadkowi, pospolicie przestępcy. Stawki za zlecenie zabójstwa są różne, im bardziej prymitywny potencjalny wykonawca, tym niższa cena. Zne są przypadki, że zabójstwa dokonano za butelkę wódki lub dla 20 zł.

Z ZAZDROŚCI, Z CHCIVOŚCI, Z ZEMSTY

Kroniki kryminalne w Polsce każdego roku odnotowują co najmniej kilkanaście zabójstw na zlecenie. W 2019 r. na warszawskim Grochowie zostało zamordowane starsze małżeństwo. Śledztwo wykazało, że zabójcami byli dwaj mężczyźni, karani wcześniej za kradzieże i włamania. Mokłą robotę zlecił im siostrzeniec ofiar. Chciał się pozbyć ciotki i wuja, miał nadzieję na przejęcie po nich mieszkania. Zleceniodawca zapewnił sobie alibi, wykupując wycieczkę zagranicą. W 2023 r. zabójcy zostali skazani na 25 lat więzienia, a zleceniodawca na dożywocie.

W 2020 r. Paweł K. z Krosna Odrzańskiego zapłacił za zamordowanie swojego przyjaciela Dawida, ponieważ był jego rywalem. Za tysiąc złotych podjął się tej roboty jego kumpel Jakub S., drugi tysiąc miał być wypłacony po pozbyciu się ciała. Ofiara podstępem zwabiona do samochodu została wywieziona do lasu, tu zabójca zadał mu kilka ciosów nożem w szyję i plecy. Rannemu Dawidowi udało się uciec, ale nocą w lesie wykrawił się i zmarł. Rano morderca odnalazł ciało i je zakopał. Zarówno wykonawca, jak i zleceniodawca zabójstwa zostali skazani na 15 lat więzienia.

W styczniu tego roku przed sądem w Bydgoszczy rozpoczął się proces studenta, który dwa lata wcześniej zlecił zabójstwo swojej dziewczyny za to, że go rzuciła. Mailem wysłał zlecenie do znajomego dealera narkotyków. Obiecał 140 tysięcy złotych w zamian za sprzątnięcie dziewczyny i ukrycie zwłok, tak, aby nigdy ich nie znaleziono. Dealer potraktował to jako żart, ale kiedy na jego konto wpłynęło obiecane 140 tysięcy, przestraszył się i zgłosił sprawę Policji.

Nie udało się również 29-letniej kobiecie ze Śląska, która oferowała 30 tysięcy za zabójstwo męża. Poten-

cjalnemu wykonawcy szukała w środowisku osiedlowych lumpów, ktoś jednak przestraszony tym pomysłem powiadomił Policję. Niedoszła zleceniodawczyni odpowie przed sądem.

BADANIA BRYTYJSKICH KRYMINOLOGÓW

W 2014 r. tematem płatnych zabójców zainteresowali się kryminolodzy z brytyjskiego uniwersytetu w Birmingham. Przypadki zabójstw na zlecenie z kilkunastu lat analizowali na podstawie materiałów sądowych i prasowych. Podzielili brytyjskich płatnych zabójców na cztery typy: nowicjuszy zabijających po raz pierwszy, amatorów, którzy zazwyczaj nie mają przestępczej przeszłości, a do przyjęcia zlecenia zmuszają ich tarapaty finansowe, czeladników, którzy mają co prawda kryminalną przeszłość, ale po raz pierwszy wykonują mokłą robotę, i wreszcie mistrzów, często wywodzących się z kręgów wojskowych. Wymiar sprawiedliwości dosięga zwykle przestępców zaliczanych do dwóch pierwszych kategorii, natomiast najmniej wiadomo o tych ostatnich. Średnia wieku zabójców na zlecenie w badanych sprawach wynosiła 38 lat, najstarszy miał lat 63, a najmłodszy – 15. Wśród zabójców była jedna kobieta.

Średnia kwota, jaką trzeba było zapłacić za zlecenie zabójstwa, to 15 tysięcy funtów, najwyższa wynosiła 100 tysięcy funtów, najniższa 200, za które zabójca kupił sobie kapelusz.

Zabójstwa dokonywano najczęściej z użyciem broni palnej, rzadziej noża, czasem przyczyną zgonu było uduszenie.

– Płatni mordercy to postacie dobrze znane z literatury, filmów i gier komputerowych. Lecz rzeczywistość wygląda zgoła inaczej, tu kilerzy nie skaczą po dachach wieżowców z najnowszą bronią snajperską. Większość ofiar zabijanych na zlecenie ginie na ulicy czy gdzieś na przedmieściach, w trakcie zakupów albo spaceru z psem. Z literacką i filmową fikcją jedno jest wspólne – wynajęci zabójcy – czy to zawodowcy czy amatorzy – to zawsze ludzie bez skrupułów, gotowi za pieniądze podjąć się każdego zadania – stwierdził Dawid Wilson, szef zespołu badającego temat.

ELŻBIETA SITEK

zdj. unsplash, freepik, pexels

POLICYJNE KALENDARIUM

90 LAT TEMU
MAJ 1934

26 V – w 22. numerze „Na Posterunku”, w dziale „Sprawy Policji”, pojawiła się ważna informacja o zasadach zawierania małżeństw przez oficerów i szeregowych Policji Województwa Śląskiego. Rozporządzenie umieszczone zostało w Dz. Ust. Nr 41 z roku bież. (t.j. 1934).

„Zgodnie z tem rozporządzeniem rozszerzającym, zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego oficerom policji woj. śląskiego udziela wojewoda śląski. Zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego może otrzymać oficer pod warunkiem: ukończenia 24 lat życia i nieposzlakowanej opinii narzeczonej”. Tymczasem stosowną zgodę na zawarcie związku małżeńskiego szeregowym udziela główny komendant policji województwa śląskiego. „Zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego może otrzymać szeregowy pod warunkiem: ukończenia 24 lat życia, przesłużenia trzech lat w policji i nieposzlakowanej opinii narzeczonej”.

Istniała możliwość odstąpienia w wyjątkowych wypadkach od warunków wieku i czasu służby.

Prośba była przedstawiana władzy zwierzchniej na piśmie i delikwent czekał na odpowiedź do sześciu tygodni.

„Jeżeli termin został przekroczony bez winy ze strony proszącego, to zezwolenie ma być uważane w każdym razie za udzielone, przyczem należy wydać proszącemu dowód zezwolenia”.

KAROL KARASIEWICZ

Wydział Edukacji Historycznej
Gabinet Komendanta Głównego Policji KGP
Więcej informacji historycznych znajdziesz na stronie:
www.hit.policja.gov.pl

40 LAT TEMU
MAJ 1984

6 V – w 19. numerze tygodnika milicyjnego „W Służbie Narodu” znajdujemy informację, że 3 maja „naczelnym architekt m.st. Warszawy wydał decyzję, zgodnie z którą pomnik Poległym w Służbie i Obronie Władzy Ludowej stanie na skwerze przed pałacem Lubomirskich w Warszawie. Rezydent gen. dyw. Mieczysław Dębicki wręczył w urzędzie m.st. Warszawy przewodniczącemu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika – gen. dyw. Wacławowi Czyżewskiemu akt decyzji. Warto dodać, że pomnik został odsłonięty 20 lipca 1985 r., a rozebrany w 1991 r.

W tym samym numerze „W Służbie Narodu”, na stronie 17, znajdziemy ciekawą historię sprawy kryminalnej, w której rozwiązaniu pomogły badania grafologiczne. Artykuł „Zgubna namiętność” podaje: „Rzecz się dzieje w Bieszczadach. Nieuchwytny rabuś włamuje się do lokali użyteczności, rabując różne cenne dobra, alkohol, produkty spożywcze, pieniądze. Jednym z obrabowanych lokali był pawilon handlowy miejscowej Rolniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Ustrzykach Dolnych, (...) skąd skradziono zegarki ręczne, magnetofon, radioodbiornik i inne przedmioty wartości ponad 200 tys. zł (...). Podczas oględzin miejsca włamania w Ustrzykach funkcjonariusze zwrócili uwagę na pozostawione w kącie dwie gazety, a mianowicie «Walkę Młodych» oraz «Sztandar Młodych». W obydwu pismach ktoś próbował rozwiązać zamieszczone krzyżówki”.

Gazety nie należały ani do bufetowej, ani też ona nie rozwiązywała krzyżówek. Policja zatrzymała gazety jako ślady przestępstwa.

W międzyczasie okazało się, że milicja zatrzymała wcześniej na gorącym uczynku rabusia usiłującego się włamać do restauracji „Słowianka” w Lubaczowie.

„Znaleziono przy nim zrabowany łup: czekolady, konserwy mięsne, cukierki. Ustalono, że złodziej do restauracji dostał się po uprzednim wybiciu kamieniem szyby (...). Sprawcę, a okazał się nim 22-letni Jan Z. z Rakszawy, woj. rzeszowskie, osadzono w przemyskim areszcie”.

Rabuś okazał się zatem przyjezdnym, spoza okolicy. Zatrzymany nie przyznawał się jednak do dokonania rabunku w Ustrzykach. W czasie luźnych rozmów, jakie milicjanci przeprowadzili z zatrzymanym, okazało się, że aresztowany lubi rozwiązywać krzyżówki. Zwłaszcza te, które są wydrukowane w „Walce Młodych” oraz w „Sztandarze Młodych”. Policja zachowane z napadu w Ustrzykach gazety oddała do badań grafologicznych. Okazało się, że pismo z krzyżówek oraz próbki pisma zatrzymanego się zgadzają. Ustalono także, że zatrzymany dokonał też włamań rabunkowych w innych miejscach, jak np. do restauracji „Zdrojowa” w miejscowości uzdrowskiej Horyniec.

Jak podaje organ pasowy Milicji Obywatelskiej „W Służbie Narodu”: „Sprawa należy do tzw. rozwojowych, ponieważ Jan Z. podejrzany jest o dokonanie kilkudziesięciu włamań na terenie woj. krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego, zamojskiego. Sprawa ma wiele aspektów, które nie rozwijam, a opisałem ją tylko jako rzadki i ciekawy przypadek możliwości ustalenia sprawcy przestępstwa na podstawie pisma zawartego w krzyżówkach”.

20 LAT TEMU
MAJ 2004

2 V – tygodnik „Gazeta Policyjna” w 17. numerze w artykule „Inspektor już na służbie” podaje, że: „Jeszcze przed szczytem Europejskiego Forum Ekonomicznego w Warszawie udało się wyposażyć antyterrorystów w roboty pirotechniczne. Pieniądze – około 750 tys. zł – wyłożyło miasto. Urządzenie o nazwie Inspektor SR-12, które trafiło do funkcjonariuszy z Biura Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji, zastąpi starszy model o symbolu SR-11, który z kolei, po specjalistycznym remoncie, wspomógł jeden z zespołów minersko-pirotechnicznych. (...) Robot został skonstruowany w Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów. Waży nieco ponad pół tony. Potrafi przesuwać i holować pojazdy o wadze trzykrotnie większej (...). Mobilna platforma, na której umieszczone są manipulator z chwytakiem, przystosowana jest do pokonywania nierówności terenu oraz stromych wzniesień”.

9 V – w 18. numerze „Gazety Policyjnej” redakcja, na pierwszej stronie, okazuje radość ze wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dzięki temu polska Policja staje się członkiem Europolu. Uzyskując dostęp do specjalnych funduszy oraz programów wsparcia finansowego, polska Policja będzie mogła modernizować swoje wyposażenie, środki transportu, łączności. Dzięki temu praca polskiej Policji dostosuje się do norm funkcjonowania policji w innych krajach członkowskich.

23 V – w 20. numerze redaktor czasopisma „Gazeta Policyjna” okazuje swoją obawę co do zwalczania tzw. piractwa. „Choć może trudno w to uwierzyć, nielegalna produkcja płyt CD jest interesem równie (jeśli nie bardziej) dochodowym jak handel narkotykami. Za to zagrożenie sankcjami karnymi w tej branży jest nieporównywalnie mniejsze”. Do zwalczania tego zjawiska były wymagane odpowiedni, niestety kosztowny sprzęt, oprogramowanie oraz wiedza. Po wielu wysiłkach Wydział Mechanoskopii Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji był już w stanie rozpoznawać pozyskany w toku prac śledczych materiał w postaci nagrywanych nielegalnie płyt CD. Dzięki temu można było podjąć czynności karne w stosunku do zatrzymanych nielegalnych producentów. Tymczasem zaczął się rodzić nowy problem – wykorzystanie płyt DVD, a co za tym idzie – nielegalne kopiowanie i sprzedaż filmów.

„Niestety, sprzęt ten jest jeszcze droższy od opisanego poprzednio i na razie nie ma chętnych, by go sfinansować (...). Dziś więc nie wiadomo jeszcze, czy nastąpi ciąg dalszy walki z piractwem?...”.



DZIEŃ PAMIĘCI

We wszystkich garnizonach Policji uczczono pamięć policjantów zamordowanych 84 lata temu w zbrodni katyńskiej. Centralne uroczystości zorganizowano w Komendzie Głównej Policji w Warszawie.

Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej przypada 13 kwietnia, w rocznicę ujawnienia w 1943 r. przez III Rzeszę mordu na polskich jeńcach dokonanego przez funkcjonariuszy sowieckiego NKWD. ZSRR przyznał się do zbrodni dopiero po pięćdziesięciu latach 13 kwietnia 1990 r., wcześniej zrzucając odpowiedzialność na Niemców. Od 1990 r. do 2007 r. obchodzono pod tą datą Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia, ale jako że Katyń to tylko jedno z miejsc ukrycia pomordowanych, Sejm RP 14 listopada 2007 r. przyjął uchwałę rozszerzającą okoliczności kaźni. Do tej pory nie znamy zresztą wszystkich miejsc ukrycia zwłok polskich jeńców, gdyż strona rosyjska od lat odmawia współpracy w tej kwestii.

W zbrodni katyńskiej ogromną rzeszę ofiar stanowili przedwojenni policjanci, którzy po wybuchu II wojny światowej w 1939 r. dostali się do sowieckiej niewoli, a wiosną 1940 r. zostali zgładzeni. Największym cmentarzem katyńskim jest nekropolia w Miednoje w Rosji, gdzie spoczywa ok. sześć tysięcy przedwojennych stróżów prawa.

Obchody, zorganizowane przez Policję lub z udziałem policjantów, odbyły się w całym kraju. Były to msze katyńskie, podczas których modlono się za ofiary, ceremonie przy pomnikach, tablicach pamięci, uroczyste zbiórki. Już 4 kwietnia br. duża uroczystość miała miejsce przy Grobie Policjanta Polskiego na terenie KWP w Katowicach, gdzie spoczywają szczątki wydobyte podczas ekshumacji w Miednoje. W niedzielę 14 kwietnia br. przez Warszawę przeszedł XVII Katyński Marsz Cieni, jak zwykle pośród kilkuset rekonstruktorów byli również ci, odtwarzający przedwojennych policjantów. Podobne przemarsze odbyły się również w innych miastach Polski, jak choćby w stolicy regionu świętokrzyskiego, gdzie 12 kwietnia br. w IX Kieleckim Marszu Katyńskim wzięli udział przedstawiciele kierownictwa tutejszego garnizonu.

Najważniejsze uroczystości policyjne, gromadzące także przedstawicieli innych służb i kierownictwo resortu spraw wewnętrznych, zorganizowano w samo południe 12 kwietnia br. w najważniejszej jednostce Policji, czyli w KGP.

Zanim zaczęła się ceremonia na dziedzińcu, sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek oraz komendant

główny Policji insp. Marek Boroń i jego zastępca nadinsp. Rafał Kochańczyk złożyli kwiaty przed znajdującą się w gmachu KGP Tablicą Pamięci, gdzie są umieszczone inskrypcje epitafijne poległych na służbie policjantów.

Uroczystość przed obeliskiem „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska”, gdzie jest złożona ziemia z cmentarza z Miednoje zgromadziła krewnych i potomków ofiar zbrodni katyńskiej skupionych w stowarzyszeniach Rodzin Policyjnych 1939 r. z Katowic, Warszawy, Łodzi i Kielc. Wśród zaproszonych oficjeli znaleźli się m.in.: komendant Służby Ochrony Państwa gen. bryg. SOP Radosław Jaworski, komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Mariusz Feltynowski, pierwszy zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Tomasz Michalski, dyrektor generalny Służby Więziennej płk Andrzej Pecka, zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Mateusz Szpytma oraz komendanci wojewódzcy, dyrektorzy biur KGP i przedstawiciele zaprzyjaźnionych instytucji. Liczną grupę stanowili uczniowie oddziałów o profilu mundurowym z Czerwińska nad Wisłą i Płońska.

Do zebranych na dziedzińcu zwrócili się: wiceminister Czesław Mroczek, prezes Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” w Łodzi Jarosław Olbrychowski i komendant główny Policji insp. Marek Boroń.

– Dzisiaj w przededniu 84. rocznicy zbrodni katyńskiej stajemy przed obeliskiem „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska” – zaczął swoje przemówienie insp. Marek Boroń. – Z powagą i zadumą oddajemy hołd blisko 22 tysiącom Polaków zamordowanych wiosną 1940 r. przez NKWD.

Komendant główny podziękował rodzinom zamordowanych, którzy przechowali prawdę o zbrodni, choć musieli znosić kłamstwa i upokorzenia.

– Dziś w XXI w. świat ponownie mierzy się z bestialstwem Rosji, wojną w Ukrainie – przypomniał szef polskiej Policji. – Straty ludzkie zarówno wśród żołnierzy, jak i wśród ludności cywilnej są ogromne. Od ponad dwóch lat obywatele Ukrainy, którym towarzyszą ból i cierpienie, giną za wolność swojego kraju. Współczesność i karty historii ukazują, jak ważne są suwerenność i bezpieczeństwo Ojczyzny.

Modlitwa ekumeniczna, apel pamięci i salwa honorowa, po których odbyła się ceremonia złożenia wieńców, dopełniły uroczystość.

PAWEŁ OSTASZEWSKI

zdj. autor

WYSTAWA W CIECHANOWIE

W niezwykłą podróż w czasie mogli się przenieść uczestnicy wystawy „Wspomnienia fotografią pisane... Przedwojenni Policjanci Północnego Mazowsza”, której uroczyste otwarcie odbyło się 23 marca br. w Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie. Mundury, broń, fotografie, odznaczenia czy dokumenty – każdy z eksponatów opowiada inną historię.

Ekspozycja, inspirowana książką podinsp. Piotra Mittera, naczelnika Wydziału Prewencji KPP w Ciechanowie, została zorganizowana przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Ciechanowskiej, Komendę Powiatową Policji w Ciechanowie i Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie. Praca policyjnego badacza jest kontynuacją pozycji „Byśmy pamiętali. Przedwojenni policjanci powiatu ciechanowskiego 1919–1939”. Recenzję wcześniejszej książki można znaleźć na łamach „Gazety Policyjnej” z lipca 2021 r. w materiale pt. „Byśmy pamiętali...”, który cały czas jest dostępny w archiwum cyfrowym.

W otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciel komendanta głównego insp. Robert Horosz, naczelnik Wydziału Edukacji Historycznej Gabinetu Komendanta Głównego Policji oraz komendant KPP w Ciechanowie insp. Zbigniew Anders.

Na ciechanowską wystawę składają się różnego rodzaju eksponaty, związane z historią policji północnego Mazowsza z okresu dwudziestolecia międzywojennego, pochodzące ze zbiorów prywatnych, a także innych placówek muzealnych w regionie. Wystawa potrwa do 31 maja br.

MAGDA ZAREMBSKA,
P.O.S.T.

zdj. Magda Zarembka

95 LAT POLICYJNYCH SŁUŻB PRASOWYCH

10 kwietnia br. minęła 95. rocznica utworzenia Referatu Prasowego w Komendzie Głównej Policji Państwowej. Jak informował tygodnik „Na Posterunku” 1929, nr 15 zadaniem referatu będzie: „1) codzienne przeglądanie prasy i informowanie o jej treści komendanta głównego, zastępcy komendanta głównego oraz naczelników wydziałów i inspekcji; 2) dostarczanie ref. prasowemu M. S. Wewn. informacji o tych sprawach, które Komenda Gł. PP. chciałaby podać do ogólnej wiadomości; 3) dostarczanie M. S. Wewn. – celem zamieszczenia – sprostowań prasowych; 4) prowadzenie albumu prasowego i zbioru charakterystycznych opinii o policji państwowej; 5) wysyłanie odpisów zarządzeń do wydawnictw w myśl zarządzenia p. ministra (...); 6) kontakt z prasą w sprawach wyżej nie wymienionych, a wpływających z zakresu działania Kom. Gł. PP.”.

Policyjne służby prasowe to protopląści dzisiejszych zespołów prasowych i wydziału prasowo-informacyjnego w KGP. W międzywojniu, gdy czasopisma pojawiały się jak grzyby po deszczu, trzeba było odpowiadać na coraz częstsze pytania redaktorów.

W tym roku Policja będzie uroczystie obchodzić 105. rocznicę powołania Policji Państwowej. W grudniu 1919 r. nowa formacja zdecydowała się wydać periodyk pt. „Gazeta Policji Państwowej”, więc i my, dziennikarze współczesnej „Gazety Policyjnej” będziemy mieli co czcić... Aby rocznice nie utonęły w pochodzie codzienności, warto przypomnieć, że obecny policyjny miesięcznik po powrocie do pierwotnej nazwy „Gazeta Policyjna” zaczął się ukazywać w styczniu 2021 r. i od tego czasu jest prowadzona numeracja. Oznacza to, że za niecały rok w lutym 2025 r. ukaże się 50. (tak pięćdziesiąty!) numer współczesnego wydawnictwa w nowej szacie. Pięćdziesiąty numer magazynu „Policja 997” delikatnie uczciliśmy, nie mówiąc już o wcześniejszych jubileuszach... A już za rok, 4 kwietnia, będziemy obchodzili ćwierćwiecze współczesnej „Gazety Policyjnej”!

PAWEŁ OSTASZEWSKI

PRAWNE ASPEKTY KOREKTY PŁCI

Transseksualizm jest zjawiskiem zarówno społecznym, jak i medycznym. W Polsce, odmiennie niż w wielu innych krajach, nie tylko europejskich, nie obowiązują regulacje normujące sytuację prawną osób poddawanych procedurom zmiany płci.

Należy zauważyć, że coraz częściej system prawa postrzega płć osoby fizycznej nie jako zdarzenie faktyczne o charakterze naturalnym, lecz jako prawo osobiste. Tym samym można stwierdzić, iż istnieje tzw. prawo do płci, którego ochronę zapewnia art. 23 Kodeksu cywilnego, a także art. 8 Konwencji praw człowieka i podstawowych wolności (Rzym 1950 r.). Przepis art. 23 kc nie zawiera pełnego katalogu dóbr osobistych, gdyż ten nie jest możliwy do określenia. Istotniejsze jest jednak to, że ustawodawca wprowadził ochronę dóbr osobistych jako takich.

Przy czym ochronie jako dobro osobiste nie podlega wpis w aktach stanu cywilnego czy dokumentach urzędowych, ale prawo każdego człowieka do samostanowienia i określania własnej tożsamości.

ZMIANA PŁCI

Procedura zmiany płci jest wieloetapowa i obejmuje kwestie medyczne oraz prawne. Jest to więc niewątpliwie proces rozciągnięty w czasie. Zasadniczo należy wyróżnić 7 etapów:

- 1) wykonanie badań,
- 2) postawienie diagnozy,
- 3) rozpoczęcie terapii hormonalnej,
- 4) pierwsza operacja – mastektomia (dotyczy tylko zmiany płci z kobiecej na męską),
- 5) postępowanie sądowe o ustalenie zmiany płci,
- 6) zmiany w treści dokumentów urzędowych (wszystkich),
- 7) wdrożenie procedury operacyjnej korekty zmiany płci.

Transseksualizm od 2018 r. nie stanowi zaburzenia psychicznego. Światowa Organizacja Zdrowia wykreśliła go z katalogu zaburzeń psychicznych. Niekiedy stosuje się określenie „zaburzenia tożsamości płciowej”, aczkolwiek najbardziej prawidłowym określeniem zjawiska wydaje się „dysforia płciowa” lub „zespół dezaprobaty płci”. Dysforia jest przeciwieństwem euforii, polega na poczuciu głębokiego lęku, niepokoju, niezadowolony z aktualnego stanu rzeczy, czyli z aktualnie posiadanej płci.

TRANS...

W ramach ww. zespołu wyróżnia się trzy rodzaje zachowań: transgenderyzm, transseksualizm i transwestytyzm. W pierwszym przypadku osoba nie potrzebuje dokonywania istotnych zmian w obrębie narządów płciowych, ale stosuje terapie hormonalne połączone z mastektomią albo mammoplastyką. Transwestytyzm jest formą zaburzonej identyfikacji i roli płciowej. Polega na tym, że osoba nosi ubrania płci przeciwnej w celu chwilowego doświadczenia przynależności do płci odmiennej. Przebieranie się nie jest motywowane seksualnie oraz nie występuje pragnienie trwałej zmiany płci. Natomiast transseksualizm oznacza rozbieżność między poczuciem psychicznym płci a budową ciała morfologiczno-biologiczną oraz płcią socjalną (metrykalną, prawną), które są odczuwane jako obce i należące do płci przeciwnej.

Aby móc prawidłowo diagnozować i regulować kwestie transseksualności WHO wprowadziło dwa rodzaje płci: metrykalną (sex), określaną przy porodzie na podstawie zewnętrznej budowy ciała dziecka, która

zostaje ujawniona w dokumentach urzędowych, oraz płć psychiczną (gender) polegającą na poczuciu przynależności do określonej płci. Należy także brać pod uwagę sytuacje występowania hermafrodyzmu (obojnactwa), gdy przypisanie do jednej z występujących u dziecka płci jest wynikiem woli rodziców lub uznania personelu medycznego, które to determinanty nie muszą odpowiadać późniejszej świadomości samego zainteresowanego.

PROCEDURA ZMIANY PŁCI

Pierwszym krokiem do zmiany płci jest uzyskanie zaświadczenia lub zaświadczeń lekarskich potwierdzających istnienie dysforii płciowej. Przy czym należy pamiętać, że lekarze i psycholodzy mogą się posługiwać różnorodnymi pojęciami, w tym również określeniami w języku angielskim lub po łacinie.

Nie istnieją jakiegokolwiek prawne warunki, od spełnienia których jest uzależnione ubieganie się o zmianę płci. Polski system prawa w ogóle nie reguluje kwestii płci, nie wprowadza jej definicji. Co więcej, istnieją poglądy sądowe, z których wynika, że nie jest możliwe dokonanie zmiany płci na drodze prawnej. Trzeba jednakże wskazać, iż orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stanęło ostatecznie na stanowisku, że prawo do określenia płci zawiera się w prawie do prywatności (art. 8 Konwencji).

Bez wątplenia płć jest jednym z czynników definiujących człowieka. W polskim ustawodawstwie istnieje zakaz nierównego traktowania z uwagi na płć, np. w zakresie zatrudnienia, dostępności do oświaty, zabezpieczenia społecznego, usług, opieki zdrowotnej. Jednocześnie zastosowanie niektórych instytucji prawa jest uwarunkowane płcią, np. zawarcie małżeństwa, osiągnięcie wieku emerytalnego, prace niedozwolone kobietom. Płć jest ujawniana w dowodzie osobistym i paszporcie. Ma także istotne znaczenie dla czynności związanych z wykonywaniem władzy publicznej w formach władczych: przeszukaniu, umieszczeniu w izolacji.

Należy się zastanowić, jakie zatem znaczenie prawne mają dane zawarte w dowodzie osobistym lub innym dokumencie potwierdzającym tożsamość osoby w świetle oświadczenia tej osoby, że posiada odmiennie dane, w tym płć, niż wynikające z tych dokumentów.

PŁĆ A DOBRA OSOBISTE

Rozważając ten problem w aspekcie ustawowych działań Policji, należy mieć cały czas na względzie zakaz naruszania dóbr osobistych człowieka wynikający z art. 23 kc oraz zakaz nieludzkiego traktowania wynikający z art. 40 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku takich oświadczeń, zwłaszcza popartych przedstawionymi zaświadczeniami lekarsko-psychologicznymi stwierdzającymi zespół dezaprobaty płci w formie transseksualizmu, należałoby zachować daleko posuniętą ostrożność, nie kierując się jedynie literalnym brzmieniem danych zawartych w dokumentach tożsamości.

Uzyskanie medyczno-psychologiczno-seksualnego poświadczenia istnienia transseksualizmu daje podstawy do wystąpienia na drogę

sądową. Procedura zmiany płci może być dokonana w toku postępowania cywilnego w drodze powództwa. Wyrok, który zapadnie, wywołuje skutki na przyszłość. Zatem sąd nie ustala, że dziecko urodziło się odmiennej płci niż rzeczywistość, ale określa, że od dnia prawomocności wyroku osoba w nim wskazana ma sędownie określoną płć. Jest to najistotniejszy dokument w całym procesie korekty płci. Wyrok wydany w takiej sprawie ma charakter prawotwórczy, co oznacza, że kreuje nową sytuację prawną i faktyczną dla stron postępowania.

Postępowania sądowe w realiach polskiego sądownictwa trwają jednakże bardzo długo. Tym bardziej że najczęściej w toku procesu niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych wielu specjalności. Zasadniczo osoby ubiegające się o tzw. zmianę płci (korektę) podczas całej długotrwałej procedury nie są objęte jakąkolwiek ochroną prawną.

Niewątpliwie dowodem wszczęcia, czy też zainicjowania ww. procedury może być zaświadczenie wydane przez właściwy sąd (sekretariat, kancelarie) o tym, że sprawa o ustalenie płci z powództwa konkretnej osoby zawisła przed tym sądem za oznaczoną sygnaturą akt.

Zgodnie z treścią art. 730 § 1 kpc w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia. Przy czym nie może ono zmierzać do zaspokojenia roszczenia, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 731 kpc). Nie można wykluczyć, że zainteresowana osoba uzyska w toku postępowania cywilnego zabezpieczenie swego roszczenia. W takim przypadku sąd wyda postanowienie, w którym określi, na czym ma polegać zabezpieczenie. I jakkolwiek trudno przyjąć zakres takiego zabezpieczenia, to nie można wykluczyć jego udzielenia. Może się bowiem zdarzyć, że sąd w drodze postanowienia zabezpieczającego nakaże w pewnych sferach życia traktowanie powoda jako osoby płci odmiennej.

KONSEKWENCJE ZMIANY PŁCI

Prawomocny wyrok sądowy dotyczący zmiany płci stanowi podstawę do dokonania zmian w aktach stanu cywilnego przez naniesienie stosownych wzmianek oraz podstawę do nadania nowego imienia i nazwiska oraz numeru pesel. Z art. 4 ust. 1 ustawy z 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (Dz. U. z 2022 r. poz. 671, z późn. zm.) wynika, iż dowód osobisty jest dokumentem stwierdzającym tożsamość i obywatelstwo polskie. Natomiast tzw. dane personalne zamieszczone w dowodzie osobistym wynikają z akt stanu cywilnego. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1378, z późn. zm.) stanem cywilnym jest sytuacja prawna osoby wyrażona przez cechy indywidualizujące osobę, kształtowana przez zdarzenia naturalne, czynności prawne lub orzeczenia sądów, lub decyzje organów, stwierdzona w akcie stanu cywilnego. Akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, a ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym (art. 3).

Legitymowanie się przez osobę, której tożsamość jest sprawdzana przez funkcjonariuszy Policji, prawomocnym wyrokiem ustalającym inną płć, obala to domniemanie, nawet wówczas, gdy nie została jeszcze zmieniona treść aktów stanu cywilnego. Natomiast postanowienie o zabezpieczeniu powództwa wydane przez sąd cywilny jedynie w sposób czasowy wstrzymuje to domniemanie, nie obalając

go w sposób jednoznaczny, ale umożliwia jednocześnie korzystanie z prawnej ochrony przed tym domniemaniem.

Do zmiany płci nie jest wymagane dokonywanie korekty wyglądu płciowego. Jak wskazano wyżej, nie w każdym przypadku osoby zainteresowane chcą lub z medycznego punktu widzenia mogą tego dokonać. Zatem nie zawsze wygląd zewnętrznych narządów płciowych będzie determinował rodzaj płci.

Reasumując – w polskim ustawodawstwie brak jest prawnych gwarancji ochrony przewidzianej dla osób pozostających w trakcie korekty płci. Zatem może dojść do sytuacji, gdy osoba posiada odmienną płć wpisaną do akt stanu cywilnego i dokumentów tożsamości, niż wskazują na to jej cechy narządów płciowo-rozrodczych. Należy mieć na uwadze, że taki przypadek zaistnieje także wówczas, gdy doszło już do sądowego ustalenia płci, zmiany w aktach stanu cywilnego, ale nie nastąpiła chirurgiczna korekta. Zatem dokumenty tożsamości mogą odzwierciedlać zarówno płć metrykalną (sex), jak i psychiczną (gender), co nie musi w pełni korelować z wyglądem (lub oczekiwanym wyglądem) osoby.

W przypadku legitymowania lub zatrzymywania takiej osoby, zwłaszcza jeśli podstawą ustalenia danych osobowych jest wyłącznie oświadczenie tej osoby, niezbędne jest żądanie udowodnienia poddania się procedurze zmiany płci przez przedłożenie jednego z dokumentów:

- 1) zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego zespół dezaprobaty płci (transseksualizm),
- 2) orzeczenia sądowego o ustaleniu płci,
- 3) postanowienia sądu o zabezpieczeniu powództwa o ustalenie płci,
- 4) zaświadczenia sądowego (lub innego dokumentu) potwierdzającego, że przed określonym sądem cywilnym toczy się pod wskazaną sygnaturą akt postępowanie w przedmiocie ustalenia płci.

Przy czym dokumenty z pkt 1, 2 i 3 mają charakter samodzielny, natomiast dokument z pkt 4 musi współistnieć z dokumentem z pkt 1. Ponadto istnieje możliwość, iż z różnych przyczyn zainteresowany wdroży w pierwszej kolejności procedurę administracyjną w sprawie zmiany danych zawartych w aktach stanu cywilnego. W takim przypadku powinien posiadać dokument, z którego wynika przed jakim organem toczy się postępowanie w tej sprawie.

Funkcjonariusze Policji muszą się także liczyć z możliwością zatrzymania obywateli państw obcych. Osoby te mogą znajdować się na różnych etapach procedur korekty płci oraz legitymować się różnorodnymi dokumentami. I tak Szwedzi mogą posiadać poświadczenie wydane przez odpowiednią komisję stwierdzające transseksualizm. W przypadku Niemców osoba może posiadać dokumenty wystawione na imię i nazwisko nieodpowiadające jej płci biologicznej. Od 2017 r. w niemieckich dokumentach może także pojawić się tzw. inna płć. Osoby te nie czują się ani mężczyznami, ani kobietami i tak też są postrzegane przez prawo niemieckie. W Wielkiej Brytanii funkcjonuje certyfikat poświadczający płć psychiczną, który w ogóle nie jest powiązany z płcią rzeczywistą. Dopuszczalne jest także posiadanie potomstwa oraz współmałżonków. Również obywatele Hiszpanii mogą się legitymować dokumentem określającym ich płć niezgodnie ze stanem faktycznym, bowiem przejście operacji chirurgicznej nie jest wymagane.

mec. MAGDALENA
BĘDZIEJEWSKA-MICHAŁSKA
radca prawny



KIEROWNICY REPREZENTACJI W WARSZAWIE

21 marca br. w KGP spotkali się kierownicy reprezentacji polskiej Policji w poszczególnych dyscyplinach sportu. W spotkaniu wzięli udział: komendant wojewódzki Policji w Szczecinie insp. Szymon Sędzik – obecnie kierownik reprezentacji kolarskiej, podkom. Paweł Baranek z CPKP „BOA”, który awansował na jego zastępcę, selekcjoner drużyn piłkarskich mł. insp. w st. spocz. Andrzej Kuczyński z BKS KGP, zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji KGP insp. Adam Szeliński – kierownik triathlonistów, zastępca kierownika reprezentacji w triathlonie kom. Marek Kowalczyk z OPP w Bydgoszczy, komendant powiatowy Policji w Oleśnie insp. Tomasz Kubicki – kierownik drużyny lekkoatletycznej wraz z zastępcą kierownika reprezentacji LA podinsp. Maciejem Wojciechowskim z Akademii Policji w Szczytnie, naczelnik Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową KWP w Krakowie nadkom. Marcin Dakowicz – kierownik reprezentacji pływackiej wraz ze swoją zastępczynią nadkom. Katarzyną Moskał z CBSP, dowódca SPKP we Wrocławiu mł. insp. Wojciech Żmija – kierownik reprezentacji w sztukach walki oraz sierż. szt. Maciej Sarnacki z KWP w Olsztynie, który został asystentem kierownika drużyny sztuk walki, a także kom. Paweł Piskorz z KWP w Olsztynie, który po zmianach kadrowych w Policji został kierownikiem reprezentacji w sportach siłowych. Spotkanie poprowadził podinsp. Daniel Grzyb z Wydziału Prezydialnego Gabinetu KGP, koordynator komendanta głównego Policji ds. organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych w Policji, będący również zastępcą kierownika drużyny sztuk walki. Z przybyłymi spotkał się dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego Policji insp. Robert Żółkiewski.

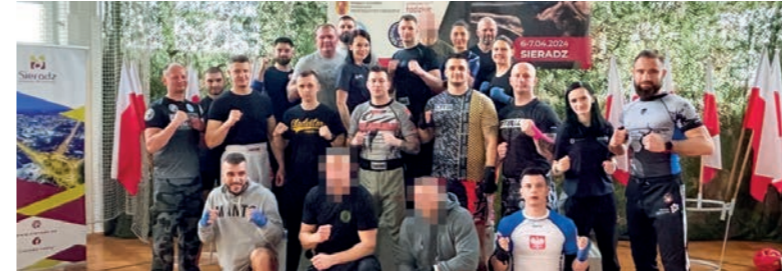
Poprzednie spotkanie odbyło się w komendzie głównej 12 września ub.r., kiedy to kierownicy przywieźli projekt statutu policyjnego stowarzyszenia sportowego, które mogłoby reprezentować polskich zawodników w USPE – Europejskiej Unii Sportu Policji, a także w USIP – Międzynarodowej Unii Sportu Policji. Niestety, przez siedem miesięcy prawnicy z komendy głównej nie ustosunkowali się do przekazanego im we wrześniu projektu, więc

kierownicy postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i na marcowym zebraniu powołali Stowarzyszenie – Federację Sportu Polskiej Policji. W zebraniu założycielskim wzięło udział dziewięć osób. Na przewodniczącego zarządu stowarzyszenia wybrano Tomasza Kubickiego, a wiceprzewodniczącym został Marcin Dakowicz. W skład zarządu jako członkowie weszli także: Andrzej Kuczyński i Maciej Wojciechowski. Komisji rewizyjnej będzie przewodniczyć Katarzyna Moskał, wraz z wiceprzewodniczącym Danielem Grzybem. Adam Szeliński został wybrany na członka tejże komisji. Przyjęty na posiedzeniu w KGP statut zakłada wszechstronne promowanie sportu, zarówno w formie amatorskiej, jak i profesjonalnej, nie wyłączając wyczynu, gdyż w Policji nie brakuje zawodników na światowym poziomie. „Upowszechnianie kultury fizycznej, sportu i turystyki, podnoszenie sprawności fizycznej funkcjonariuszy i pracowników Policji” zostały wymienione już w pierwszym punkcie wśród celów stowarzyszenia.

Spotkanie w KGP zaowocowało ustaleniami, aby dóbór do Policji promować również przez nagłaśnianie dobrych wyników sportowych zarówno reprezentacji, jak i poszczególnych zawodników. Warunek jest jeden – dobry sportowiec musi być jednocześnie dobrym policjantem, a nie zawsze tak jest. Sport to pasja, którą można realizować, będąc w Policji, i warto to przyszłym funkcjonariuszom pokazać na konkretnych przykładach. Padł również pomysł, aby kandydatów do służby szukać nie tylko w liceach o profilu policyjnym i wojskowym, ale także w szkołach i klasach sportowych.

Po raz kolejny zwrócono uwagę na potrzebę organizacji zgrupowań sportowych dla reprezentacji przed ważnymi mistrzostwami z wykorzystaniem szkół Policji czy obiektów PKOl. Niestety, nie planuje się obecnie tworzenia kalendarza centralnego imprez sportowo-rekreacyjnych w Policji. Nie udało się również powołać reprezentacji w strzelectwie, a planowana na przełomie roku 2023/24 gala sportu policyjnego odbędzie się najprawdopodobniej pod koniec roku.

PAWEŁ OSTASZEWSKI



MISTRZOSTWA W KICKBOXINGU

Od 5 do 7 kwietnia br. Sieradz gościł przedstawicieli różnych formacji, którzy rywalizowali w Pucharze Polski Wojska Polskiego i Służb Mundurowych w Kickboxingu. Zawody przygotowane przez 15. Sieradzką Brygadę Wsparcia Dowodzenia pod patronatem Polskiego Związku Kickboxingu odbyły się w miejscowej hali sportowo-widowiskowej im. płk. Jerzego Dymczyka.

W zawodach wystartowała Reprezentacja Polskiej Policji w Sportach Walki, a konkretnie funkcjonariusze specjalizujący się właśnie w kickboxingu. Policyjny team po raz kolejny nie zawiodł oczekiwani i zdobył pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej, zostawiając w polu zespół Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej „Wojownik Niezłomny” i reprezentację 5. Pułku Dowodzenia z Rząski.

Najlepszą zawodniczką mistrzostw została Marta Mysur z Reprezentacji Polskiej Policji w Sportach Walki, pochodząca z KWP w Łodzi, najlepszym zawodnikiem – Konrad Furmanek z Komendy Powiatowej PSP w Międzyzdrojach, a najlepszym weteranem – Marcin Małys z 15. Sieradzkiej Brygady Wsparcia Dowodzenia.

Członkowie policyjnej reprezentacji odnieśli wiele indywidualnych sukcesów. Marta Mysur z KWP w Łodzi trzy razy stawała na najwyższym stopniu podium w konkurencjach: Kick-light / Senior w kat. wag. –60 kg, Point-fighting / Senior –65 kg i pow-

zdj. policyjni kickboxerzy



zdj. z archiwum M. Sikońskiego

kickboxing, karate czy MMA. Na światowych arenach jest znany jako „Biały ninja”. Gdy wciela się w tę postać na największych festiwalach sztuk walki, prezentuje mistrzowskie posługiwanie się bronią białą. Jest uznawany za jednego z najlepszych na świecie ludzi posługujących się nunchaku.

tarzając ten sukces w niższej kat. wag. –60 kg. Do kolekcji dołożyła jeszcze srebro w K1 Rules / Senior +60 kg. Szymon Bajor z KWP w Rzeszowie zdobył dwa złote medale w: K1 Rules / Senior +91 kg i w Kick-light / Senior +94 kg. Ewa Sobito-Rydzik z tego samego garnizonu wywalczyła złoto w K1 Rules / Senior w kat. wag. –56 kg. oraz srebro w Point-fighting / Senior –55 kg. Ewa Bulanda z garnizonu małopolskiego trzy razy stawała na najwyższym stopniu podium w konkurencjach: K1 Rules / Senior –48 kg, Kick-light / Senior –50 kg i Point-fighting / Senior –50 kg. Radosław Karge z KWP w Poznaniu wywalczył złoty medal w Kick-light / Weteran +94 kg. Mateusz Krakowiak z KWP w Łodzi był najlepszy w Kick-light / Senior –94 kg i trzeci w Point-fighting / Senior –84 kg. Joanna Pietras-Mięsak z tego samego garnizonu dwa razy stawała na najwyższym stopniu podium: w Kick-light / Senior +70 kg i Point-fighting / Senior +70 kg i raz na drugim w K1 Rules / Senior +70 kg. Dariusz Szczerbiński z garnizonu śląskiego może poszczycić się złotem w Point-fighting / Senior –89 kg i brązem w tej samej konkurencji, ale w kategorii –84 kg. Jarosław Książczak z KWP w Łodzi wywalczył srebrny medal w Kick-light / Weteran +94 kg. Takim samym sukcesem może pochwalić się Grzegorz Skrzęta z KWP w Rzeszowie, tyle że w niższej kat. wag. –94 kg, który zdobył także brąz w Point-fighting / Weteran –94 kg. Michał Zydrowicz z garnizonu wielkopolskiego ma na koncie dwa srebrne medale w: Kick-light / Senior –74 kg i Point-fighting / Senior –74 kg. Michał Borzęcki z garnizonu zachodniopomorskiego zdobył srebrny medal w Point-fighting / Senior –94 kg, podobnie jak Dariusz Krajewski z Mazowsza, tyle że w kategorii –79 kg. Po jednym brązowym medalu przywieźli z Sieradza: Michał Dalek z Łodzi w Point-fighting / Senior +94 kg i w tej samej konkurencji, ale kat. wag. –94 kg Michał Mocny z KWP w Krakowie. Spoza reprezentacji wystartował Wojciech Wnęk, który w barwach NSZZP KMP w Tarnowie zajął w Point-fighting / Senior –69 kg drugie miejsce.

Wszystkim medalistom serdecznie gratulujemy!

P. O S T.

MISTRZ Z KIELC

Mł. asp. Maciej Sikoński z KMP w Kielcach po raz kolejny pokazał klasę w mistrzowskich zawodach o międzynarodowej obsadzie. Od 13 do 14 kwietnia br. w Rzgowie zorganizowano Puchar Świata w Karate Kyokushin – Kyodo World Cup 2024. Na tatami stanęli zawodnicy z 30 krajów świata. Kielecki stróż prawa, mający 4 dan, reprezentował Polskę w konkurencji Kumite 36+ w kat. wag. +80,1 kg i po walkach z cięższymi od siebie zawodnikami wywalczył pierwsze miejsce.

Maciej Sikoński to utytułowany zawodnik takich dyscyplin, jak: kickboxing, karate czy MMA. Na światowych arenach jest znany jako „Biały ninja”. Gdy wciela się w tę postać na największych festiwalach sztuk walki, prezentuje mistrzowskie posługiwanie się bronią białą. Jest uznawany za jednego z najlepszych na świecie ludzi posługujących się nunchaku.

P. O S T.



Z KGP DO BERLINA

Cel był charytatywny i sportowy, więc komendant główny Policji objął wydarzenie patronatem honorowym, a „Gazeta Policyjna” patronatem medialnym. Ciężar wykonania zadania spoczął na barkach, a właściwie został ulokowany w nogach mł. asp. Sebastiana Nowackiego z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Kryminalnego KGP. Ów młody policjant zaplanował, że od 3 do 5 kwietnia br. przejedzie rowerem z Warszawy do Berlina, ale nie najkrótszą drogą, lecz przez rodzinny Płock, Hel i Szczecin, tak, aby wyszło przynajmniej 1000 km. Co więcej trasa miała zostać pokonana trybem non stop. Sebastian ma za sobą już niejedno podobne wyzwanie. Tym razem nie założył osobnej zrzutki, a postanowił promować już istniejącą, na której są zbierane środki na operację Laury Bielskiej, studentki z Płocka i strażaczki z OSP w Dobrzykowie (www.zrzutka.pl/m82ehb). Jak postanowił, tak zrobił.

Wystartował 3 kwietnia br. o godz. 11 sprzed gmachu KGP w Warszawie, by rano 6 kwietnia zameldować się pod Bramą Brandenburską w Berlinie. Pokonał w tym czasie 1010 km. – Pogoda była w kratkę, tuż po starcie zaczęło padać, a na trasie spotykałem ulewy i mocny wiatr, było też trochę pagórków, stąd opóźnienie – powiedział naszej gazecie Sebastian Nowacki. – W Płocku dołączył do mnie Grzegorz, górnik ze Śląska, który śledzi moje poczynania w mediach społecznościowych. Było miło, bo miałem z kim rozmawiać po drodze. Pojechaliśmy na Hel, pożegnaliśmy się przy dworcu w Słupsku.

Z Sebastianem jechała trzyosobowa ekipa techniczna (oni na zmianę mogli spać!). Bus zapewniał bezpieczeństwo, jadąc za kolarzem, wioził zapasowy rower, prowiant, latarki i wszelkie potrzebne akcesoria. Ekstremalny kolarz był wyposażony w lokalizator. Link do niego został udostępniony w mediach społecznościowych, więc na bieżąco można było śledzić trasę i prędkość, z jaką rowerzysta się porusza.

Teraz Sebastian Nowacki myśli już o kolejnym wyzwaniu. Wkrótce chce trybem non stop pokonać 2000 km, nagłaśniając kolejną akcję charytatywną. W ubiegłym roku przejechał w ten sposób z Brukseli do Warszawy, mając na mecie na liczniku 1462 km. Dla chcącego...

PAWEŁ OSTASZEWSKI

ADRES REDAKCJI:

02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150

tel. 47 72-161-26, fax 47 72-168-67

gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl

Łączność z czytelnikami: gazeta.listy@policja.gov.pl

Sekretariat: Monika Lipiec

gazeta@policja.gov.pl (47 72-161-26)

Redaktor naczelny: podinsp. Piotr Maciejczak

piotr.maciejczak@policja.gov.pl (47 72-161-26)

Sekretarz redakcji: st. sierż. Anna Krupecka-Krupińska

anna.krupecka-krupinska@policja.gov.pl (47 72-161-32)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Krzysztof Chrzanowski,

Andrzej Chyliński andrzej.chyliński1@policja.gov.pl,

asp. szt. Tomasz Dąbrowski tomasz.dabrowski3@policja.gov.pl,

mł. insp. Klaudiusz Kryczka, Paweł Ostaszewski,

Izabela Pajdała-Kusińska, Elżbieta Sitek

adresy e-mail pracowników redakcji:

imię.nazwisko@policja.gov.pl (bez polskich znaków)

Konsultacja historyczna:

insp. Robert Horosz, naczelnik Wydziału Edukacji Historycznej

Gabinet Komendanta Głównego Policji KGP

Dział foto: Jacek Herok,

jacek.herok@policja.gov.pl (47 72-114-79)

Studio graficzne:

Edyta Banach-Rudzik, edyta.banach-rudzik@policja.gov.pl,

Wioleta Kaczańska,

wioleta.kaczanska@policja.gov.pl (47 72-135-46)

Korekta: Małgorzata Reks-Stabach (47 72-150-91)

malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

Kolportaż: Konrad Bucholc (47 72-148-51),

Sławomir Katarzyński (47 72-136-13)

Rada Programowa Czasopism Policyjnych

Przewodniczący: insp. Marek Boroń, komendant główny Policji

Prof. zw. dr hab. Brunon Holyst

Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński

Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambrozik

Prof. zw. dr hab. Andrzej Balandynowicz

Prof. dr hab. Jerzy Brańczyk / Prof. zw. dr hab. n. med. Mariusz Frączek

Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski

Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski

Prof. zw. dr hab. Zbyszko Melosik / Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz

Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka

Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski

Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski

Prof. AIK dr hab. Witold Mazurek

Nadinsp. w st. spocz. dr hab. Iwona Kłonowska

Insp. dr Mariusz Ciarka

Mł. insp. Katarzyna Nowak, dyrektor BKS KGP

Mł. insp. Anna Kędzierzawska, naczelnik WPP BKS KGP

DRUK I OPRAWA: ArtDruk. Nakład: 25 000 egz.
Numer zamknięto: 10.05.2024 r.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo nieodpłatnego i nieograniczonego w czasie opracowywania publikowanych tekstów (w tym nadsyłanych do Redakcji listów lub innych niezamówionych przez Redakcję materiałów), korzystania z nich lub ich rozpowszechniania w innych publikacjach, w tym na własnej stronie internetowej. Redakcja zastrzega sobie prawo doboru reklam. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych Redakcja nie odpowiada.

Egzemplarze miesięcznika w policyjnej dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.



ODZNACZENI ZA NARAŻENIE ŻYCIA

Medal imienia podkomisarza Policji Andrzeja Struja to wyjątkowe odznaczenie przyznawane policjantom za podjęcie poza służbą czynności ratowania życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia z narażeniem własnego życia lub zdrowia oraz za podjęcie w czasie służby czynności ratowania życia ludzkiego ze szczególnym narażeniem własnego życia lub zdrowia. Dla policjanta, któremu medal zostanie nadany, przewidziano dodatkowe uhonorowanie przez podwyższenie emerytury o 1 procent podstawy wymiaru oraz możliwość otrzymania nagrody pieniężnej.

ODZNACZENI

sierż. szt. JAKUB PENDRAK



mł. asp. ROBERT KARGUL



W „Gazecie Policyjnej” 2021, nr 11 zamieściliśmy informację o interwencji sierż. szt. Jakuba Pendraka ratującego mężczyznę ze skalnego zbocza. W „Gazecie Policyjnej” 2022, nr 3(15) został wymieniony wśród odznaczonych medalem im. podkom. Policji Andrzeja Struja. Teraz przypominamy interwencję, za którą otrzymał medal, i jego sylwetkę. 3 października 2021 r. sierż. szt. Pendrak wędrował z partnerką Sandrą szlakiem na Śnieżkę. Nagle jeden z turystów stracił równowagę, zacerpił o kamienny murek i wypadł ze szlaku prosto w stronę kamiennego urwiska. Policjant zsunął się ze zbocza, by wyciągnąć mężczyznę, a Sandra zmobilizowała gapiów do pomocy. Z pomocą innego turysty udało się uratować nieszczęśnika. Policjant udzielił pomocy przedmedycznej, bo uratowany miał poranione ręce, nogi i głowę. Potem ratownicy GOPR-u zajęli się poszkodowanym. Podczas innej interwencji tamował krew z rozciętego ramienia młodego mężczyzny, gdy się okazało, że atakowany senior z raną głową potrzebuje pomocy. Policjant odnalazł go i mu pomógł. Pomoc innym jest stałym elementem służby także dla Jakuba Pendraka. Wstąpił do Policji w 2015 r. Pierwsze dwa lata służby odbył w OPI KMP w Szczecinie. Potem pełnił służbę patrolową w OPI KPP w Międzyrzeczu, a od marca 2021 r. jest dzielnicowym miejskim w Międzyrzeczu. Lubi podróże.

Mł. asp. Robert Kargul rozpoczął służbę w 2011 r. Był dzielnicowym w KP w Grunwaldzie. Potem pracował w wydziale konwojowym KWP w Poznaniu w Ogniwie w Złotowie. Około siedmiu lat temu przeniósł się do zespołu patrolowo-interwencyjnego WP KPP w Złotowie. W styczniu 2021 r. dyżurny KPP w Złotowie przekazał załodze patrolowej informację o pożarze w wieży ciśnieni. Mł. asp. Robert Kargul i st. sierż. Marta Kichan tam pojechali. Wiedzieli, że to opuszczone miejsce jest odwiedzane przez osoby bezdomne. Jedyne wejście do budynku zostało zablokowane płomieniami. Z tyłu budynku usłyszeli wołanie. Przez zakratowane okno dostrzegli uwięzionego wewnątrz mężczyznę. Mł. asp. Kargul wylał kraty łomem pożyczonym od strażaków i wszedł do środka. Mężczyznę ewakuował przez okno, skąd odebrała go st. sierż. Kichan. Głębiej, już w kłębach dymu, znajdował się drugi mężczyzna. Jego też policjant przeniósł do okna, skąd został zabrany w bezpieczne miejsce. Strażacy zajęli się gaszeniem pożaru. Za tę akcję mł. asp. Robert Kargul otrzymał medal podkom. Policji Andrzeja Struja i Kryształową Gwiazdę, odznaczenie NSZZP woj. wielkopolskiego. Policjant uczestniczył w wielu akcjach. Najmocniej wspomina te z udziałem małych dzieci, które ratował przed przemocą domową. Robert Kargul pochodzi z policyjnej rodziny, w której chrzestny był policjantem i dwaj kuzyni również noszą mundury policyjne.

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI